str. 3

Niewidomy i emerytka bez dachu nad głową

Starsza pani i jej niewidomy syn musieli schronić się u krewnych. Czwartkowa wichura zerwała połowę dachu z ich domu, który obecnie nie nadaje się od zamieszkania. – Nie mamy takich pieniędzy, żeby naprawić dach – mówi Marek Kosobucki

Okradali kościoły. Wpadli w pociągu

str. 12

Czas Chojnic

19 marca 2020 roku nr 12/925 ISSN 1734-0128 cena 3,90 zł (5% VAT)

TYGODNIK LOKALNY

KORONAWIRUS

Raport: wszystko, co musisz wiedzieć:

Samorządowcy kupują respiratory str. 4

Przedsiębiorcy załamani. Liczą straty str. 4

Kropielnice w kościołach są puste str. 5

Po akt zgonu trzeba przyjść osobiście str. 6

Kto może pomóc w zakupach? Rady dla seniorów str. 7

Radna chce publicznego sprostowania str. 2

W Chojnicach spaliła się osobówka str. 9

Dziura na dziurze, a pieniędzy mało str. 10

Doczekają się świetlic w Funce i Chojnatach? str. 18

Będzie decyzja, co z funduszem sołeckim str. 20

Pandemia paraliżuje świat sportu str. 21-25

REKLAMA

STYROEKOBETON

NOWOŚĆ

tel. 608 259 638

- ZAMIAST STYROPIANU POD POSADZKĘ
- ZERO MOSTKÓW TERMICZNYCH
- ZERO KLAWISZOWANIA PŁYT
- DOSKONAŁY NA WYRÓWNANNIE KRZYWIZN
- GRYZONIOODPORNY, 100% EKOLOGICZNY
- DUŃSKA TECHNOLOGIA POD OGRZEWANIA PODŁOGOWE
- DOCIEPLENIA STROPODACHÓW – SPADKI

TYNKI + STYROEKOBETON + POSADZKI = FRANKE

VERPOL

SYSTEMY DACHOWE

GŁÓWNY DYSTRYBUTOR SYSTEMÓW RYNNOWYCH

Budmat.

Dachy Modułowe

PAWŁÓWKO, Torowa 1 • Chojnice

www.verpol.pl • tel. 52 397 52 59

9 771734 012003

Indeks 377090

eprasa.pl 88526b7c68

•MOŻESZ PRZEKAZAĆ JEDEN PROCENT PODATKU

Szymek lubi oglądać książeczki

Szymon Łosin urodził się w 2011 roku. Chłopiec cierpi na rzadką chorobę genetyczną. Od wielu lat jest pod opieką m.in hematologa, neurologa i logopedy. Szymek stale potrzebuje rehabilitacji, która jest jego szansą na lepszy rozwój i daje mu możliwość bycia samodzielnym w przyszłości.

Szymon Łosin (w środku) na zdjęciu z mamą Patrycją i bratem Kubą.

Szymon Łosin w sierpniu skończy dziewięć lat. Jest pogodnym chłopcem, który choruje na zespół Cohena. To schorzenie genetyczne charakteryzujące się zaburzeniami rozwoju. Jednym z objawów jest również obniżona odporność, przez co Szymek dużo ciężej niż inne dzieci przechodzi infekcje. Chłopiec uczęszcza na szereg rehabilitacji, które są bardzo kosztowne. Szymona i jego rodziców można wspomóc podczas rozliczania się z fiskusem, przekazując jeden procent podatku.

Wyniki jak po chemioterapii

Szymon jest podopiecznym Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą". Uczy się w szkole specjalnej w Chojnicach. Od piątego miesiąca życia jest pod opieką wielu specjalistów i terapeutów. Zaczął chodzić w wieku dwóch lat. – *Choroba Szymona została wykryta, gdy miał pięć lat. Hematolog podczas badań powiedział nam, że może to być choroba genetyczna, ponieważ syn miał wyniki, jakby był po chemioterapii* – zaznacza mama chłopca **Patrycja Łosin**. Jednym z objawów zespołu Cohena jest postępująca krótkowzroczność. Szymek nosi więc okularki. Obecnie bierze udział w spotkaniach w Warsztacie Terapii Zajęciowej i rehabilitacjach ruchowych. Ma także zajęcia z pedagogiem oraz uczęszcza na terapię sensoryczną.

Mama musi pomagać

Chłopiec nie mówi, ale z rodzicami komunikuje się za pomocą specjalnej książeczki z obrazkami, dzięki którym może przekazać, że ma ochotę na przekąskę lub musi iść do toalety. Rodzice chcieliby zakupić mu iPada ze specjalnym oprogramowaniem. Jeśli Szymon kliknie na nim odpowiedni symbol, urządzenie „powie", co chce przekazać chłopiec. To jednak koszt rzędu kilku tysięcy złotych.

Chcąc pomóc Szymonowi, w zeznaniu PIT należy wpisać nr KRS 0000037904. W rubryce cel szczegółowy 1 proc. wpisać 26275 Łosin Szymon i zaznaczyć pole „wyrażam zgodę". Darowizny można wpłacać na konto Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą" ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa Alior Bank SA 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994 tytułem 26275 Łosin Szymon – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Codzienna rehabilitacja sprawiła, że Szymon rozumie, co mówią do niego rodzice. – *Gdy teraz powiem „wyłącz światło", to on to zrobi. Jeszcze trzy lata temu nie wiedziałby, o co mi chodzi* – wyjaśnia mama Szymona. Dodaje, że aby u chłopca było widać choćby minimalne efekty, musi on bardzo dużo pracować. – *Syn sam się nie ubiera. Muszę pomagać mu we wszystkich pracach domowych* – mówi.

Lubi książki

Mały Szymon bardzo lubi książki. Interesują go zarówno te zwykłe, jak i te sensoryczne. – *U babci zawsze otwiera jedną książkę na konkretnej stronie. Na wizytach u specjalistów również umie wskazać, z której książki chce skorzystać* – zaznacza mama chłopca. Rehabilitacja Szymka jest bardzo kosztowna. Chłopiec wraz z rodzicami zbiera środki na wyjazd na dwutygodniowy turnus rehabilitacyjny w Skępem koło Torunia. Tam będzie miał możliwość korzystania z terapii przez kilka godzin dziennie. – *Zauważyliśmy, że Szymon dobrze się czuje na turnusach. Jest radosny* – mówi Patrycja Łosin. Koszt jednego z takich turnusów to kilka tysięcy złotych.

tekst i fot.
Patrycja Gierszewska

Radna chce publicznego sprostowania

Mirosława Dalecka złożyła wniosek do przewodniczącego Rady Powiatu Chojnickiego, by ten publicznie ją przeprosił. Za co Robert Skórczewski miałby przeprosić radną? Za użycie nieprawdziwych jej zdaniem słów, które wypowiedziane zostały na sesji, a dotyczyły jej nieobecności na sesjach i komisjach.

Temat wybrzmiał z uwagi na nieobecności niektórych radnych na jednej z komisji stałych. Z powodu braku przynajmniej połowy członków nie mogła ona obradować. Jak mówiła na ostatnim posiedzeniu Rady Powiatu Chojnickiego radna **Mirosława Dalecka**, obecny na komisji wicestarosta zaproponował, by zadzwonić do dwóch rajców i obrady przeprowadzić przy pomocy telefonu.

Niech zastanowią się nad rezygnacją

Jak zaznaczała podczas sesji Dalecka, podczas obrad komisji padła również propozycja zmiany statutu, by obrady można było prowadzić właśnie za pomocą telekonferencji. – *Może zróbmy tak, że my, radni, nie będziemy przychodzić na sesje i głosować również będziemy telefonicznie* – mówiła z przekąsem. Jej zdaniem obowiązkiem radnego jest uczestniczenie w sesjach i komisjach. Zaproponowała także, by wprowadzone zostały kary za nieobecność, które miałyby być potrącane z diet. – *Sama pani radna wie, że nie zawsze może uczestniczyć w komisjach. Pani wczoraj też nie było* – odpowiedział **Robert Skórczewski** i dodał, by radni zastanowili się nad rezygnacją z uczestnictwa choć w jednej z komisji, jeśli przez brak czasu nie mogą brać udziału w spotkaniach. Zaznaczył ponadto, że jemu również nie zawsze udaje się być na posiedzeniu.

Właśnie za słowa dotyczące Daleckiej Skórczewski miałby przeprosić. „Składam wniosek o pisemne sprostowanie nieprawdziwych informacji i umieszczenie tego sprostowania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej" – napisała radna. W piśmie zaznaczyła również konkretną zakładkę i podała link do strony, na której miałyby zostać opublikowane przeprosiny. „Nadmieniam, że od początku mojej pracy w Radzie Powiatu Chojnickiego (…) byłam obecna na wszystkich komisjach stałych (...) " – dodała. Zaznaczyła też, że tylko raz nie uczestniczyła w sesji, co zostało pisemnie usprawiedliwione.

Wyrwane z kontekstu?

Na wniosek odpowiedział Robert Skórczewski. „(…) Informuję, że nie było i nie jest moją intencją podawanie nierzetelnych czy nieprawdziwych danych dotyczących pracy radnych. Przytoczony przez Panią fragment zdania został wyrwany z całości szerokiej dyskusji, jaka toczyła się podczas ww. sesji" – zaznaczył przewodniczący. W odpowiedzi napisał także, że nieobecności są za każdym razem odnotowywane zarówno w protokołach, jak i w BIP-ie, więc opinia publiczna może bez przeszkód śledzić aktywności radnej podczas posiedzeń. Poza tym Skórczewski w piśmie dodał: „Szukanie przez Panią wrogich intencji w każdej wypowiedzi kierowanej do Pani nie sprzyja dobrej atmosferze i merytorycznej dyskusji".

pg

REKLAMA

POMOC DROGOWA 24/7
ANDRZEJ ZIMNICKI
OFERUJEMY TRANSPORT DO 24 T:
• samochodów osobowych
• samochodów ciężarowych
• maszyn rolniczych, budowlanych
• łodzi • domków holenderskich
886-435-283

DZIESIĄTKA FINANSE
PROSTA POŻYCZKA
ZADZWOŃ TERAZ LUB WYŚLIJ SMS
669 555 111
Infolinia czynna pon.-pt. od 8 do 20 I sob. od 9 do 15
www.dziesiatka.pl
RRSO 155,58%

BS CZERSK Bank Spółdzielczy w Czersku
Rok założenia 1877
Grupa SGB

O kredyt gotówkowy Senior 60+ może ubiegać się klient, który w chwili złożenia wniosku o kredyt osiągnął 60 rok życia lub co najmniej jeden ze współwnioskodawców w chwili złożenia wniosku o kredyt osiągnął 60 rok życia.

Kredyt gotówkowy Senior 60+
Czerska Karta Seniora
Kredyt na dowolny cel.
Możliwość konsolidacji kredytów
RRSO 9,41 %
Oprocentowanie stałe od 5,99 %
Prowizja za udzielenie kredytu 1,99 % lub 0%*

*Prowizja za udzielenie kredytu dla posiadacza Czerskiej Karty Seniora wynosi 0%

Kredyt będzie dostępny na proponowanych warunkach w terminie od 3.02.2020 r. do 31.01.2021 r., przy czym decyduje data złożenia kompletnego wniosku kredytowego przez klienta.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 9,41%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 20 000,00 zł, okres kredytowania 36 miesięcy, całkowita kwota do zapłaty 22 697,67 zł, oprocentowanie stałe 5,99%, całkowity koszt kredytu 2 697,67 zł (w tym prowizja 398,00 zł, odsetki 1 845,67 zł, koszty zabezpieczenia kredytu 454,00 zł). Z oferty kredytu gotówkowego pn. „Kredyt gotówkowy Senior 60+" mogą skorzystać osoby, które zawrą umowę kredytową wraz z umową ubezpieczenia na życie (osoby pracujące: ubezpieczenie na życie oraz od trwałej i całkowitej niezdolności do pracy w następstwie nieszczęśliwego wypadku oraz choroby; emeryci i renciści: ubezpieczenie na życie). Kalkulacja została dokonana na dzień 31.01.2020 r. na reprezentatywnym przykładzie. Dostępność produktu oraz warunki kredytowania uzależnione są od wyniku przeprowadzonej przez Bank analizy zdolności kredytowej Klienta na podstawie przekazanych przez niego informacji. Wysokość oprocentowania zależy od czasu obowiązywania umowy. Niniejszy materiał ma charakter reklamowy i nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Bank Spółdzielczy w Czersku, z siedzibą 89-650 Czersk, ul. dr. Zielińskiego 4, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku, VIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000204061, posiadający NIP: 555-000-62-81, REGON: 000494769.

Bank Spółdzielczy w Czersku
ul. dr. Zielińskiego 4, 89-650 Czersk,
tel. 52 395 37 55

Oddział Banku w Karsinie
ul. Długa 50, 83-440 Karsin
tel. 58 680 18 84

Filia Banku w Chojnicach
ul. Mickiewicza 5, 89-600 Chojnice
tel. 52 395 05 00

eprasa.pl 88526b7c68

Wiatr pozbawił ich dachu nad głową

Starsza pani i jej niewidomy syn musieli schronić się u krewnych. Czwartkowa wichura zerwała połowę dachu z ich domu, który obecnie nie nadaje się do zamieszkania. – Emerytura i renta starczają nam jedynie na utrzymanie. Nie mamy takich pieniędzy, żeby naprawić dach – mówi Marek Kosobucki.

Pół dachu na domu zerwał silny wiatr.

Marek Kosobucki jest niewidomy. Jego matka ma 88 lat. Oboje nie mogą wrócić do swojego domu.

Nasz region już nieraz doświadczał ataków silnego wiatru, w szczególności w sierpniu 2017 roku. Niestety co jakiś czas przechodzą przez ten teren wichury, które powodują mniejsze lub większe szkody. Tak było w miniony czwartek, kiedy po raz kolejny porywisty wiatr zmusił strażaków do interwencji (piszemy o tym również na str. 13). Do najpoważniejszego zdarzenia doszło krótko po godzinie 13.00 w Kosobudach-Wybudowaniu. Podmuch zerwał tam połowę poszycia z dachu rodziny Kosobuckich. Około 70 mkw. powierzchni po prostu odfrunęło. Wichura zniszczyła też konstrukcję dachu.

Budynek w Kosobudach-Wybudowaniu był niedawno odnawiany.

Schronienie u córki

Na miejsce zostali wezwani strażacy. Przy zabezpieczaniu budynku pracowało pięć zastępów. Byli to ochotnicy z gminy Brusy oraz zawodowcy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Interwencja trwała kilka godzin. Mundurowi naciągnęli brezent na krokwie, aby deszcz nie zalał poddasza. Przyjechali też pracownicy zakładu energetycznego, którzy odłączyli prąd. Nadzór budowlany wydał zakaz użytkowania uszkodzonego budynku.

Poszkodowani w czwartkowej wichurze to rodzina Kosobuckich. W zniszczonym domu mieszkają dwie osoby, które znalazły się w trudnej sytuacji. To 88-letnia **Jadwiga Kosobucka** oraz jej 58-letni syn Marek. Mężczyzna jest niewidomy. Matka i syn utrzymują się ze skromnych środków z emerytury i renty. – *Byliśmy wtedy w domu. Wiało bardzo mocno. Do domu nie możemy wrócić, bo dach jest zerwany, a prąd nam odłączyli* – opowiadał w czwartek **Marek Kosobucki**. Poszkodowani znaleźli dach nad głową u krewnych. Przygarnęła ich córka pani Jadwigi, która mieszka w Kinicach.

Potrzebują pomocy

Nie da się ukryć, że niewysokie renta i emerytura nie pozwalają rodzinie Kosobuckich na sfinansowanie remontu we własnym zakresie. Mieszkańcy gminy Brusy niedawno odnawiali budynek, ale teraz obiekt znów wymaga gruntownej naprawy. Może ona kosztować nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych. – *Nadzór budowlany zezwolił na naprawę, ale my nie mamy takich pieniędzy. Część dachu trzeba rozebrać, postawić nową konstrukcję i położyć pokrycie. Dobrze, że pomieszczenia nie są zalane* – mówi pan Marek. Dom jest parterowy, a poddasze nie było użytkowe.

Pomoc dla poszkodowanych przekaże gmina Brusy. Jeszcze w dniu zdarzenia był tam obecny jeden z urzędników. Rękę na pulsie trzyma też burmistrz. – *Pracownicy MGOPS-u rozpoznali sytuację rodziny. Poszkodowani znaleźli schronienie u krewnych, nie było potrzeby zapewnienia mieszkania zastępczego. Na miejscu była komisja, która wykonała oględziny i przygotowała protokół. Na jego podstawie będziemy wnioskowali do wojewody o pomoc dla tej rodziny* – mówi burmistrz Brus **Witold Ossowski**. Gdyby ktoś jeszcze chciał pomóc poszkodowanym, może się z nimi skontaktować i zapytać o potrzeby. Jeśli ktoś z naszych Czytelników chce wesprzeć mieszkańców Kosobud-Wybudowania, może to zrobić także za pośrednictwem naszej redakcji. Zainteresowanym udostępnimy kontakt.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Umowa potwierdzona dotknięciem łokcia

Samorządy wspólnie sfinansują projekt przebudowy drogi wojewódzkiej na odcinku Chojnice – Wolność. Bez wsparcia Zarząd Dróg Wojewódzkich nie zabrałby się za inwestycję, która ma poprawić komfort jazdy kierowców i rowerzystów.

W piątek władze miasta i gminy Chojnice oraz starosta spotkali się z wicemarszałkiem **Leszkiem Bonną**. Rozmowy dotyczyły projektu oraz późniejszej przebudowy drogi wojewódzkiej 212. Chodzi o odcinek od granic Chojnic do osady Wolność. Fragment obejmuje więc między innymi dojazd do działek Metalowiec, zjazd do Charzyków od strony ulicy Długiej oraz dojazd do Hotelu Na Skarpie.

Wicemarszałek Leszek Bonna, burmistrz Arseniusz Finster, wójt Zbigniew Szczepański i starosta Marek Szczepański dogadali się w kwestii sfinansowania inwestycji na drodze 212. Umowę potwierdzono stuknięciem łokcia z uwagi na zasady bezpieczeństwa z powodu koronawirusa.

Zapłacą solidarnie

Samorządowcy umówili się, że na początek sfinansują projekt przebudowy blisko trzykilometrowego odcinka trasy i nowej ścieżki rowerowej wraz z oświetleniem oraz kilkoma skrzyżowaniami (zjazdy do dwóch firm, terenów inwestycyjnych, do Charzyków i Zielonych Wzgórz). Dokumentacja projektowa ma kosztować 390 tys. zł i składają się na nią miasto i gmina Chojnice oraz powiat solidarnie po 130 tys. zł. Zgodnie z porozumieniem późniejszą realizację mają wziąć na siebie w połowie Zarząd Dróg Wojewódzkich w Gdańsku, a drugą połowę wspólnie trzy samorządy (czyli de facto każdy z nich poniesie jedną szóstą kosztów). Według przewidywań inwestycja może kosztować około 5-6 mln zł. Założenia czasu realizacji to okres do 2022 roku.

Planują kilka remontów

Podpisanie porozumienia było okazją do tego, by omówić inne sprawy drogowe w regionie. Zarząd województwa zwróci się z pismem do premiera w kwestii rozważenia finansowania obwodnic w ciągach dróg wojewódzkich. Dotyczyłoby to zachodniego obejścia Chojnic z nowym przebiegiem drogi 212 oraz Brus w przebiegu trasy 235. Na te inwestycje są już bowiem gotowe projekty. W tym roku (w dwóch etapach) będzie remontowana trasa 236 na odcinku Konarzynki – Swornegacie z wyłączeniem centrum tej drugiej wsi. W gminie Czersk zostanie naprawiony brakujący kilometrowy odcinek drogi wojewódzkiej 237 z Czerska do Tucholi. Wójt **Zbigniew Szczepański** działa także w sprawie naprawy trasy 212 w kierunku Zamartego.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

REKLAMA

REKLAMA

eprasa.pl 88526b7c68

Pacjenci odjechali, ale nie byli zarażeni

Epidemia koronawirusa rozpędza się na dobre. Z naszego powiatu do szpitala zakaźnego pojechało kilku pacjentów, ale na szczęście u żadnego z nich nie stwierdzono zakażenia patogenem. Miejscem ogólnej kwarantanny dla wracających z zagranicy stała się powiatowa bursa w Chojnicach. Samorządowcy dmuchają na zimne i planują zakup kilku respiratorów, gdyby chorych było tylu, by trzeba było leczyć ich w Chojnicach.

Temat koronawirusa od kilku dni nie schodzi z ust wszystkich mieszkańców kraju. Od ponad tygodnia codziennie docierają do nas nowe informacje i raporty służb, a także ważne rządowe komunikaty. Pierwszym z nich było zawieszenie na dwa tygodnie działalności szkół, przedszkoli, uczelni, a potem kin, instytucji kultury i restauracji. W piątek niepokój społeczeństwa wzbudziła decyzja premiera o zamknięciu granic dla obcokrajowców i obowiązkowej 14-dniowej kwarantannie dla powracających do Polski. Zgromadzenia ograniczono do maksymalnie 50 osób. Biskupi zwolnili wiernych od obowiązku uczestnictwa w niedzielnej mszy świętej. Zamknięto też galerie handlowe. Wszyscy, którzy mają taką możliwość, powinni pozostać w domach. W szczególności dotyczy to dzieci i osób starszych. W wielu dziedzinach życie społeczne zamarło.

Szkoła zamknięta wcześniej

Wszystkie środki bezpieczeństwa mają na celu zahamowanie rozwoju epidemii. Nasz region pod tym względem jest na razie spokojny. Nie zanotowano żadnych przypadków wystąpienia wirusa, chociaż podejrzeń było co najmniej kilka. Poważnie wyglądała sytuacja z minionej środy. W Szkole Podstawowej nr 2 w Czersku niepokojące objawy zgłosiła nastolatka, która wróciła z Egiptu. Zajęcia zakończono wcześniej, a szkoła była zamknięta już w czwartek i piątek pomimo tego, że wytyczne ministra były inne. Dziewczyna i dwie inne osoby trafiły do szpitala zakaźnego. Nie obyło się jednak bez zawirowań, ponieważ długo nie było decyzji, gdzie ma trafić uczennica i kto ma wykonać transport. Ostatecznie przewiozła ją załoga karetki ze Słupska. Na szczęście nikt z hospitalizowanych nie miał w sobie wirusa.

Odwieźli prostytutkę?

Z dnia na dzień liczba osób, które trafiały na badania, rosła. Do naszej redakcji dotarły informacje, że z jednej z miejscowości w gminie Czersk do szpitala zakaźnego trafiła kobieta. Miało chodzić o jedną z pań, która świadczy usługi seksualne przy drodze krajowej 22. Zadaliśmy pytania o tę sytuację, ale ani sanepid, ani władze powiatu nie potwierdzają takiego faktu. Kierownictwo Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Chojnicach nie udziela szczegółowych informacji na temat konkretnych przypadków. Pracownicy zaznaczają jednak, że osoby korzystające z tego typu usług siłą rzeczy narażają się na różnego typu infekcje oraz choroby, i to wcale nie mniej groźne niż koronawirus.

Bez zarażonych

Kolejne przypadki podejrzenia zakażeniem to kobieta z gminy Chojnice i dwie osoby z Chojnic. Niebezpieczna sytuacja dotyczyła też interwencji w gminie Przechlewo, gdzie zatrzymany mężczyzna w trakcie badań w chojnickim szpitalu oświadczył, że wrócił z zagranicy. Na badania został skierowany on, ale także policjanci, lekarz oraz pracownik chojnickiego szpitala. Potem próbki pobrano także od innych osób, które wróciły z zagranicy. Według stanu na wtorek osoby te albo czekają na wyniki, albo już otrzymały rezultat negatywny.

Jak na razie w naszym powiecie nie ma żadnego potwierdzonego przypadku koronawirusa. W województwie pomorskim było to łącznie sześć przypadków. Rośnie jednak liczba osób objętych nadzorem epidemiologicznym. Cały czas aktualny jest apel do wszystkich, aby w przypadku podejrzeń co do swojego stanu zdrowia nie stawiać się osobiście w szpitalu lub przychodniach. W sobotę doszło do tego, że pacjentka została skierowana na SOR, a nie powinno tak się stać. Z tego powodu lekarz i ratownik medyczny musieli trafić na kwarantannę. Stało się tak z powodu pomyłki lub błędnego zrozumienia polecenia pracowniczki sanepidu.

Pomachać policjantom

Jak walka z epidemią wygląda u nas w praktyce? Zgodnie z decyzją rządu każdy, kto wraca z zagranicy i nie ma objawów choroby, musi się poddać obowiązkowej 14-dniowej kwarantannie (nie dotyczy to kierowców autobusów i ciężarówek). Należy ją odbyć w warunkach domowych, nie wychodzić na zewnątrz. Jeśli ktoś nie ma bliskich, powinien się skontaktować z ośrodkiem pomocy społecznej i jego pracownicy pomogą, dostarczając jedzenie i inne potrzebne artykuły. W praktyce mogą robić to także strażacy, strażnicy miejscy lub wolontariusze.

Możliwe także, że w związku ze szczególną sytuacją dostaniemy decyzję administracyjną o objęciu kwarantanną. Za złamanie zaleceń grozi mandat w wysokości do 5 tys. zł. Sprawdzaniem, czy stosujemy się do nakazu, zajmuje się policja. Funkcjonariusze nie wchodzą do domu, ale kontaktują się telefonicznie i bez uprzedzenia kontrolują, czy dana osoba po prostu pojawi się w oknie domu.

Zdarzają się sytuacje, że ze względów rodzinnych czy z powodu warunków lokalowych etc. nie możemy odbyć kwarantanny bez narażania bliskich. W takich przypadkach możemy zgłosić się do miejsc ogólnej kwarantanny zbiorowej. Pierwsze z nich uruchomiono w powiatowej bursie w Chojnicach. – *Dwie osoby już się w niej znajdują, a trzecia ma tam dotrzeć. Budynek jest na to przygotowany, gdyż już wcześniej był zgłoszony do planu ochrony ludności. Pracownicy bursy nie mają kontaktu z pomieszczeniami i tymi osobami, które trzeba izolować* – informuje starosta **Marek Szczepański**. Posiłki są tam dostarczane, a koszty pobytu wspomnianych osób ma opłacić urząd wojewódzki.

Samorządowcy się zabezpieczają

Starosta wyszedł z inicjatywą wsparcia chojnickiego szpitala na wypadek bardzo dużego rozwoju epidemii. Wtedy mogłaby zajść konieczność leczenia chorych na Covid-19 na miejscu, w Chojnicach. Obecnie trafiają oni bowiem do placówek zakaźnych w Gdańsku, Wejherowie lub Kościerzynie. – *Chodzi o zakup respiratorów. Chcemy jako starostwo kupić jeden, miasto i gmina Chojnice po jednym oraz jeden wspólnie gminy Brusy i Czersk. Będę do tego pomysłu namawiał innych samorządowców* – dodaje Szczepański. Ma być to dodatkowe zabezpieczenie, gdyby sytuacja znacznie się pogorszyła.

Stanisław Kamiński

Wirus najbardziej zaatakował gospodarkę

Pierwszym widocznym skutkiem epidemii jest znaczące spowolnienie w gospodarce. Niektóre branże są bardzo dotknięte ostatnimi wydarzeniami. – Sytuacja jest dramatyczna i to nie jest zdanie przesadzone – mówi Marcin Sochan, szef agencji turystycznej w Chojnicach. Zainteresowanie wakacjami spadło bowiem praktycznie do zera. Jedynym pozytywnym aspektem ataku wirusa są znaczące obniżki cen na stacjach paliw.

Marcin Sochan nie ukrywa, że podmioty działające w branży turystycznej już bardzo odczuwają skutki światowej epidemii.

Zamknięte sklepy, puste galerie handlowe i opustoszałe centra miast – taki obrazek towarzyszy nam od kilku dni. Wiele wskazuje na to, że poza chorymi największą ofiarą epidemii stanie się gospodarka. Zaczęło się od wstrzymanych dostaw z Chin, które były pierwszym krajem, w którym wirus się pojawił. Potem rozpoczęły się problemy w Europie, zamykanie granic, a w ostatni weekend – także placówek handlowych i miejsc rozrywki w naszym kraju.

Musimy jeździć

Przedsiębiorcy w naszym regionie starają się prowadzić normalną produkcję, ale nie zawsze jest to możliwe. Szczególnie w przypadkach, gdy handluje się z zagranicą lub gdy działalności nie można prowadzić przez ryzyko grożące ludziom. Zamknięcie granic to utrudnienie dla wielu branż. Jak odbywa się transport? – *Jeździmy, bo transport musi być utrzymywany. Jeśli stanie, to będzie po prostu kaplica. Są środki bezpieczeństwa, wprowadzają je poszczególne zakłady. Ograniczanie kontaktów, dokumenty zabezpieczone w foliach, specjalne procedury, niektóre bardzo restrykcyjne* – wymienia **Krzysztof Babiński**, właściciel największej firmy transportowej w regionie.

Zabezpieczają się także kierowcy, ale jak mówi przedsiębiorca, podstawą jest higiena, mycie rąk etc. Wśród 500 kierowców z jego firmy nikt nie miał dotąd poważniejszych problemów ze zdrowiem. Jeden z szoferów zgłosił się do szpitala, ale było to bardziej dmuchanie na zimne. – *W naszej branży zauważyliśmy pewne przestoje, ale z powodu tego, że zamykają się niektóre zakłady na Zachodzie. Z drugiej jednak strony powoli odżywają Chiny, mają przypłynąć pierwsze statki* – dodaje przedsiębiorca.

Pracują normalnie

Normalną produkcję starają się prowadzić także Zakłady Mięsne Skiba. – *Stosujemy jeszcze dodatkowe procedury, dezynfekcję, ograniczamy spotkania służbowe. Nie wyjeżdżamy i nie przyjmujemy gości biznesowych. Oczywiście naszej pracy nie da się wykonywać zdalnie* – mówi **Andrzej Skiba**, szef zakładów. Produkcja nawet się zwiększa w stosunku do wyników z lutego i firma powraca do swoich normalnej zdolności produkcyjnej. Nie będzie ona jednak znacząco zwiększana lub zmniejszana. Zakład pracuje więc na optymalnym poziomie. – *Mamy swoich dostawców i na takim poziomie jest nasza produkcja. Mam nadzieję, że uda nam się uniknąć zachorowań i w ogóle epidemii koronawirusa* – dodaje przedsiębiorca.

Jak wynika z naszych informacji, jeden z dużych zakładów w Topolach zaczął ograniczać zatrudnienie. Oficjalnych informacji na ten temat jeszcze jednak nie ma. Straty zaliczą na pewno restauratorzy i właściciele sklepów w galerii w Lipienicach. Jednym z nielicznych plusów obecnej sytuacji jest fakt, że spadają ceny paliw. W Chojnicach w ciągu jednego dnia olej napędowy potaniał o 20 groszy na litrze.

Ostre cięcie w branży

Prawdziwe tąpnięcie przeżywa branża turystyczna. – *Sytuacja jest dramatyczna i nie są to przesadzone słowa. Obecnie zajmujemy się tylko rezygnacjami z wycieczek* – mówi **Marcin Sochan**, właściciel agencji turystycznej jednego z wiodących multiagentów tej branży. Do 28 marca loty zostały bowiem wstrzymane. Co z klientami? – *Po decyzji władz RP o wprowadzeniu ograniczeń w ruchu lotniczym i kolejowym do 28 marca, wszystkie rezerwacje z terminem wylotu od niedzieli 15.03 (od północy z soboty na niedzielę) i kolejne 14 dni, zostały przez organizatorów turystycznych anulowane. Zgodnie z ustawą o imprezach turystycznych, organizator turystyki będzie dokonywał zwrotu poniesionych opłat i wpłat w terminie 14 dni od dnia rozwiązania umowy o udział w imprezie turystycznej* – zapewnia pan Marcin. Po tym okresie sytuacja może być różna. Wszystko zależy od tego, co mamy wpisane w umowie i jakie są ogólne warunki rezygnacji. – *Tutaj jednak zalecam spokój. Nie spieszmy się z decyzjami, bo sytuacja jest dynamiczna. Poczekajmy do końca możliwego terminu rezygnacji* – doradza. Każdy, kto ma umowę na wyjazd w okresie po 28 marca, powinien ją dokładnie przeczytać. – *Klientów zachęcam też do kontaktu z nami, doradzimy, chociaż sytuacja zmusza nas do pracy zdalnej* – dodaje.

Nikt nie utknął

Nasz rozmówca mówi, że w tej chwili nie ma chojniczan, którzy są na wyjazdach zagranicznych sprzedanych przez jego agencję. Wyjazdy jednak trwają i samoloty czarterowe przywożą Polaków do kraju. Trafiają oni na 14-dniową kwarantannę. Nie było potrzeby awaryjnego ściągania z zagranicy mieszkańców naszego regionu. Istnieje jednak taka możliwość. Rząd Polski oraz PLL LOT organizują specjalne czartery z różnych części globu. Można z nich skorzystać na stronie lotdodomu.pl.

Jak Sochan widzi przyszłość branży? – *Trudno powiedzieć, jak wszystko się potoczy. Branża notowała wzrosty, a teraz wszystko skończyło się jednym cięciem. Może za kilka miesięcy, gdy sytuacja trochę się uspokoi, znów pojawi się zainteresowanie wakacjami* – mówi. Obecnie jednak nie da się wskazać bezpiecznego kierunku. Nie ma też technicznych możliwości wylotów. – *Nie planuję zwolnień pracowników, bo korzystamy na razie z wypracowanych wcześniej zysków. Póki co pracy jest sporo, ale niestety przy anulowaniu umów. Czas pokaże, co z nami będzie* – dodaje.

Wakacje kredytowe?

Rząd planuje pomoc dla przedsiębiorców, chociaż wiadomo, że wzrost gospodarczy na pewno będzie niższy od zakładanego. Jedną z propozycji jest ulga w spłacie zobowiązań podatkowych. Chodzi o ich odroczenie, rozłożenie na raty lub umorzenie. Kolejną formą pomocy ma być zawieszenie składek ZUS na trzy miesiące. Nie oznacza to jednak całkowitego zwolnienia z ich zapłaty. Banki z kolei przymierzają się do zawieszenia spłat rat kredytów na trzy miesiące, a niektóre na jeszcze dłuższy okres. Rząd przygotowuje specustawę, która ma ulżyć przedsiębiorcom w czasie kryzysu. Jej dokładne założenia nie są jeszcze znane.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

eprasa.pl 88526b7c68

Kropielnice w kościołach są już puste

Podczas nabożeństwa w kościele może przebywać do 50 osób. Chodzi o to, żeby wirus się nie rozprzestrzeniał. – Jeśli będzie taka potrzeba, by pójść do chorego na koronawirusa, to ja idę pierwszy. Mam oleje, modlitwy znam – mówi Jacek Dawidowski, proboszcz parafii pw. Ścięcia Św. Jana Chrzciciela w Chojnicach.

W kropielnicach już nie powinno być wody święconej. W parafii księdza Janusza Chyły misy są puste.

Wraz z wprowadzeniem stanu zagrożenia epidemicznego został wydany zakaz organizacji zgromadzeń, w których miałoby uczestniczyć więcej niż 50 osób. Dotyczy to także udziału w mszach świętych i nabożeństwach. Rozmaite parafie różnie radzą sobie z tymi odgórnymi wytycznymi. – *Osoby, które przyjdą do kościoła, a nie zmieszczą się w grupie 50 osób, będą miały możliwość przyjęcia komunii świętej poza mszą w małym kościele, po wejściu do niego w kilkunastoosobowych grupach* – informuje ksiądz proboszcz **Janusz Chyła** z parafii Matki Bożej Królowej Polski w Chojnicach.

Z kolei siostry z Orlika zaprosiły mieszkańców poszczególnych wiosek na określone godziny, zaznaczając, że w kaplicy może znajdować się za jednym razem maksymalnie 50 wiernych.

Proboszcz lesieńskiej parafii **Damian Drozdowski** zrobił podobnie, z tym że wystawia ławeczki również na zewnątrz świątyni dla kolejnych 50 wiernych.

Bez grzechu

Obecny czas to wyjątkowy okres dla katolików, ponieważ trwa Wielki Post. Zazwyczaj większa liczba osób uczestniczy w mszach świętych czy nabożeństwach. Komisja Episkopatu Polski wydała kilka zaleceń dla wiernych. Przede wszystkim udzielona jest dyspensa od obowiązku niedzielnego uczestnictwa w mszy świętej do 29 marca. Prosi się osoby starsze, chore, dzieci i młodzież, by nie uczestniczyły w nabożeństwach i nie będzie to grzechem, podobnie jak przyjmowanie komunii w dłonie i niecałowanie relikwii. – *Wszystkie msze i nabożeństwa odbywają się u nas w dużym kościele. Chodzi o to, żeby wierni mieli więcej miejsca i siedzieli z dala od siebie* – mówi ksiądz Chyła. Jeśli przekazujemy sobie znak pokoju, nie należy podawać dłoni, tylko skinąć głową.

Wielki Post to czas pokuty i nawrócenia. Komisja Episkopatu Polski zaleca również, by na kratkach w konfesjonałach znajdowała się folia oddzielająca kapłana od penitenta. – *Podjąłem decyzję, że penitent i ksiądz siadają na ławce w tylnej części kościoła w bezpiecznej dla siebie odległości. To chyba najbardziej bezpieczny sposób – uważa kapłan*.

Kapłan u wiernego

Proboszcz Chyła dodaje, że przy podejmowaniu decyzji o uczestnictwie w nabożeństwach trzeba się kierować wiarą i rozumem. – *To idzie w parze* – podkreśla. Dodaje, że jeśli ktoś się obawia zakażenia, powinien lepiej zostać w domu. Kapłan zawsze może przyjść do wiernego. – *To jest moja misja, moje powołanie* – podkreśla Chyła.

Proboszcz **Jacek Dawidowski** dodaje, że jeśli będzie musiał pójść do chorego na koronawirusa, bez wahania to zrobi. – *Idę pierwszy. Oleje mam. Modlitwy znam* – dodaje. – *Nieważne, czy w sutannie, czy w kombinezonie, który zaleci założyć sanepid*.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Środki są na miarę potrzeb oddziałów

Pacjenci zarażeni koronawirusem będą trafiać do wyznaczonych placówek w województwie pomorskim. Takim szpitalem nie jest lecznica w Chojnicach. Dokąd trafią więc pacjenci z powiatu chojnickiego, których sanepid skieruje do szpitala? – Do przyjmowania pacjentów zakażonych wyznaczono miejsca w Człuchowie. Szpital w Kościerzynie natomiast został przekształcony w placówkę zakaźną – informuje zastępca dyrektora ds. medycznych Piotr Wroński.

Aleksandra Stasińska pokazuje ankietę, którą musi wypełnić każda osoba przychodząca do szpitala.

Do przyjmowania pacjentów z podejrzeniem koronawirusa wyznaczone są specjalne placówki. W naszym województwie to szpitale w Gdańsku, Wejherowie i Kościerzynie. Doraźnie będzie to również placówka w Człuchowie. Przed wejściem do tamtejszego szpitala stanął już namiot ratowniczy, który pełni rolę doraźnej izby przyjęć. A jak to wygląda w Szpitalu Specjalistycznym im. J.K. Łukowicza w Chojnicach? – *Nasza lecznica nie jest do tego wyznaczona. Do przyjmowania pacjentów zakażonych wyznaczono miejsca w Człuchowie. Szpital w Kościerzynie natomiast został przekształcony w placówkę zakaźną* – informuje **Piotr Wroński**, zastępca dyrektora ds. medycznych.

Stosujmy się do zaleceń

Jak dodaje Wroński, należy robić wszystko, by bronić chojnicką lecznicę przed osobami zakażonymi. – *Musimy apelować do ludzi, by nie przychodzili na SOR i POZ. Powinni dzwonić do sanepidu i być jak najdalej od szpitala, bo to nie jest szpital przeznaczony do leczenia pacjentów z koronawirusem* – zaznacza. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, chojnicka placówka będzie zapewne przyjmować ludzi zakażonych tylko w momencie, gdy w innych lecznicach zabraknie miejsca.

Koronawirus przenosi się głównie drogą kropelkową. Im dalej od siebie będziemy, tym większe są szanse, że nie zachorujemy. – *Jeśli nie musimy iść do pracy, to tego nie róbmy. Obejrzyjmy serial, przeczytajmy książkę, nie spotykajmy się z nikim. Stosujmy się do zaleceń, które są publikowane* – apeluje Piotr Wroński.

To tylko liczby

Jak wygląda sytuacja z respiratorami? Zastępca dyrektora ds. medycznych nie udzielił informacji na temat tego, ile jest ich w szpitalu. Jak jednak wynika z naszych informacji, lokalne samorządy kupią kilka takich sprzętów do naszej placówki.

W mediach huczy również od informacji dotyczących braków odzieży ochronnej i płynów do dezynfekcji. W drogeriach i aptekach ich brakuje, mieszkańcy mają więc problem, by je zakupić. Jak to wygląda w chojnickim szpitalu powiatowym? – *Te środki są wydzielane na miarę potrzeb oddziałów. Na tych, na których odbywają się zabiegi, jest na nie większe zapotrzebowanie* – mówi przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych w radzie powiatu **Aleksandra Stasińska**, która pracuje zawodowo w szpitalu.

Pismo do premiera

Stasińska dodaje także, że jako radna wystosowała maila do rady powiatu, w którym prosi, by starostwo wraz z wojewodą i marszałkiem województwa zwróciło się z pismem do premiera, by zakupione zostały dodatkowe czepki, fartuchy czy płyny dezynfekujące. Jak zaznacza, braki są ogólnopolskie i nie dotyczą tylko konkretnych placówek.

Aleksandra Stasińska jest również położną. Mówi, że mimo trudnej sytuacji wynikającej z zagrożenia epidemią praca na oddziale wygląda jak co dzień. – *Gdyby ktoś wszedł do środka, zobaczyłby, że życie tu toczy się jak zwykle. Nikomu nie brakuje nic z tego, co zastałby w normalnej sytuacji* – zaznacza.

tekst Patrycja Gierszewska, fot. Danuta Niedzielska

Aleksandra Stasińska od poniedziałku do piątku w godz. 16.00-18.00 oferuje ciężarnym i przyszłym rodzicom nieodpłatne teleporady. Dzwonić można pod numer 606 243 515. – Nie ukrywam, że jestem zadaniowym człowiekiem. Jeśli nie mogę pomóc w bezpośredni sposób, to swoją wiedzę i czas chcę poświęcić drugiej osobie. Każdy wie, że jeśli mogę udzielić pomocy czy informacji, chętnie to zrobię. To trwa właściwie przez 24 godziny na dobę, bo czasem jest to wiadomość na Messengerze czy Whatsappie – zaznacza. – Dzwoniła do mnie pani, która pytała, czy może odbyć wizytę, bo wie, że planowane spotkania są wstrzymane. Spytałam w rejestracji i okazało się, że ta pani może odbyć teleporadę. Jak zauważa Stasińska, ludzie obecnie popełniają dużo błędów wynikających z niewiedzy. – Te porady to nie tylko położnictwo, ale również porady ogólne. Nie każdy ma członka rodziny czy kogoś znajomego związanego z medycyną, by zapytać. Pacjenci przekazują nam informacje, że na infolinii ogólnopolskiej jest czasem 60 oczekujących – dodaje.

Zapamiętaj swój PESEL

Od środy w Szpitalu Specjalistycznym w Chojnicach każdy chory, który przyjdzie, przed wejściem będzie miał zbadaną temperaturę i otrzyma ankietę do wypełnienia. Poza podstawowymi danymi osobistymi trzeba będzie też podać PESEL, odpowiedzieć na pytanie, czy ma się kaszel i duszność, czy przebywało się w rejonach transmisji kornawirusa albo czy miało się kontakt z osobą, u której stwierdzono zakażenie Cov-2. Taka karta potem zostanie dołączona do karty chorobowej pacjenta na oddziale, na który trafi.

dtn

OGŁOSZENIE PŁATNE

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Chojnice informuje, iż w związku z rozprzestrzenianiem się koronowirusa z dniem 17 marca 2020 roku nastąpi całkowite zamknięcie Urzędu Miejskiego w Chojnicach dla interesantów.

Urząd Stanu Cywilnego w Chojnicach będzie przyjmował tylko i wyłącznie zgłoszenia urodzeń oraz zgonów, po uprzednim telefonicznym ustaleniu godziny przyjęcia interesanta.

Ustalenie terminu i godziny przyjęcia interesantów w Urzędzie Stanu Cywilnego w Chojnicach należy uzgodnić pod numerem telefonu 52 397 18 00 wew. 34, 30, 56.

Ograniczenie pracy Urzędu Miejskiego w Chojnicach w opisanym wyżej zakresie obowiązuje do odwołania.

Burmistrz
dr inż. Arseniusz Finster

eprasa.pl 88526b7c68

Po akt zgonu trzeba przyjść osobiście

Aktu zgonu, urodzenia czy ślubu nie załatwi się przez telefon. Jednak sporo spraw można uregulować drogą mailową czy telefoniczną. – Apeluję o odpowiedzialność obywatelską i społeczne podejście – mówi Robert Wajlonis, dyrektor generalny Urzędu Miejskiego w Chojnicach.

Adam Mochol, pracownik Urzędu Miejskiego w Brusach, który koordynuje sprawy związane z zarządzaniem kryzysowym, podkreśla, że jeśli nie ma naprawdę ważnego powodu, nie należy przychodzić do urzędu.

Większość urzędów w powiecie pracuje teraz inaczej niż zwykle. Włodarze proszą, by przy załatwianiu spraw administracyjnych kontaktować się za pomocą telefonu, platformy ePUAP lub wiadomości mailowej. – *W Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Chojnicach są wszystkie adresy mailowe i telefony do wszystkich wydziałów* – informuje **Robert Wajlonis**, dyrektor generalny Urzędu Miejskiego w Chojnicach.

Ratusz pod kluczem

Pewnych spraw nie da się jednak załatwić bez osobistej wizyty w ratuszu. Aktu zgonu czy urodzenia nie otrzyma się przez telefon. Dlatego trzeba się osobiście stawić w Urzędzie Stanu Cywilnego. Ważna informacja jest taka, że od wtorku Urząd Miejski w Chojnicach jest zamknięty dla interesantów (choć pracownicy są w obiekcie i wykonują swoje zadania). Jedynie USC będzie przyjmował wyłącznie zgłoszenia urodzeń oraz zgonów po uprzednim telefonicznym ustaleniu godziny przyjęcia interesanta. Termin i godzinę wizyty w USC należy uzgodnić telefonicznie pod numerem 52 3971800 wew. 34, 30, 56. Ograniczenie pracy Urzędu Miejskiego w Chojnicach w opisanym wyżej zakresie obowiązuje do odwołania.

Natomiast płatności także można dokonać drogą elektroniczną. Trzeba pamiętać, że kasa UM w Chojnicach jest zamknięta do końca marca. Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Ośrodka Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach, Środowiskowego Domu Samopomocy w Chojnicach będą udzielać informacji na temat realizowanych usług publicznych tylko telefonicznie lub za pośrednictwem poczty elektronicznej. Informacje nie będą udzielane w kontakcie bezpośrednim.

Robert Wajlonis dodaje, że jeśli już ktoś musi przyjść do urzędu osobiście, to przypomina, że na każdym półpiętrze są dozowniki z płynem odkażającym, z którego należy skorzystać. – *Apeluję o odpowiedzialność obywatelską o i społeczne podejście*. – mówi dyrektor.

Trzeba dzwonić

Osobiste przyjmowanie interesantów Urzędu Miejskiego w Brusach oraz jednostek organizacyjnych gminy także zostało ograniczone do 31 marca. Sprawy również mają być załatwiane przez telefon lub drogą elektroniczną. Jeśli istnieje konieczność osobistego stawiennictwa, należy się wcześniej umówić na wizytę telefonicznie. Numery kontaktowe są podane na stronie urzędu w Brusach. Nieczynna jest także kasa UM w Brusach. Wejście do urzędu możliwe jest tylko po skorzystaniu z dzwonka przy drzwiach wejściowych. – *Trzeba do sprawy podejść odpowiedzialnie i dmuchać na zimne. Należy zachować ostrożność. Przyjścia do urzędu powinno się ograniczyć* – mówił na naradzie sołtysów **Witold Ossowski**, burmistrz Brus.

Worki do odbioru

Podobnie sytuacja wygląda w Urzędzie Miejskim w Czersku. Nieczynna jest kasa. We wtorki burmistrz, wiceburmistrz i sekretarz nie będą przyjmowali interesantów osobiście. Proszą o kontakt telefoniczny. Swoje dyżury odwołał także przewodniczący rady miejskiej. Ponadto dyrektor Administracji Zasobów Komunalnych w Czersku apeluje o ograniczenie do minimum osobistych wizyt w administracji – do odwołania. Zalecany jest kontakt telefoniczny pod nr. 52 398 43 20, mailowy: biuro@azk.czersk.pl bądź listowny. Worki do śmieci można odebrać przy Biurze Obsługi Interesanta.

O ograniczenie przyjść do Urzędu Gminy w Chojnicach i Urzędu Gminy w Konarzynach apelują też wójtowie **Zbigniew Szczepański** i **Jacek Warsiński**. Sprawy urzędowe i z podległymi jednostkami należy załatwiać telefonicznie lub drogą mailową.

Bez interesantów

Zarządzeniem starosty **Marka Szczepańskiego** interesanci nie są przyjmowani także w starostwie. Wszelkie pisma kierowane do organów powiatu chojnickiego oraz do Starostwa Powiatowego w Chojnicach zaleca się przesyłać za pośrednictwem platformy ePUAP, listownie, telefonicznie lub mailowo. W sprawach pilnych należy umawiać się z pracownikami mailowo lub telefonicznie. Numery kontaktowe do poszczególnych wydziałów znajdują się na stronie Starostwa Powiatowego w Chojnicach.

Rozlicz podatki

Zamknięty jest obiekt Urzędu Skarbowego w Chojnicach, co nie znaczy, że nie ma tam pracowników. Są i wykonują swoje zadania. Zachęcają do korzystania z elektronicznych form rozliczeń i zdalnego kontaktu. Podatki można rozliczyć na dwa sposoby: on-line poprzez Twój e-PIT, e-Deklaracje, ePUAP i w urzędzie poprzez wrzucenie deklaracji, pism, innych dokumentów do wystawionych urn. W tym przypadku nie będzie potwierdzenia wpływu do urzędu.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Fakty i mity na temat koronawirusa

Czy zwierzęta przenoszą chorobę? Czy alkohol zabija wirusa? Czy maseczki faktycznie nas uratują? Te i inne wątpliwości rozwiewamy w skrócie.

Psy i koty przenoszą koronawirusa.
Fałsz: Nie ma dowodów na to, że zwierzęta przenoszą wirusa. Warto jednak po ich dotykaniu myć dokładnie ręce.

Maseczka pomaga uchronić się przed zakażeniem.
Fałsz: Maseczek ochronnych nie powinny nosić osoby zdrowe. Zaleca się je chorym, aby nie rozprzestrzeniali różnego rodzaju wirusów. Przedstawiciele służby zdrowia powinni nosić maseczki i często je zmieniać, nawet co godzinę. Dopiero wtedy przynosi to odpowiedni skutek.

Cynk i witamina D uchronią przed zachorowaniem.
Fałsz: Żaden z popularnych suplementów diety nie chroni przed zakażeniem. Podobnie rzecz ma się z witaminą D.

Latem epidemia się skończy, bo wzrośnie temperatura i będzie większe promieniowanie UV.
Raczej nie: Co prawda wirusy są sezonowe, ale nie ma żadnych dowodów na to, że koronawirus zniknie. Sama temperatura nie pomoże, bo patogen żyje w ciele człowieka, a ono ma temperaturę około 36 stopni C. Możliwe jednak, że za kilka miesięcy intensywność epidemii osłabnie.

Mężczyźni ciężej przechodzą chorobę.
Prawda: Więcej ciężkich przypadków zanotowano wśród mężczyzn, ale naukowcy nie ustalili jeszcze, dlaczego tak się dzieje.

Wielu pacjentów chorujących na Covid-19 umiera.
Fałsz: Na chorobę umiera tylko około 3 procent zarażonych. Są to zazwyczaj osoby starsze, które mają także inne choroby przewlekłe. U 80 procent chorych przebieg choroby jest łagodny.

Paczki z Chin przenoszą wirusa.
Fałsz: Wirus nie utrzyma się tak długo na powierzchniach. Umrze, zanim paczki dotrą do Polski, nawet gdyby się na nich znajdował.

Wirus przenosi się na pieniądzach.
Prawda: Może się utrzymywać na powierzchniach, gdzie są ludzkie wydzieliny (np. ślina), dlatego ważne jest mycie rąk. Dotykanie rękami np. banknotów i przycisków, a potem dotykanie oczu, ust i nosa sprzyja zakażeniu.

Alkohol chroni przed wirusem.
Fałsz: Picie alkoholu nie chroni przed zakażeniem, a jego spożywanie obniża odporność. Jest on za to dobrym środkiem dezynfekującym.

Osoby bez objawów nie zakażają.
Fałsz: Zanotowano przypadki, że osoba bez objawów zaraziła bliskich.

Zgolenie brody pomaga w uniknięciu zarażenia.
Fałsz: Posiadanie brody nie zwiększa ryzyka. Trzeba dbać o ogólną higienę.

oprac. sta na podstawie informacji Ministerstwa Zdrowia

Życie kulturalne zamarło, z psem nie pospacerujesz

Zarówno w Chojnickim Centrum Kultury, jak i w innych placówkach tego typu w naszym powiecie wszystkie zajęcia zostały odwołane. Nie można obejrzeć filmu w kinie czy popływać na basenie.

Zamknięte są nie tylko domy kultury i świetlice, ale także basen w Chojnicach, siłownie, kawiarnie i puby. Życie kulturalne na jakiś czas zamarło.

Uzupełniają dokumentację

W Chojnickim Centrum Kultury odwołano kilka wydarzeń, m.in. wernisaż „Baba en couleur" czy koncert „Z harfą i głosem przez świat muzyki". Nie funkcjonuje także kino. – *Pieniądze za bilety zakupione przez internet oddaliśmy. Natomiast kto kupił wejściówki osobiście, musi podejść z biletem do kasy ChCK* – mówi dyrektor centrum **Radosław Krajewicz**. Również małe kino Kingsajz jest nieczynne.

Zamknięte kino to zła wiadomość nie tylko dla widzów. Straty związane z brakującymi wpływami za bilety będą pewnie spore. – *Na razie trudno powiedzieć i to oszacować. Prawdą jest, że już kilka filmów odwołaliśmy* – informuje Krajewicz. Co robią pracownicy w czasie, gdy placówka nie funkcjonuje? – *Staramy się przygotować do kolejnych działań. Uzupełniana jest dokumentacja, część pracowników wzięła opiekę nad dzieckiem, niektórzy wykorzystują zaległy urlop* – mówi szef ChCK.

Robią remonty

Miłośnicy pływania też nie mają po co iść na basen. Obiekt jest bowiem zamknięty od 12 do 25 marca. Prezes **Żaneta Janowicz** już liczy straty. Nie tylko nie ma przychodów z biletów czy karnetów, ale też z wynajmu pokoju czy hali sportowej. – *Myślę, że przestój dwutygodniowy to strata około 50 tys. zł* – mówi.

Na szczęście pracowników nie trzeba zwalniać. Pracują przy remontach, które były zaplanowane na czerwiec. Wymieniona ma być m.in. posadzka w basenikach do dezynfekcji stóp.

Bez pupila

Jeśli ktoś chciałby pospacerować z psem ze schroniska „Przytulisko" w Chojnicach, to też nie ma takiej możliwości. Placówka ogłosiła na portalu społecznościowym, że w trosce o pracowników, którzy zapewniają opiekę zwierzętom, wprowadzono zakaz wstępu dla osób z zewnątrz na teren „Przytuliska". – *Tylko pracownicy wchodzą na teren schroniska. Wszelkie odwiedziny, adopcja czy wyprowadzania psów są wstrzymane do odwołania* – informuje **Agnieszka Ginter**, kierowniczka organizacji.

Danuta Niedzielska

Zapasowy szpital w szkole

Urząd Miejski w Chojnicach przygotował się na wypadek, gdyby chorych było więcej niż szpital mógłby przyjąć.

Robert Wajlonis, dyrektor generalny Urzędu Miejskiego w Chojnicach, mówi, że sytuacja zmienia się bardzo dynamicznie, że nie jest znana tak naprawdę liczba osób zarażonych. – *Wyniki badań znane są po 50 godzinach* – mówi. Urząd Miejski w Chojnicach rozważa różne opcje, dlatego woli się zabezpieczyć na wszelki wypadek. – *W razie potrzeby funkcję szpitala zapasowego będzie pełniła Szkoła Podstawowa nr 8* – informuje Wajlonis. Miasto zakupiło sto łóżek z pełnym wyposażeniem.

Inne samorządy też się przygotowują. Gmina Chojnice swój magazyn Obrony Cywilnej organizuje w Chojnatach, w dawnej hydroforni. – *To będzie miejsce na sprzęt, między innymi duży namiot przyszpitalny, który zakupiliśmy* – informuje wójt **Zbigniew Szczepański**.

dtn, rw

eprasa.pl 88526b7c68

Szkoły zamknięte, uczniowie dostają zadania

Od poniedziałku decyzją rządu wszystkie szkoły zostały zamknięte na dwa tygodnie. Minister edukacji zalecił, by nauczyciele pracowali z uczniami zdalnie. – Staram się urozmaicać zadania. To raczej powtórki niż nowe tematy – mówi nauczycielka z „katolika" Magdalena Grala.

Szkoły są zamknięte na cztery spusty, ale uczniowie wykonują zadania w domu. Na zdjęciu boisko Szkoły Podstawowej nr 1 w Chojnicach.

Przedszkola, szkoły i placówki oświatowe – zarówno publiczne, jak i niepubliczne – nie prowadzą zajęć dydaktyczno-wychowawczych do 25 marca. Jeszcze w ubiegłym tygodniu w czwartek i piątek placówki były otwarte, żeby rodzice mieli możliwość zorganizowania opieki nad dziećmi. Nie odbywały się jednak zajęcia dydaktyczne, a jedynie opiekuńcze. W samych Chojnicach nie skorzystało z tego zbyt wielu uczniów. – *To były sytuacje raczej marginalne. Najwięcej dzieci było pod opieką w „Ósemce" – 19, w pozostałych szkołach jeszcze mniej. Rodzice zrozumieli sytuację* – mówi **Grzegorz Czarnowski**, dyrektor wydziału edukacji w chojnickim ratuszu.

Fizyka do rozwiązania

Ministerstwo zaleciło nauczycielom, by przygotowywali dla uczniów zadania i zlecali je zdalnie. – *Oczywiście jakaś platforma do e-learningu to raczej zadanie na przyszłość, to dłuższy proces. Nie jesteśmy do tego przygotowani z dnia na dzień. Obecnie nauczyciele nie są w stanie prowadzić całych lekcji przez internet, mogą jednak przygotowywać jakieś polecenia i zadania. Zapewne są to raczej materiały powtórkowe niż takie do samodzielnego przyswojenia* – mówi Czarnowski.

W poniedziałek rano dyrektorka II Liceum Ogólnokształcącego wysłała swoim uczniom zadania z fizyki, bo tego przedmiotu uczy. – *Poprosiłam ich o odesłanie rozwiązań, za co będzie ocena z aktywności* – wyjaśnia **Maria Kallas**. – *Nasi nauczyciele mają różne pomysły na pracę z uczniami. Niektórzy myślą o tym, żeby się nagrać i wysłać wideo uczniom, bo nie wszystkiego będą oni mogli sami nauczyć się z podręcznika. Główny nacisk kładziemy na maturzystów.*

Dyrektorka zapewnia, że nauczyciele udostępnili wychowankom kontakty do siebie. Właściwie wszyscy pracują w domu. W szkole jest tylko przedstawiciel szefostwa. – *Jestem, bo uważam, że ktoś w razie czego powinien być na miejscu. Wicedyrektorka też jednak pracuje zdalnie, może w kolejnych dniach będziemy się wymieniać. To też jest spowodowane względami bezpieczeństwa. Gdy któraś z nas zachoruje, będzie miał kto pokierować szkołą* – dodaje Maria Kallas, która stara się przewidzieć różne sytuacje, a jednocześnie nie panikować. – *Podchodzę do tego na spokojnie. Liczę, że w tym czasie nadrobię różne zaległości i sprawdzę zaległe sprawdziany* – uśmiecha się.

Prezentacje i wideo

Zgodnie z zaleceniami pedagodzy kontaktują się z uczniami zdalnie, najczęściej mailowo lub za pomocą różnych platform internetowych, w tym e-dzienników. – *U nas na stronie LO jest dodatkowa zakładka, w której znajdują się określone przedmioty. Korzystamy też z Google Classroom: są poszczególne klasy, uczniowie mają specjalne kody. Z młodszymi uczniami kontaktujemy się przez e-dziennik, a wiadomość zwrotną można wysłać mailem. Tym, którzy nie mają własnego maila, mogą pomóc rodzice* – wylicza **Magdalena Grala**, nauczycielka w Zespole Szkół Katolickich w Chojnicach.

Jak podkreśla, pedagodzy raczej nie wprowadzają nowego materiału, a powtarzają to, co już zostało omówione na lekcjach. Każdy ma na to inny sposób. – *Są karty pracy, quizy on-line czy wypracowania. Sprawdzić wiedzę można chociażby testem czasowym. Ja korzystam m.in. z prezentacji z możliwością nagrania wideo do 15 minut oraz daję do pracy teksty źródłowe* – mówi Grala. – *Na przykład matematycy bazują na zadaniach z ćwiczeń, które dzieci zabrały do domu, a koleżanki polonistki zadały lektury do czytania oraz wypracowania do napisania. Dużo zależy od przedmiotu, kreatywności, zaangażowania.*

Polski przez Skype'a

Ilona Gołębiewska, mama uczniów podstawówki i liceum, mówi, że zadania są dość urozmaicone i jej synowie chętnie je wykonują. – *Młodszy jest zachwycony, że może odrabiać lekcje przy komputerze. Dostał dużo linków do różnych materiałów. Staramy się wspólnie pracować każdego dnia, żeby odbywało się to regularnie. Robimy też przerwy, do czego zachęcają nauczyciele. Wszystko zgodnie ze zdrowym rozsądkiem. Jest czas na naukę i odpoczynek* – podkreśla. – *Starszy syn także ma wykaz zadań do wykonania, a oprócz tego uczniowie zostali podzieleni na grupy i korzystają z lekcji polskiego przez Skype'a.*

Większość polonistów na kolejne dni zleciła przeczytanie jednej lub więcej lektur. Z młodszymi dziećmi zapewne więcej czasu muszą spędzić rodzice. Jak podkreśla Grzegorz Czarnowski, nie ma reguły na to, jak powinna wyglądać taka praca w domu. – *Trzeba pamiętać, że rodzice mają odmienne możliwości, wykształcenie, obowiązki, pracę, zresztą dzieci też są różne* – dodaje.

Nauczyciele z kolei apelują do opiekunów, którzy pomagają swoim pociechom, żeby uważnie sprawdzali, jak długi czas przeznaczono na określone zadanie. – *Niektóre są przewidziane na kilka dni albo cały tydzień, a dziecko wykonuje wszystko w jeden dzień i potem rodzice narzekają, że za dużo zadajemy* – mówi jeden z nauczycieli podstawówki.

Co z wypłatami?

Nauczyciele otrzymają wynagrodzenie za czas zamknięcia szkół. – *Są w stanie gotowości do pracy, w związku z czym przysługuje im wynagrodzenie według stawki zaszeregowania oraz dodatek funkcyjny* – informuje szef wydziału edukacji w chojnickim ratuszu. Poza tym większość pedagogów pracuje zdalnie, przygotowując polecenia dla uczniów. Co z pozostałymi pracownikami szkół? Za organizację ich zadań odpowiada dyrektor. – *Może podjąć decyzję, że pracownicy obsługi i administracji pracują na dotychczasowych zasadach, jeśli to możliwe – mogą to robić także zdalnie. Niektórzy zdecydowali o wykorzystaniu urlopu wypoczynkowego, inni mają opiekę nad dzieckiem, jeszcze inni pozostają w gotowości do pracy* – mówi Czarnowski. – *Dyrekcja może zaplanować na przykład prace porządkowe w szkole lub wokół niej dla pracowników obsługi. Nie ma tu żadnych narzuconych rozwiązań.*

tekst i fot. Ramona Wieczorek

Koronawirus pokonał Erasmusa

Koronawirus, który sparaliżował całą Europę, nie oszczędził programu Erasmus+, w który jest zaangażowany chojnicki „katolik". Ostatnia mobilność zaplanowana w Hiszpanii na pewno się nie odbędzie. Czerwcowy wyjazd nauczycieli na szkolenie w ramach KA1 również stoi pod znakiem zapytania. Jak mówi koordynator projektu Rafał Maliszewski, bezpieczeństwo i zdrowie są dla szkoły sprawami priorytetowymi i strona polska już pod koniec lutego podjęła kroki, aby przesunąć wyjazd na późniejszy termin, co w obliczu pandemii koronawirusa partnerzy uznali za zasadne. Sytuacja kryzysowa pokazała jednak korzyści płynące z Erasmusa. Kadra szkoły skorzystała z oferty szkoleń europejskich i nauczyła się wykorzystywać dobrodziejstwa techniki do nauczania (Google Classroom, Edpuzzle, Zoom.us, Quizizz i wiele innych). Wówczas celem było uatrakcyjnienie lekcji, dziś okazało się, że narzędzia te stanowią podstawę do prowadzenia zdalnego nauczania, co potwierdza głos jednego z rodziców, który wyraził zadowolenie, że szkoła zadbała o uczniów i nie zostawiła ich samych. **mg**

Zasiłek opiekuńczy

Komu przysługuje dodatkowy zasiłek opiekuńczy na czas opieki nad dzieckiem?
Rodzicom lub opiekunom prawnym dzieci, którzy opiekują się dzieckiem poniżej 8. roku życia i są objęci ubezpieczeniem chorobowym.

Czy ten okres wlicza się do limitu 60 dni?
Nie. Tych 14 dni nie wlicza się do ogólnego limitu 60 dni, które przysługują na opiekę nad chorym dzieckiem do lat 14.

Jak liczyć 14 dni dodatkowego zasiłku?
Zasiłek opiekuńczy jest wypłacany za każdy dzień sprawowania opieki. Jeśli oboje rodzice dziecka pracują, to o dodatkowy zasiłek opiekuńczy może wystąpić jedno z rodziców. Mogą też podzielić się opieką nad dzieckiem w ramach limitu 14 dni. Dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługuje rodzicom łącznie przez 14 dni, niezależnie od liczby dzieci wymagających opieki.

Kto finansuje zasiłek?
Zasiłek opiekuńczy oraz dodatkowy zasiłek opiekuńczy przysługują z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Oznacza to, że zasiłki nie obciążają funduszu pracodawców. Nawet jeżeli pracodawca wypłaca zasiłek (w przypadku gdy jest do tego zobowiązany), wypłacone kwoty rozlicza z ZUS. **oprac. rw**

Chojnicka lecznica wstrzymuje planowe przyjęcia na badania

Szpital Specjalistyczny im. J.K. Łukowicza w Chojnicach wprowadza nadzwyczajne procedury związane z zagrożeniem koronawirusem. Wstrzymane są m.in. planowe przyjęcia na oddziały.

Regulacje dotyczą nie tylko oddziałów, ale także innych jednostek szpitalnych. Do odwołania wstrzymano również badania wykonywane rezonansem magnetycznym. Z informacji zamieszczonych na stronie Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach wynika, że o nowym terminie pacjenci zostaną powiadomieni telefonicznie. Ograniczony jest również dostęp do poradni. – *Przyjęcia planowe są wstrzymane zarówno jeśli chodzi o analitykę oraz diagnostykę obrazową, jak i przyjęcia na oddziały oraz do poradni* – mówi zastępca dyrektora ds. medycznych **Piotr Wroński**. Jak zaznacza, nie jest w stanie powiedzieć, kiedy normalny tryb pracy tych jednostek zostanie przywrócony. Ograniczenia obowiązują także w przyszpitalnej poradni podstawowej opieki zdrowotnej. Rejestracja pacjentów odbywa się tam tylko telefonicznie. W godzinach pracy przychodni pacjentom udzielane są teleporady, a prośby o przepisanie leków w przypadku kontynuowania leczenia również należy składać przez telefon. Piotr Wroński apeluje też do mieszkańców, by nie przychodzili na SOR i do POZ, a w przypadku podejrzenia zakażenia wirusem telefonicznie kontaktowali się z sanepidem. W nocnej i świątecznej opiece medycznej również wprowadzono ograniczenia. Pacjenci chcący skorzystać z wizyty u lekarza w godzinach nocnych lub w dni wolne od pracy proszeni są o wcześniejsze zgłoszenie telefoniczne. Dzwonić można pod numery: 52 39 56 712 lub 52 39 56 704. **pg**

Kto pomaga w zakupach?

Osoby samotne, starsze i niepełnosprawne, które mają problem ze zrobieniem zakupów albo obawiają się wyjść z domu ze względu na stan epidemiczny, mogą poprosić o pomoc Rycerzy Kolumba bądź Straż Miejską w Chojnicach.

Rycerze Kolumba zwracają się do osób starszych wystawionych na ryzyko zarażenia z propozycją pomocy w robieniu zakupów podczas epidemii. Koordynatorem akcji jest **Piotr Czapiewski** (tel. 530 488 163). Takie zapotrzebowanie można też zgłosić w biurze parafialnym kościoła Matki Bożej Królowej Polski w Chojnicach (tel. 52 397 43 80).

Pomoc koordynuje też Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Chojnicach. Potrzebę zrobienia zakupów czy kupna leków należy zgłosić pod numerem telefonu 608 681 909. Ponadto straż miejska będzie dowozić pensjonariuszom Domu Dziennego Pobytu w Chojnicach pakiety żywnościowe do prywatnych domów.

Posiłki w jadłodajni przy parafii MBKP w Chojnicach będą wydawane tylko na wynos w godz. 12.00-15.00. Prosi się o przynoszenie stosownych pojemników, a także o to, aby przed jadłodajnią nie gromadziły się większe skupiska osób. **dtn**

Informacja dla seniorów

Osoby starsze i z osłabioną odpornością są najbardziej narażone na przykre konsekwencje związane z koronawirusem, m.in. powikłania po chorobie, a nawet śmierć. Dlatego seniorzy powinni zwrócić szczególną uwagę na swoje bezpieczeństwo. Specjalnie dla nich zalecenia wydał Główny Inspektorat Sanitarny. Oto niektóre z nich:

- Unikaj skupisk ludzi, ogranicz przebywanie w miejscach publicznych. Jeśli to możliwe, poproś bliskich o pomoc w codziennych sprawach, takich jak zakupy, kupno leków czy załatwienie sprawy na poczcie.
- Często myj ręce wodą z mydłem, dezynfekuj je płynami na bazie alkoholu. Unikaj dotykania oczu, nosa i ust. Na dłoniach łatwo przenieść wirusa z dotykanych powierzchni.
- Regularnie myj lub dezynfekuj m.in.: biurka, stoły, klamki, włączniki światła i poręcze z użyciem wody i detergentu lub środka dezynfekcyjnego, podobnie telefon – nie korzystaj z niego podczas spożywania posiłków.
- Zachowaj bezpieczną odległość od rozmówcy, czyli co najmniej 1-1,5 metra (zwłaszcza w kontakcie z osobą, która kaszle, kicha lub ma gorączkę).
- Odżywiaj się zdrowo, pamiętaj o nawadnianiu, stosuj zrównoważoną dietę (minimum pięć porcji warzyw i owoców dziennie i ok. dwóch litrów płynów).
- Korzystaj ze sprawdzonych źródeł wiedzy o koronawirusie, opartych na dowodach naukowych, nie słuchaj plotek.

oprac. rw

eprasa.pl 88526b7c68

M&G Szopińscy
TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA

Chojnice, ul. Gdańska 118, tel.: 52 52 123 99
e-mail: biuro@mgszopinscy.pl

NOWOŚĆ W NASZEJ FIRMIE!

POMPY CIEPŁA

Zapewniamy bezpłatne konsultacje, indywidualne projekty, sprzedaż, montaż instalacji.

FOTOWOLTAIKA – energia słońca!

Zbuduj swoją elektrownię i obniż koszty energii nawet o 90%!

Instalacje fotowoltaiczne to korzyść dla Ciebie, Twoich rachunków oraz środowiska naturalnego. Inwestując w panele słoneczne, stajesz się niezależny od stale rosnących cen prądu, ale również zmieniasz dach swojego domu, firmy lub gospodarstwa rolnego we własną elektrownię słoneczną, której gwarancja na sprawność paneli wynosi minimum 25 lat!

Biuro:
Chojnice, ul. Gdańska 118, 89-620 Chojnice
e-mail: biuro@mgszopinscy.pl

KOORDYNATOR DS. BRANŻY SANITARNEJ

(WENTYLACJA, KLIMATYZACJA, GAZ, WOD.-KAN., CENTRALNE OGRZEWANIE, CIEPŁO TECHNOLOGICZNE)

Wymagania stawiane przed kandydatem:

- sprawowanie bezpośredniego nadzoru nad realizacją robót w oparciu o wymagania kontraktu, dokumentację techniczną, harmonogramy i przepisy BHP
- dbałość o terminowość i wysoką jakość realizacji pod względem technicznym
- koordynowanie prac na poszczególnych odcinkach robót
- nadzór nad powierzonym odcinkiem robót budowlanych
- wspomaganie kierownika budowy w prowadzeniu robót budowlanych
- wymagane doświadczenie na podobnym stanowisku
- prawo jazdy kat. B
- znajomość obsługi komputera i pakietu Office

Oferujemy:

* pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
* atrakcyjne wynagrodzenie
* niezbędną pomoc w wykonywaniu obowiązków

PRACOWNIK BUDOWLANY

Wymagania stawiane przed kandydatem:

- ogólna wiedza z zakresu budownictwa
- umiejętność czytania rysunków technicznych
- dyspozycyjność
- rzetelne, sumienne i dokładne wykonywanie powierzonych zadań
- zaangażowanie w wykonywaną pracę
- dobra organizacja czasu pracy
- umiejętność pracy zarówno samodzielnie, jak i w zespole
- prawo jazdy kat. B

Mile widziane doświadczenie w pracy na stanowisku

Oferujemy:

* pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
* stałą pracę w oparciu o umowę o pracę
* szkolenie branżowe
* dobre warunki pracy oraz przyjazną atmosferę

PRZEDSTAWICIEL DS. FOTOWOLTAICZNYCH ORAZ NADZORU

Wymagania stawiane przed kandydatem:

- wykonywanie projektów instalacji fotowoltaicznych za szczególnym uwzględnieniem elementów elektryki i automatyki
- dobór optymalnych komponentów instalacji fotowoltaicznej
- przygotowywanie i akceptacja specyfikacji zamówień elementów instalacji PV dla poszczególnych umów z klientami
- tworzenie dokumentacji technicznej oraz uzgodnień niezbędnych do realizacji projektu
- wsparcie dla wewnętrznych instalatorów oraz zewnętrznych firm instalatorskich i kontakt z nimi

Mile widziane uprawnienia do projektowania instalacji bez ograniczeń

Oferujemy:

* pracę w dynamicznie rozwijającej się firmie
* atrakcyjne wynagrodzenie
* niezbędną pomoc w wykonywaniu obowiązków
* nielimitowaną kawę

Ponadto zatrudniona osoba **otrzymuje** samochód, komputer i telefon

www.mgszopinscy.pl

eprasa.pl 88526b7c68

W Chojnicach spłonęła osobówka

We wtorkowe południe w Chojnicach doszło do pożaru. Przy ulicy Strzeleckiej spłonął samochód osobowy renault megane. Autem podróżowały trzy osoby.

Wtorkowa podróż nie będzie miło wspominana przez kierowcę, który w południe jechał ulicą Strzelecką. Na wysokości Lasku Miejskiego jego samochód zapalił się. Spłonęły przód i część boku od strony pasażera. Renaultem megane podróżowały trzy osoby. Wszystkie opuściły pojazd jeszcze przed przyjazdem strażaków. – *Zgłoszenie otrzymaliśmy o godz. 12.49. Dotyczyło ono pożaru komory silnika samochodu osobowego* – wyjaśnia **Marcin Wróblewski** z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach. Na miejsce wysłany został jeden zastęp strażacki z jednostki ratowniczo-gaśniczej. – *Nasze działania polegały na ugaszeniu pożaru i neutralizacji płynów, które wydobyły się z pojazdu* – zaznacza Wróblewski. Po zakończonej akcji auto zostało przekazane właścicielowi.

tekst i fot. pg

Spalony samochód nie nadawał się do dalszej jazdy. Jego uszkodzenia były poważne.

Na miejscu pracowali strażacy, którzy ugasili pożar.

Budynek PKO spełnia wymogi architekta

W ubiegły czwartek odbyło się kolejne spotkanie dotyczące nowej lokalizacji Warsztatu Terapii Zajęciowej. Architekt zakończył już swoje prace w byłym budynku PKO. – Rozmawialiśmy w czwartek. Projektant stwierdził, że wszystkie instytucje, które miałyby się znajdować w tym budynku, mogą w nim być – mówi Marek Szczepański.

Przypomnijmy, że zapadła już decyzja dotycząca przeniesienia siedziby Warsztatu Terapii Zajęciowej do budynku byłego banku PKO przy ulicy Kościerskiej. Taką decyzję podjęła m.in. **Joanna Warczak** wraz z zarządem chojnickiego koła Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, które prowadzi WTZ. Do zeszłego tygodnia w budynku trwała kontrola architekta, który miał sprawdzić, czy wszystkie instytucje, czyli WTZ, centrum opiekuńczo-mieszkalne i kawiarnia lub restauracja prowadzona przez podopiecznych warsztatu, mogą się tam znajdować. – *Rozmawialiśmy w czwartek. Projektant stwierdził, że wszystkie instytucje, które miałyby się znajdować w tym budynku, mogą w nim być* – mówi starosta **Marek Szczepański**. Nadal jednak nierozwiązana pozostaje kwestia, który z samorządów zakupi budynek i za jaką kwotę. – *Prowadzimy rozmowy z PKO, za jakie pieniądze oni chcieliby go sprzedać* – dodaje włodarz.

Budynek musi spełnić szereg wymogów formalno-prawnych. Właściciel byłego banku musiałby wystąpić m.in. do sanepidu i straży po stosowne pozwolenia. Dopiero jeśli je otrzyma, włodarze podejmą decyzję o zakupie. – *Nie może być tak, że zakupimy obiekt, a potem się okaże, że wymogi nie są spełnione* – informuje Marek Szczepański. Termin kolejnego spotkania nie został jeszcze ustalony, lecz jak zaznacza starosta, włodarze są cały czas w kontakcie.

pg

Jantarowa będzie wyrównana

– Ścieżki są zniszczone. Ani rowerem, ani pieszo nie można się przedostać – wylicza jeden z naszych Czytelników. Mieszkaniec Chojnic zgłosił się do nas z pytaniem, czy na ulicy Jantarowej prowadzone będą jakieś prace.

Drogi gruntowe po okresie zimowym są w stanie, który pozostawia wiele do życzenia. Dziury i wyboje na nich to niestety codzienność, a do tego padający co jakiś czas deszcz sprawia, że przejście suchą nogą nie jest możliwe. Tak, zdaniem mieszkańca naszego powiatu, jest na ulicy Jantarowej w Chojnicach. – *Drogą nie można przejść. Przy mleczarni błoto, przy zakładach mięsnych też błoto* – mówi nasz Czytelnik. Jego zdaniem wystarczyłoby tam wysypać dwie, trzy wywrotki piasku i wyrównać. Ponadto zauważa, że zniszczone są ścieżki i przejścia przy Dolinie Śmierci. – *Ani rowerem, ani pieszo nie można się przedostać* – podsumowuje.

Jak zaznacza burmistrz Chojnic **Arseniusz Finster**, pogoda jest teraz dobra i drogi gruntowe są równane. – *Na Jantarową równiarka też wjedzie. Gruntówek mamy dużo i ten pan po prostu musi być cierpliwy* – zapowiada Finster. Włodarz dodaje, że najprawdopodobniej odcinek ten będzie poprawiony w ciągu najbliższego tygodnia. Póki co nie są planowane tam prace utwardzające. – *Jak się wszyscy pobudują, to wtedy będziemy robić tam drogę* – dodaje.

pg

REKLAMA

eprasa.pl 88526b7c68

Dziura pogania dziurę, a kasy mało

– Zima była, jaka była. Dużo opadów i dlatego drogi są bardzo zniszczone. Przystąpiliśmy do ich równania – mówił Artur Szultka, pracownik Urzędu Miejskiego w Brusach odpowiedzialny za drogi. W terenie będzie pięciu wykonawców.

Henryk Zblewski (w środku) podkreślał, że nie zawsze firmy, które równają drogi, robią to prawidłowo.

Małgorzata Kinka mówiła, że już niejedno pismo wysłała do starostwa z prośbą o remont drogi na odcinku Małe Gliśno – Lubnia.

Problem dróg był jednym z ważniejszych tematów omawianych podczas narady sołtysów w Brusach. Równanie się zaczęło, ale na chwilę zostało wstrzymane ze względu na opady. W ramach gwarancji do pracy przystąpi pięciu wykonawców, którzy mają obowiązek poinformowania sołtysów o robotach prowadzonych w danej wiosce. Sołtysi mieli kilka uwag, na przykład prosili, żeby kruszywo było odpowiednio wysypywane. Zwrócił na to uwagę m.in. **Henryk Zblewski** z Gacnika. – *Proszę sołtysów, żeby zwracali uwagę na to, co się dzieje. Jeszcze nie mieliśmy takiego wykonawcy, którego nie musieliśmy pilnować* – mówił **Witold Ossowski**, burmistrz Brus.

Gładko nie będzie

Z kolei **Zbigniew Szczepański** z Żabna dopytywał, czy jest jakieś kruszywo w rezerwie. – *My na ten cel nie przeznaczaliśmy środków z funduszu* – przypomniał. **Artur Szultka** odpowiedział, że jeśli będzie jakiś problem, coś się znajdzie.

– *Ilość materiału drogowego staramy się ograniczać, bo jest on bardzo drogi. Dużo środków przeznaczamy na ten cel, ale nie będziemy gruntówek doprowadzać do stanu perfekcyjnego* – mówił włodarz gminy. Dodał, że do sprawy trzeba podejść z rozsądkiem; droga ma być przejezdna, a nie po to, by ludzie pędzili nią z prędkością 100 kilometrów na godzinę. Ossowski sugerował, że na takich traktach powinno się jeździć 30 na godzinę. – *Oczekiwanie jest takie, żeby drogi gruntowe były gładkie jak asfalt, ale tak nigdy nie będzie* – podkreślił burmistrz.

Jeżdżą szybko

Magdalena Rogalla, sołtys Orlika, informowała, że w jej miejscowości na drogach zdarzają się sytuacje, że kierowcy jadą z nadmierną prędkością. – *Ja bym prosiła o takie znaki: 30 kilometrów na godzinę* – mówiła. Włodarz odpowiedział, że nie ma możliwości postawienia przy drogach gruntowych znaków z ograniczeniem prędkości, ponieważ wiązałoby się to m.in. z kosztami.

Z kolei **Małgorzata Kinka** prosiła, by urząd wystosował pismo do powiatu o naprawę drogi na odcinku Małe Gliśno – Dąbrówka. – *Ona jest w stanie katastrofalnym. Mieszkańcy zgłaszają to do powiatu i nie ma żadnego odzewu* – mówiła sołtys Małego Gliśna. Ossowski deklarował, że w bezpośredniej rozmowie w starostwie będzie się starał ten problem rozwiązać.

Musi wykonawca

Czesław Plata dodał, że nie jest dokończone 700 metrów drogi w Główczewicach prowadzącej na Trzebuń. – *Tam są takie dziury, że nie da się przejechać* – informował sołtys Główczewic. Witold Ossowski mówił, że ten fragment nie należy do gminy; jest to własność Skarbu Państwa. – *Ta droga nie jest przewidziana do remontu, ale będzie konserwowana* – odpowiedział. Z kolei **Michał Laska** dopytywał, co z drogami dojazdowymi do ulicy Słonecznej w Zalesiu, które zostały zniszczone przez ciężki sprzęt. – *Jeśli zniszczenie powstało w wyniku inwestycji, to naprawa jest po stronie wykonawcy* – mówił Ossowski.

Burmistrz podkreślił, że jest sporo potrzeb, jeśli chodzi o drogi, ale gminę czekają poważne inwestycje, jak budowa remizy w Leśnie, gazyfikacja czy przebudowa starej szkoły w Brusach.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

W nowej remizie stanie nowy wóz

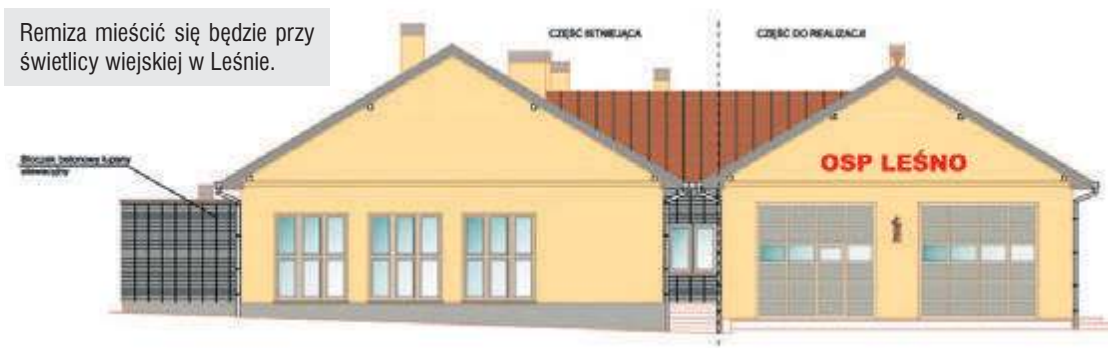

Remiza mieścić się będzie przy świetlicy wiejskiej w Leśnie.

– W obecnej remizie nie mamy zlewu, żeby po akcji chociażby umyć ręce – mówi Mirosław Radtke, prezes OSP w Leśnie. Już niedługo ochotnicy będą mogli w swojej siedzibie nawet wziąć prysznic.

Remiza miała być gotowa już w poprzedniej kadencji, ale nie udało się znaleźć środków na ten cel. W tym roku budowa nowej siedziby strażaków z Leśna ma ruszyć pełną parą.

Pleśń od wilgoci

Obecnie ochotnicy z Leśna nie mają się za bardzo czym poszczycić, jeśli chodzi o ich bazę. Mieści się ona w starym obiekcie, który jest zawilgocony. – *Nic dziwnego, że tak jest. Ta część Leśna, w której stoi remiza, nazywana jest „Mokre", ponieważ znajduje się na podmokłym terenie* – informuje **Mirosław Radtke**. Doprowadzało to do tego, że strażackie ubrania pleśniały. Niejednokrotnie mówiono o tym podczas zebrań sołeckich. – *Nie ma nawet umywalki, żeby umyć ręce* – dodaje prezes OSP w Leśnie. Ale to się niedługo zmieni.

We wrześniu remiza ma być gotowa. – *Będzie miała dwa garaże, część sanitarną z prysznicem, toaletą i umywalką. Planowane jest pomieszczenie biurowe, gdzie strażacy będą mogli się zebrać i omówić różne swoje sprawy* – mówi **Witold Ossowski**, burmistrz Brus. Obecnie trwają poprawki w projekcie i lada chwila ma zostać ogłoszony przetarg.

Spore zaskoczenie

Strażacy są bardzo zadowoleni. – *To, co zostało zaproponowane, wystarczy. Nie ma co szaleć. Remiza będzie spełniała standardy* – mówi Mirosław Radtke. Co się stanie ze starą siedzibą? – *Obiekt był w użyczeniu. Wróci do właściciela* – mówi Ossowski.

Szacuje się, że nowa remiza ma kosztować około 800 tys. zł. Na ten cel udało się uzyskać 150 tys. zł z Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej. Również mieszkańcy dołożyli z funduszu sołeckiego nieco ponad 41 tys. zł.

To nie koniec dobrych wiadomości. – *Na minionym zebraniu sołeckim burmistrz i komendant powiatowy straży poinformowali, że na 99,9 procent otrzymamy nowy wóz bojowy. Zaskoczenie było ogromne, ale bardzo się cieszymy* – dodaje Mirosław Radtke.

tekst Danuta Niedzielska, wizualizacja dzięki uprzejmości UM w Brusach

Kwiatek dla każdej pani

Smaczny tort i tulipany – to elementy obchodów Dnia Kobiet w Czapiewicach. Jak co roku do wspólnego świętowania mieszkanki sołectwa zaprosił sołtys Marian Janikowski wraz z radą sołecką. Spotkanie odbyło się 8 marca w miejscowej świetlicy wiejskiej. Organizatorzy zadbali o słodko-słony poczęstunek i dobre humory pań. Panowie zaś służyli pomocą i uśmiechem. **tekst dtn, fot. arch.**

KORONAWIRUS

Potrzebne będą numery bankowe

MGOPS w Brusach prosi o telefoniczne umawianie się na wizyty. Ma jeszcze ważny komunikat odnośnie do wypłat gotówkowych.

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Brusach zwraca się z apelem do wszystkich świadczeniobiorców wypłat gotówkowych, pobierających świadczenia rodzinne, wychowawcze, opiekuńcze i pozostałych klientów pomocy społecznej o podanie numerów rachunków bankowych w celu usprawnienia i zabezpieczenia przygotowywanych przez ośrodek wypłat. Oświadczenie o formie wypłaty należy przedłożyć do 20 marca za pomocą platformy ePUAP lub mailowo na adres: mgops@brusy.pl. Jeśli istnieje konieczność osobistego stawiennictwa, należy wcześniej umówić wizytę telefonicznie pod nr. 52 39 69 384 lub 52 39 69 396. **dtn**

eprasa.pl 88526b7c68

Dwoje dzieci w uderzonym samochodzie

Do zdarzenia doszło w niedzielne popołudnie około godziny 15.00.

Opla wyrzuciło z drogi i zatrzymał się w rowie.

W volkswagenie sharanie było dwoje dzieci.

Aż siedem osób brało udział w zdarzeniu koło Męcikała. Tam na krzyżówce zderzyły się dwie osobówki.

Do stłuczki doszło w niedzielne popołudnie. – *Kierujący oplem astrą nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył chcącego skręcić w lewo volkswagena sharana* – informuje **Justyna Przytarska**, oficer prasowa chojnickiej policji.

Pomoc poszkodowanym

W uderzonym samochodzie było aż pięć osób, w tym dwuipółletnia dziewczynka i dziesięcioletni chłopiec. Do tego troje dorosłych. Za kierownicą sharana siedział 43-letni mieszkaniec Chojnic. Oplem natomiast podróżowało dwóch mężczyzn. Pojazdem kierował 27-letni mieszkaniec Kościerzyny. Razem z nim jechał 31-letni mężczyzna.

Na miejsce przyjechali strażacy z Męcikała, Brus i Chojnic. – *Działania przybyłych zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu zasilania w pojazdach i udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy poszkodowanym* – mówi **Janusz Szmaglik**, komendant gminny OSP w Brusach.

Droga zablokowana

Trzy osoby trafiły do szpitala. Byli to dwaj mężczyźni z opla i pasażerka volkswagena. – *Poszkodowani mieli ogólne potłuczenia* – mówi Justyna Przytarska. Policja prowadzi czynności wyjaśniające to zdarzenie. Pewne jest, że obaj kierowcy byli trzeźwi. Kierującemu oplem funkcjonariusze zabrali prawo jazdy. Ponadto zatrzymano dowody rejestracyjne obu pojazdów.

Zdarzenie miało miejsce na drodze wojewódzkiej 235. Przez pewien czas na krótkim odcinku była ona zamknięta, potem wprowadzono ruch wahadłowy.

tekst i fot. Danuta Niedzielska

Długopis z własnym nazwiskiem

– Życzę państwu, aby ta służba dawała satysfakcję – mówił burmistrz Witold Ossowski do zebranych sołtysów. 11 marca w Brusach obchodzono Dzień Sołtysa.

Na środę burmistrz Brus zaplanował spotkanie z sołtysami i przewodniczącymi osiedli. Zaczęło się od miłego akcentu i wręczenia drobnych upominków zebranym. Otrzymali oni długopis z własnym imieniem i nazwiskiem oraz breloczek z logo gminy. – *Życzę wam, żebyście na tej służbie się nie wypalali. Wiem, że nie wszystko uda się od razu zrobić, ale proszę, aby się nie zniechęcać* – mówił **Witold Ossowski**.

W spotkaniu uczestniczył m.in. Jacek Wałdoch, sołtys Kinic.

Podczas spotkania przytoczono kilka danych statystycznych. W gminie Brusy są 23 sołectwa. Najmniejsze jest Skoszewo, a największe są Czyczkowy, Lubnia i Leśno. Sołectwa mają do dyspozycji łącznie 750 tys. zł funduszu sołeckiego. – *Średnio sołectwo otrzymuje 32 tys. zł* – informował wiceburmistrz **Krzysztof Gierszewski**. W tym roku z tych pieniędzy wykonanych zostanie ponad 80 zadań. Największą pulę pochłoną inwestycje – bo 380 tys. zł. Na budowę oświetlenia pójdzie ponad 100 tys. zł, a doposażenie świetlic to wydatek rzędu 35 tys. zł.

tekst i fot. dtn

Sołtysi otrzymali także po róży. Na zdjęciu Regina Frymark z Małych Chełmów.

Marian Janikowski podczas odbierania prezentu.

REKLAMA

PROJEKTOWANIE I MONTAŻ INSTALACJI
FOTOWOLTAICZNYCH
na inwerterach ABB, FRONIUS, SMA, SOLAREDGE, ZEVERSOLAR, SOLAX
panele fotowoltaiczne LG, BOVIET, LONGI SOLAR, SHARP
PRZYDOMOWE TURBINY WIATROWE
WYKONUJEMY 250 INSTALACJI W ROKU
WYCENA GRATIS
dział realizacji: tel. 511-392-472
wykonawstwo: tel. 515-789-593

SZOPIŃSKI od 1980
OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Brusy, ul. Sportowa 6
Tel. 504 502 035
Pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 7.00-15.00
STACJA KONTROLI POJAZDÓW
Brusy, ul. Bema 8
Tel. 52 398 23 83
Pon.-pt. 7.30-19.00, sob. 8.00-14.00

eprasa.pl 88526b7c68

Okradali kościoły. Wpadli w pociągu

Kadr z monitoringu w czerskim kościele. Sprawcy udawali, że się modlą.

Proboszcz otworzył kościół, żeby wierni w czasie epidemii mogli się indywidualnie modlić. To wykorzystali jednak złodzieje. Dwóch młodych mężczyzn włamało się do skarbonek i ukradło wrzucone tam datki. Na ich nieszczęście zostali wyraźnie nagrani przez monitoring. Prawdopodobnie nie było to ich jedyne przestępstwo.

Czerski kościół pomiędzy nabożeństwami jest zamykany. W obliczu nadzwyczajnej sytuacji proboszcz zdecydował się jednak na otwarcie świątyni, by wierni mogli przyjść i indywidualnie się pomodlić. To zachęciło do odwiedzin nie tylko parafian, ale także przestępców. W sobotę około godziny 10.00 do kościoła weszło dwóch młodych mężczyzn. Pozorowali modlitwę, a potem wyłamali drzwiczki w czterech stałych skarbonkach w różnych częściach świątyni. Wykradli zgromadzone tam datki i wyszli.

Kilka zgłoszeń

Na szczęście parę tygodni temu zamontowano w kościele monitoring. – *Zrobiłem to z myślą nie tylko o takich sytuacjach, ale również o uszkodzeniach. Wystarczy, aby ktoś coś napisał, podrapał i już są straty, a jeszcze w grę wchodzi konserwator zabytków* – wyjaśnia proboszcz **Zbigniew Straszewski**.

Kamery uwieczniły twarze dwóch mężczyzn, prawdopodobnych sprawców. Materiał trafił do policji. Parafia oszacowała swoje straty na około 200 zł z datków, a do tego trzeba doliczyć uszkodzenia skarbonek. Mundurowi zebrali dowody i ślady, przejrzeli też zapis z kamer. Wizerunek został upubliczniony przez policję i trafił między innymi do mediów. Równolegle ze śledztwem chojnickich funkcjonariuszy toczyło się postępowanie w Starogardzie Gdańskim. Tam również doszło do kradzieży w jednym z kościołów. Z kolei w Szlachcie w powiecie starogardzkim zgłoszono usiłowanie włamania do kościoła. Podobne przestępstwa w świątyniach zanotowano także w Tczewie i w Osiu.

Z pałką w pociągu

Na reakcję internautów nie trzeba było długo czekać. Do komend w Chojnicach i Starogardzie Gdańskim zaczęły napływać sygnały o tożsamości mężczyzn. Także nasi Czytelnicy przesyłali informacje za pośrednictwem naszego profilu na Facebooku. Sygnały przekazaliśmy policji.

Sprawcy zostali namierzeni i zatrzymani w pociągu relacji Chojnice – Tczew. Okazało się, że to 22-letni mieszkaniec powiatu starogardzkiego oraz 19-latek z Olsztyna. Mieli przy sobie kominiarki, śrubokręty, gaz oraz pałkę teleskopową.

Policjanci przeprowadzili wobec nich czynności służbowe. Jak ustalili śledczy, mężczyźni stoją za większą liczbą przestępstw. – *Z zebranego materiału wynika, że zatrzymani okradli co najmniej pięć kościołów na terenie powiatu starogardzkiego* – mówi **Marcin Kunka**, rzecznik prasowy starogardzkiej policji. Jest bardzo prawdopodobne, że ci sami mężczyźni odpowiadają także za włamania do kościołów w kilku ościennych powiatach. Chodzi także o świątynię w Czersku. W tych sprawach również usłyszą zarzuty. Mundurowi starają się teraz oszacować, ile pieniędzy ukradli sprawcy. Być może nie były to wielkie kwoty, ale doszło do włamań. Istotą tego przestępstwa jest pokonanie zabezpieczeń. Za taki czyn grozi nawet do 10 lat więzienia. – *Policjanci dziękują za pomoc w ujęciu sprawców. Po raz kolejny udowodniono, jak ważna jest współpraca służb z obywatelami* – podkreśla Marcin Kunka.

tekst Stanisław Kamiński, fot. KPP w Chojnicach

Wysepka się nie sprawdza. Lepsze rondo?

Duże auta na załamanym asfalcie niebezpiecznie się przechylają.

– Kojarzę co najmniej dziewięć zdarzeń na tej wysepce. Kierowcy w nią uderzają albo omijają lewą stroną – mówi Grzegorz Łangowski. Na potwierdzenie tych słów nie trzeba długo czekać. Podczas rozmowy dziennikarza „Czasu Chojnic" z mieszkańcami, kierowca golfa rozpędził się i ominął szykanę, jadąc lewym pasem. Mieszkańcy mają swoje pomysły na zwiększenie bezpieczeństwa, ale zarządca drogi nie z wszystkimi się zgadza.

Mieszkańcy ulicy Śliwickiej w Złotowie oraz sołtys tej wsi interesują się projektowaną przebudową drogi powiatowej z Czerska do Śliwic. Szczególnie ważny jest dla nich odcinek na wysokości wjazdu na teren zabudowany w Czersku. Chodzi o wysepkę, która przynajmniej z założenia miała uspokajać ruch na początku terenu zabudowanego. Obecnie jest z tym jednak różnie.

Koszą znaki

Szykana została zamontowana kilka lat temu. Jest usytuowana w ten sposób, że omijać muszą ją tylko kierowcy jadący z kierunku Śliwic. Na drugim pasie nie blokuje ona ruchu. To kusi niektórych kierujących, by w sprzyjających warunkach omijać ją lewą stroną. Problemy z wysepką na co dzień obserwują miejscowi. – *Zdarzeń kojarzę co najmniej dziewięć. Już nieraz ktoś tu kosił znaki. Jedna kobieta przeleciała przez rów i uderzyła w ogrodzenie. Koło wysepki stał hydrant. Raz go skosili, to drugiego już nikt nie postawił* – opisuje **Grzegorz Łangowski**. Jego zdaniem dzieje się tak, bo brakuje odpowiedniego oznakowania i oświetlenia. Poza tym dolany asfalt w tym miejscu zapada się. Ciężkie auta niebezpiecznie się przechylają, dodatkowo niszcząc nawierzchnię. – *Nieraz spadał tu ładunek. Mam całą kolekcję zgubionych pasów do spinania* – opowiada pan Grzegorz.

Może rondo?

Nasi rozmówcy mają swoje propozycje na spowolnienie ruchu. Proponują demontaż wysepki, a przynajmniej odpowiednie jej oznakowanie i oświetlenie. – *Zamiast wysepki powinni zrobić rondo na wysokości zjazdu do Strugi. W naszych warunkach tylko ono może naprawdę spowolnić ruch* – uważa czerszczanin. Postuluje także przedłużenie chodnika po lewej stronie drogi do zjazdu prowadzącego do Strugi. Sam remont uważa oczywiście za potrzebny, bo nawierzchnia jest już w kiepskim stanie, a kałuże przy przystankach są zmorą dzieci czekających na autobus szkolny.

Uwagi są znane zarządcy drogi. Jak wynika z odpowiedzi władz powiatu, adresowanej do burmistrza Czerska, droga jest projektowana do przebudowy, ale tylko w istniejącym pasie drogowym. W związku z tym nie są przewidziane budowa ronda ani wydłużenie chodnika. To wiązałoby się z koniecznością wykupu gruntów.

Także my skierowaliśmy pytania do zarządcy drogi. Jak odpowiedział, wysepka nie zostanie zlikwidowana, ponieważ jej celem jest ograniczenie prędkości pojazdów wjeżdżających do Czerska. Dlatego też nie będzie ona przesuwana na środek drogi. W planie nie ma też żadnego ronda. – *Zostanie skorygowana geometria wyspy i zostaną zamontowane znaki pulsacyjne* – mówi starosta **Marek Szczepański**. Asfalt zostanie oczywiście naprawiony.

Nie trzeba czekać

Sporo nieodpowiedzialnych kierowców pojawia się na drodze latem, kiedy wiele osób jeździ do Ostrowitego nad jezioro. Nie trzeba zresztą długo czekać, by zobaczyć niebezpieczną sytuację. W czwartek, gdy dziennikarz „Czasu Chojnic" rozmawiał z mieszkańcami, kierowca golfa rozpędził się i objechał wysepkę lewą stroną. – *Za takie wykroczenie kierowca może zostać ukarany 250-złotowym mandatem i pięcioma punktami karnymi. Zostanie wszczęte postępowanie w tej sprawie* – mówi **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Odnośnie do usytuowania wyspy policjantka informuje, że takie rozwiązania są stosowane jako spowalniacze ruchu na wlotach do miejscowości w terenie zabudowanym. Kwestie dotyczące szczegółów technicznych należą jednak w tym wypadku do zarządcy drogi.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Kierowca volkswagena zignorował oznakowanie i z dużą prędkością ominął szykanę lewą stroną.

KORONAWIRUS

Powstało centrum pomocy seniorom

Służby i władze Czerska cały czas monitorują sytuację związaną z koronawirusem. Pacjenci mają ograniczyć wizyty, a seniorzy mogą liczyć na specjalną pomoc.

W poniedziałek w Czersku zebrał się sztab kryzysowy. Obrady dotyczyły oczywiście sytuacji związanej z koronawirusem. Dyrektor Zakładu Usług Komunalnych zapewnił, że dostawy wody, odbiór ścieków i odpadów nie są zagrożone. Pacjenci czerskiej przychodni w każdym możliwym przypadku mają korzystać z teleporad. Także ewentualne wizyty osobiste będą możliwe tylko po wcześniejszym umówieniu. Numery kontaktowe to: 52 398 44 60 (Czersk), 52 398 68 19 (Łąg) oraz 52 398 51 66 (Rytel).

Instytucje odpowiedzialne za pomoc i opiekę społeczną nie działają normalnie. Władze powołały jednak gminny ośrodek wsparcia dla osób starszych. Będzie on pomagał seniorom i osobom wymagającym wsparcia. Centrum będzie działało w Środowiskowym Domu Samopomocy w Czersku i zarządza nim **Jolanta Lipska**. Numery kontaktowe to 507 730 635, 507 730 628 lub 52 398 88 12. Pod te same numery mogą także dzwonić chętni wolontariusze.

tekst sta, fot. UM w Czersku

eprasa.pl 88526b7c68

Mocno powiało w całej gminie

Strażacy przez kilka godzin usuwali mniej lub bardziej poważne skutki silnego wiatru. W czwartek wichura łamała drzewa, zrywała linie energetyczne i uszkadzała dachy. W centrum Czerska przewróciła wiekowy świerk, który niebezpiecznie pochylił się nad ścieżką spacerową.

Przy ulicy Cisowej został użyty podnośnik.

Strażacy zabezpieczyli budynek w Łęgu-Kolonii plandeką.

W Mokrem drzewo spadło na kabel energetyczny, który wyrwał część ściany domu.

Ostrzeżenia przed silnym wiatrem zostały wydane już w środę. W czwartek te przewidywania sprawdziły się. Od popołudnia przez kilka godzin silnie wiało. Strażacy z gminy Czersk otrzymali kilka mniej lub bardziej poważnych wezwań. W Łęgu-Kolonii druhowie zabezpieczali dach na budynku gospodarczo-mieszkalnym. Silny podmuch poderwał tam opierzenie i płyty eternitu. Na poszycie naciągnięto plandekę.

Drzewo na garażu

W tym samym czasie inne zastępy interweniowały w Czersku przy ulicy Cisowej. Sporych rozmiarów brzoza została powalona przez podmuch wiatru i spadła na budynek gospodarczy. – *To było krótkie, ale silne uderzenie wiatru. Nawet nie słyszałem uderzenia. Dopiero potem, jak wyszedłem z domu, zobaczyłem, co się stało* – opowiadał strażakom mieszkaniec posesji. Konieczne było użycie specjalistycznego sprzętu. Z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Chojnicach przyjechał podnośnik. Z jego pomocą strażacy pocięli i usunęli drzewo.

Świerk padł

Przez następne godziny wpłynęło kilka zgłoszeń o powalonych drzewach i uszkodzonej infrastrukturze, między innymi słupach energetycznych. Po 17.00 wichura uderzyła po raz ostatni. Znów powaliła kilka drzew, w tym wiekowy świerk rosnący przy ulicy dr. Zielińskiego, w pobliżu placu Kalinowskich. – *To drzewo rosło tu dosłownie odkąd pamiętam. Zapewne ma około stu lat lub nawet więcej. Nawet taki świerk nie oparł się wichurze* – opowiadał w trakcie akcji komendant czerskich druhów **Andrzej Kuchenbecker**.

Strażacy ochotnicy zabezpieczali także dom w Mokrem. Drzewo na prywatnej posesji spadło tam na kabel energetyczny, a ten, upadając, wyrwał szczyt domu.

tekst i fot. Stanisław Kamiński

Potężny świerk zawisł nad chodnikiem w parku. Strażacy spuścili go na ziemię.

Wyjazd do uszkodzonego budynku pod Łęgiem był w czwartek jednym z pierwszych.

Strażacy piłami pocięli brzozę na kawałki.

Wichura w powiecie

W czwartek mundurowi interweniowali na terenie całego powiatu. – Wyjazdów było 38. To nie jest mała liczba, ale na szczęście były rozłożone w czasie i wezwania dochodziły z wszystkich gmin powiatu. Zastępy z PSP i OSP wyjeżdżały do nich na bieżąco – mówi Marcin Wróblewski, rzecznik prasowy KP PSP w Chojnicach. Najpoważniejsza sytuacja była w Kosobudach-Wybudowaniu (piszemy o tym na str. 3). W większości wyjazdy dotyczyły usuwania drzew i drobnych uszkodzeń w budynkach. W gminie Konarzyny doszło do niewielkiego pożaru od przerwanego kabla energetycznego.

Przygotowali aplikację

Mieszkańcy gminy mogą skorzystać z aplikacji na telefon. Władze będą przekazywać przez nią istotne informacje.

Aplikacja na smartfona ma być łatwym i szybkim sposobem przekazywania informacji dla mieszkańców. Na telefon będą przesyłane na przykład harmonogram odbioru śmieci, kalendarz imprez oraz ostrzeżenia. Aplikację mogą pobrać posiadacze smartfonów z systemem Android. Należy wejść do sklepu Google Play, wpisać w wyszukiwarkę „Gmina Czersk" i zainstalować aplikację. Jest ona bezpłatna. Są w niej także inne opcje, na przykład zgłaszanie awarii uzupełnionych zdjęciem zrobionym telefonem. W ostatnim czasie są także rozsyłane informacje na temat koronawirusa. Urząd będzie też informował o newsach ze swojej strony internetowej.

Urzędnicy zachwalają nowe narzędzie, z kolei niektórzy internauci zauważyli już minusy aplikacji. Ich zdaniem większość opcji odsyła na stronę internetową gminy. Poza tym „apka" jest dostępna tylko na jeden system operacyjny – Android.

tekst sta, fot. UM w Czersku

Tak wygląda aplikacja gminy Czersk.

OGŁOSZENIE PŁATNE/REKLAMA

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny od poniedziałku do piątku w godz. od 9:00 do 13:00 **663-626-877**

Jad Mar MEBLE
Sklepy Kaczyński
Marco AGD RTV
Meble na wymiar
pokojowe
kuchenne
tapicerowane
89-650 Czersk
ul. Ostrowskiego 5/6
tel. 52 398 42 88
tel. 52 398 95 08
Niskie ceny
www.marco-jadmar.pl

eprasa.pl 88526b7c68

Zawieszamy plebiscyt na Małą Miss i Małego Mistera

Zdecydowaliśmy o zawieszeniu na kilka tygodni naszego plebiscytu. Liczymy na to, ze sytuacja się uspokoi na tyle, że zabawę będzie można dokończyć w bardziej sprzyjających okolicznościach.

Gdy rozpoczęliśmy plebiscyt na Małą Miss i Małego Mistera „Czasu Chojnic", nikt nie spodziewał się, że sytuacja zupełnie się zmieni. Nie można było przewidzieć takiego rozwoju wypadków: zamknięte szkoły i część sklepów, ograniczony kontakt z innymi – nawet rodziną czy sąsiadami. Wszystko po to, by zmniejszyć rozprzestrzenianie się koronawirusa. „Sama osobiście boję się już powoli wychodzić z domu. Mam znajomych, którzy czytali „Czas Chojnic", ale teraz żeby odebrać kupon, muszę się spotykać z ludźmi, a przecież kontakty powinny być ograniczone" – napisała do nas jedna z mam.

Bramki do niedzieli

My także mamy na uwadze bezpieczeństwo naszych Czytelników. W związku z sytuacją zdecydowaliśmy o zwieszeniu plebiscytu na kilka tygodni. Chcielibyśmy wznowić go w maju i liczymy na to, że wówczas sytuacja już na to pozwoli. Nie chcemy zamykać konkursu teraz (czyli z bieżącymi wynikami) ani całkowicie go odwoływać, bo to byłoby nie w porządku wobec naszych sponsorów, wobec dzieci biorących udział w zabawie oraz rodziców i innych osób, które już wysłały esemesy i kupony.

W tym tygodniu kupon nie ukaże się w gazecie. Po wznowieniu zabawy opublikujemy jeszcze dwa blankiety z określonym terminem ważności. Wszystkie kupony z poprzedniego numeru przyniesione do środy 18 marca oczywiście biorą udział w zabawie. Zachęcaliśmy, by wrzucać je do naszej skrzynki przy drzwiach redakcji lub przesyłać pocztą (ale nasza redakcja cały czas również była otwarta). Dziś publikujemy wyniki na środę 18 marca na godz. 9.00.

Jeśli chodzi o esemesy, aby ograniczyć wysyłkę nieważnych wiadomości, pozostawiamy bramki otwarte do niedzieli do godz. 23.59, ale nie podajemy już kodów esemesowych. O północy głosowanie zostanie zawieszone. Wznowimy je w bardziej sprzyjających okolicznościach, o czym poinformujemy na łamach gazety. Ponownie opublikujemy wówczas listę i zdjęcia dzieci z kodami do wysyłki.

Zdrowie najważniejsze

Dziękujemy rodzicom za kontakt z nami i sugestie odnośnie dalszego ciągu plebiscytu. Jesteśmy zdania, że zarówno dzieci, jak i sponsorzy, którzy ufundowali nagrody, zasługują na to, by wziąć udział w uroczystym finale zabawy. Cały czas liczymy na to, że będzie się on mógł odbyć w zaplanowanej przez nas formie. Zestaw nagród nie zmienił się. Na Małą Miss oraz Małego Mistera będą czekały bony na rowerki dziecięce od firmy Naprawa Rowerów Tomasza Kierskiego z Chojnic. Wartość jednego bonu to 500 zł. Oprócz tego zwycięzcy razem z najbliższymi spędzą miły weekend w pięknym otoczeniu – do wygrania będą dwa vouchery na weekendowy wyjazd do Ośrodka Wypoczynkowego Zacisze w Okoninach Nadjeziornych. Wartość jednego wyjazdu to 880 zł. Dla zdobywców drugich miejsc będą bony na sesje zdjęciowe od White Studio Katarzyny Kufel, zajmującej się m.in. fotografią dziecięcą, portretową i rodzinną, a wartość jednej sesji to 200 zł. Oprócz tego wśród nagród będą: karnety na basen do Parku Wodnego, bilety do kina w Chojnickim Centrum Kultury, zestawy słodyczy ufundowane przez Carrefour oraz upominki od „Czasu Chojnic".

Liczymy na Waszą wyrozumiałość. Zdrowie i bezpieczeństwo uczestników są najważniejsze – życzymy Wam tego w tym trudnym czasie.

Ramona Wieczorek

SPONSORZY

348 Oktawian Adamczyk, 4 lata, Brusy

36 Hubert Babiński, 3 lata, Turowiec

602 Filip Bandarew, 5 lat, Chojnice

16 Antoni Bonkowski, 5 lat, Chojnice

10 Jakub Brohs, 5 lat, Chojnice

91 Aleksander Czerwiński, 4 lata, Nowa Cerkiew

72 Aleksander Gąsiorowski, 3 lata, Czersk

49 Tobiasz Ginter, 5 lat, Czersk

34 Tobiasz Gnaczyński, 3 lata, Czersk

5 Kacper Kaszubowski, 3 lata, Charzykowy

63 Antoni Kitowski, 3 lata, Czersk

Wyślij SMS o treści: **CC.11**

71 Sebastian Kramek, 3 lata, Melanowo

4 Juliusz Laska, 6 lat, Chojnice

87 Mikołaj Ostojski, 3 lata, Chojnice

91 Paweł Paszko, 4 lata, Chojniczki

eprasa.pl 88526b7c68

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykłe: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; **pogrubione**: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**. **Ogłoszenia „wiadomość w redakcji"**: cena ogłoszenia+6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim" lub „Czasie Chojnic" zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim" i „Czasie Chojnic". Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

OGŁOSZENIA DROBNE, PODZIĘKOWANIA, NEKROLOGI I KONDOLENCJE

od 16 marca do odwołania

przyjmujemy telefonicznie i mailowo.

Opłaty są realizowane przelewem.

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). ***Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.***

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic", ul. Kręta 4; **Czersk**: Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy**: Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego", ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn**: GS „SCh" sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice**: sklep wielobranżowy „Sabina", ul. Dworcowa 4; **Bysław**: sklep p. Krzyżelewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo**: sklep „Farmer", ul. Główna 17; **Żalno**: sklep „Farmer", ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Praca

Dam pracę

- Do utrzymania ruchu – firma zatrudni elektronika lub elektryka, atrakcyjne wynagrodzenie, 602-391-918, 608-444-259
- Praca dla opiekunek osób starszych w Niemczech, Wysokie zarobki, wymagana znajomość j. niemieckiego tel. 530-074-204, 794-409-300, mail: praca@curaform.pl
- Praca jako opiekunka osób starszych w Niemczech. Wysokie zarobki. Organizujemy transport. Praca od zaraz, tel. 725-248-935
- Renomowana firma taksówkarska zatrudni kierowców kat B. na samochody firmowe. Kontakt tel. 606-388-598 lub mailowy: chojnicerekrutacja@wp.pl
- Ślusarza – mechanika z doświadczeniem zawodowym do utrzymania ruchu zatrudnię, atrakcyjne wynagrodzenie, 602-391-918, 608-444-259
- Ucznia na praktyczną naukę w zawodzie dekarz przyjmę, Tuchola, Białowieża, Kiełpin, Komorza lub Stobno, zapewniam transport na praktyki, 603-674-175
- Zatrudnię do tynków maszynowych, zarobki 4-5 tys. zł, Brusy, 880-964-859
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, teren kraju, 606-768-093
- Zatrudnię pomocników budowlanych na terenie Chojnic i okolic, 509-441-874

Nieruchomości Lokale

Sprzedam

- Biuro Gryf, 501-043-288, www.egryf.pl, mieszkanie w Tucholi, 84 m², parter z tarasem, 4 pokoje, kuchnia, łazienka, po remoncie
- Budynek mieszkalny i gospodarczy w surowym stanie, metraż działki wg potrzeb klienta oraz ziemia IV klasy, cena do uzgodnienia, 691-877-920
- Dom 125 m², 5 pokoi, użytkowe poddasze, działka 1000 m², na działce domek gościnny, 400.000 zł, 502-314-394
- Dom jednorodzinny około 100 m² na osiedlu Słonecznym w Chojnicach, 385.000 zł, 720-092-092
- Dom piętrowy z balkonami, widok na jezioro, Charzykowy, 736-763-246
- Działka budowlana o pow. ok. 900 m², ul. Sępoleńska, Tuchola, atrakcyjna cena, 500-430-831
- Działka budowlana, 15 zł/m², Zielonka, gmina Cekcyn, 697-322-335
- Działka o pow. 3240 m², 7 km od Chojnic, Nowa Cerkiew, ogrodzona, uzbrojona, objęta miejscowym planem zagospodarowania, możliwość podzielenia, 506-049-024
- Działka rekreacyjna w Mukrzu, 4100 m², 25 zł/m², z pozwoleniem na budowę domku rekreacyjnego wraz z rysunkiem domku, 698-616-553
- Działka rolna 0,5 ha, możliwość przekształcenia na budowlaną, bardzo atrakcyjne położenie, Wełpin, gmina Lubiewo, dojście do plaży 500 m, 693-988-802
- Działka w Kiełpinie, 2550 m², 28 zł/m², w wieczystym użytkowaniu, 663-317-901, 695-265-101
- Działki budowlane od 1050 do 1350 m², uzbrojone, woda, prąd, Tuchola – Wielki Mędromierz, 888-498-024
- **Działki budowlane, 4 działki po 1159 m², Tuchola, ul. Wiejska, cena 65 zł/m², 605-417-930**
- Gospodarstwo rolne około 10 ha, blisko rzeka i lasy, Kiełpin, 599.000 zł, 720-223-322
- Las 2 ha, 698-021-772
- Mieszkanie 49 m², 3 pokoje, po kapitalnym remoncie, II piętro, przy al. LOP, Tuchola, 509-713-177
- Mieszkanie 56 m² w Słupach, własnościowe, bezczynszowe, 185.000 zł, 510-456-502
- Mieszkanie 63 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, piwnica, II piętro, Tuchola, ul. Grunwaldzka, 506-231-829
- Mieszkanie własnościowe 43 m², w Bydgoszczy, po remoncie, dwa garaże, na parterze kamienicy, z podwórkiem sprzedam lub zamienię na mieszkanie na parterze, I piętrze lub na domek w Tucholi, 696-093-518
- Urocza działka budowlana, około 2000 m² w Nieżywięciu, ładny teren, dostępne media, 149.000 zł, 720-093-093
- Ziemia 1.390 ha, miejscowość Kurcze, 666-629-156
- Ziemia rolna 4,5 ha, gm. Cekcyn, 697-322-335
- Ziemia rolna w Racławkach, 4 ha, klasa trzecia, przy trasie Chojnice-Tuchola. Szczegóły pod numerem tel. 534-094-734, po 18.00

Kupię

- Mieszkanie za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

Oddam w najem

- Dom handlowy, przystosowany pod każdą działalność, 110 m², dostosowanie pomieszczeń według własnego uznania i potrzeb, centrum handlowe, Śliwice, 539-472-702
- Dwa mieszkania w Śliwicach, po remoncie, z wyposażeniem kuchni i całym sprzętem, 886-965-276
- Kawalerka, pokój, kuchnia, łazienka, balkon, Chojnice, 513-018-798
- Lokal 67 m² do wynajęcia na działalność gospodarczą w centrum Raciąża, (52) 559-22-07
- **Mieszkanie 2-pokojowe Przy Szosie Sępoleńskiej w Tucholi, do wynajęcia, 665-202-556**
- Mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane, I piętro, w Chojnicach + garaż, 602-121-377

Poszukuję do wynajęcia

- Wezmę w dzierżawę grunty orne w gminie Cekcyn, od wiosny lub jesieni, 783-240-704

Kupno

- Ciągnik mały, duży lub przyczepę leśną z HDS-em kupię, 660-044-668
- Drewno sosnowe, kłodę, dłużycę, papierówkę kupię, także bez certyfikatu, 505-867-736
- Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 725-804-742

PROMEDICA24

PRACA CZEKA WŁAŚNIE NA CIEBIE

PRACUJ JAKO OPIEKUNKA SENIORÓW W NIEMCZECH

BONUS WIOSENNY do 1000 zł*

Nie znasz języka? Zapraszamy na kursy niemieckiego od podstaw! Po kursie oferty pracy gwarantowane!

*Szczegóły promocji w oddziale.

CHOJNICE
ZADZWOŃ: 501 356 396

mostostal CHOJNICE

DOŁĄCZ DO NAS!

JESTEŚMY CZOŁOWYM PRODUCENTEM I MONTAŻYSTĄ WIELKOGABARYTOWYCH KONSTRUKCJI STALOWYCH SPAWANYCH I SKRĘCANYCH DLA PRZEMYSŁU

POSZUKUJEMY:

- Frezerów
- Tokarzy
- Wiertaczy
- Operatorów obrabiarek CNC
- Technologów - Programistów CNC
- Lakierników - malarzy
- Spawaczy
- Monterów
- Ślusarzy
- Przepalaczy maszynowych

Przyjmiemy niewykwalifikowanych pracowników ze zdolnościami manualnymi do NAUKI ZAWODU w zawodach: ślusarz, spawacz i monter.

Co możemy zaoferować?

- Stabilną pracę w renomowanej firmie o bogatych tradycjach w zakresie projektowania maszyn i urządzeń,
- Wynagrodzenie uzależnione od jakości i efektywności pracy,
- Ciekawe projekty na skalę światową,
- Rozwój zawodowy poprzez różnorodność zadań,
- Świadczenia z Funduszu Świadczeń Socjalnych:
  - Paczki dla dzieci z okazji Świąt Bożego Narodzenia,
  - Świadczenia i imprezy integracyjne z okazji Dnia Hutnika,
  - Piknik dla dzieci naszych pracowników,
  - Dofinansowanie do urlopów,
- Bilety do kina, teatru, na basen.
- Możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych i rozwoju wewnątrz grupy Zamet poprzez szkolenia wewnętrzne i zewnętrzne oraz szerokie możliwości dalszego rozwoju w Grupie TDJ,
- Wsparcie Fundacji TDJ, która umożliwia dzieciom naszych pracowników udział w programach rozwojowych, edukacji za granicą oraz w wyjazdach wakacyjnych.

Dołącz do nas!

Czekamy właśnie na Ciebie!

Skontaktuj się z nami:
e-mail: kadry@mostostal.chojnice.pl
tel. 52 3966124, 695 653 760
Mostostal Chojnice, ul. Przemysłowa 9, 89-600 Chojnice

mostostal.chojnice.pl

eprasa.pl 88526b7c68

Chcesz wiedzieć, co wydarzyło się w Twoim regionie?

Zamów prenumeratę

tygodnika na poczcie lub u swojego listonosza!

Czas Chojnic Tygodnik Tucholski

Prenumeratę należy zamówić do 20. każdego miesiąca.

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH

DUŻY WYBÓR: sof • foteli • meblościanek • kanap • stołów • krzeseł • materacy zestawów kuchennych • mebli młodzieżowych • foteli rozkładanych • wyrobów z wikliny

CHOJNICE, ul. Wysoka 9,
tel. 52 396 25 55, 52 397 06 40
drewpolczersk@wp.pl
www.drewpol-czersk.pl

DREWPOL CZERSK

CZERSK, ul. Tucholska 101B,
tel. 52 398 48 61, tel./fax 52 398 93 21

HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH I AKCESORIÓW MEBLOWYCH

eprasa.pl 88526b7c68

- **Knury, maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, 888-302-750**
- Kupujemy kukurydzę, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik, owies. Nasz transport, gotówka, tel. 602-114-212
- Morliny. Skup bydła. Krowy do 6,1 zł/kg, gotówka lub przelew od ręki. Zostań naszym dostawcą, 889-186-749
- Przyczepę kempingową, towarową lub rolniczą kupię, 660-044-668
- Skupujemy bydło: byk do 7,30 zł/kg, jałówka do 7,40 zł/kg, krowa do 5,50 zł/kg. Szybki przelew, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Ubojnia kupi bydło rzeźne i wybrakowane, gotówka + VAT lub przelew, 663-187-932

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduszka Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- **Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (43), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl**
- Oddam szczeniaka, 724-503-481
- Przyjmę ziemię (nie gruz budowlany), Swornegacie, 603-616-351
- **Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl**

Usługi

- Abadom, budowa domów, ocieplenia, płyty k-g, płytki, malowanie, 887-996-927, 787-401-951
- Adaptacja poddaszy, budowy mieszkań A-Z, remonty, docieplanie elewacji, zabudowa poddaszy, g-k, regipsy, szpachlowanie, malowanie, pokrycia dachowe, wolne terminy, 736-792-828
- Adaptacje poddaszy, ocieplanie budynków, remonty mieszkań, kafelkowanie, montaż paneli, drzwi, malowanie, szpachlowanie, budowa domów, kompleksowo, wolne terminy, atrakcyjne ceny, 737-996-584
- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, domy z drewna, wiązary dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i płoty drewniane, 608-156-419
- Audio-tele. Profesjonalny serwis RTV Wziętek. Naprawa telewizorów, kamer, monitorów. Tuchola, Norwida 1 (os. Mickiewicza), czynne 9.00-17.00, sobota 9.00-12.00, (52) 559-03-49
- Brukarstwo, polbruk, kamień, place, chodniki, schody, podjazdy itp., płoty, ogrodzenia, prace różne, 606-957-271
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, 508-186-179
- **Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl**
- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, 506-069-348
- Czyszczenie u klienta dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Używamy sprzętu firmy Kärcher. Solidnie i tanio. Eko-Błysk, 506-033-259 www.eko-blysk.pl
- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866
- Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, roboty koszące-automowery, montaż, serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070
- Ocieplanie budynków styropianem, elewacje, wolne terminy, pomoc w uzyskaniu dofinansowania z programu „Czyste Powietrze", 661-969-866
- **Profesjonalne usługi brukarskie, niwelacja terenu, wykopy pod fundamenty, rozbiórki i wyburzenia. ReBruk. Tel. 886-452-731**
- Projektowanie ogrodów, 531-560-389
- **Transport HDS, wywrotka, 503-774-978**
- Tynki maszynowe, 16-18 zł/m², 731-030-471
- Tynki maszynowe, cementowo-wapienne, gipsowe, posadzki anhydrytowe, regipsy, malowanie, układanie płytek, 793-481-106
- Usługi transportowe. Przewozimy meble, sprzęt RTV i AGD, pomagamy w przeprowadzkach. Chętnie nawiążemy współpracę. tel. 668-809-217
- Zagram profesjonalnie osiemnastkę, wesele, poprawiny, jubileusz, urodziny. Prezentuję muzykę z płyt dla każdego. Przystępne ceny. DJ Mirek Cherek, 888-803-543
- Zapraszam na naukę pierwszego tańca weselnego – wystarczą 4 lekcje, by olśnić gości weselnych. Studio Tańca Mirosław Cherek, 888-803-543

Motoryzacja

Sprzedam

- Audi A4 1.9 TDI 90 KM (1998), 310.000 km, czerwony metalik, sedan, skórzana tapicerka, szyberdach, zarejestrowany (Polska), 5000 zł, 509-403-487
- Audi A6 C5 1.9 (2004), 130 KM, pełne wyposażenie, 11.600 zł, cena do uzgodnienia, 509-686-736
- Audi A6 1.8 benzyna + gaz (1998), stan dobry, koła letnie i zimowe, supercena 3500 zł, Tuchola, 530-531-505
- **Auto-kasacja C-53. Demontaż pojazdów uszkodzonych, powypadkowych. Odbiór własnym transportem. Auto-szrot, sprzedaż części używanych, Wielki Konopat k. Świecia, kasacjaswiecie@wp.pl, (52)332-46-98, 605-112-448**

kółko fortuny nr 12

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w haśle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.30**: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko **fortuny**

Kategoria: **imię żeńskie**

S					A	S				A

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

NAGRODĘ – KUBEK
ufundował
Tygodnik
Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ
ufundował
Czas Chojnic
ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 11: „Dżentelmeni" (tytuł)

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Krzysztof Łyczywek z Bysławka – voucher na kawę i deser ufunfowany przez Bistro Basztowa

„Czas Chojnic":

Beata Stoltmann z Windorpia – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

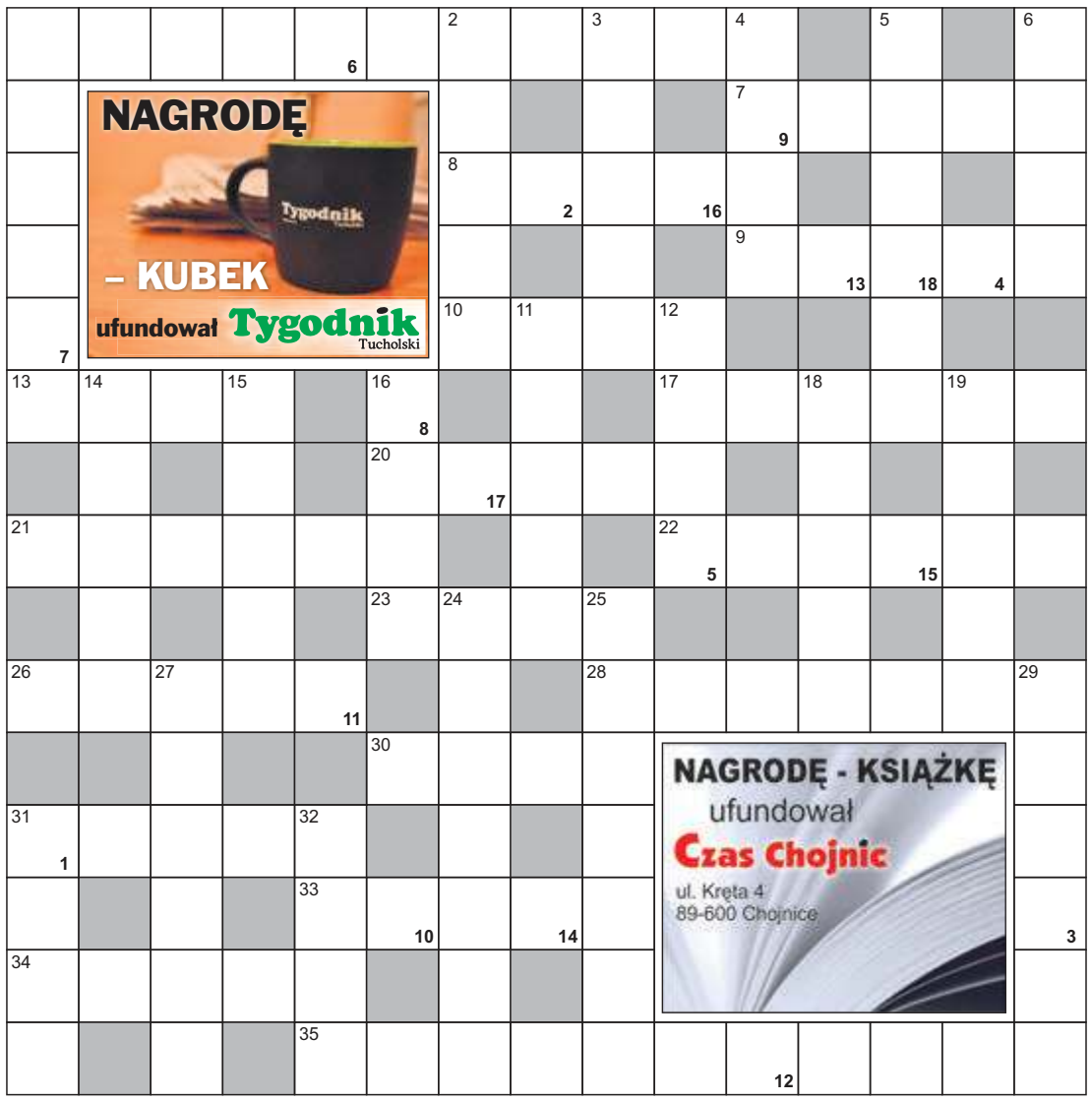

Rozwiązanie krzyżówki nr 11: „Kto wiele przysięga, wiele kłamie"

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski":

Zofia Mańka z Bladowa – 50 zł ufundowane przez Szkołę Jazdy Lech Różycki z Tucholi

„Czas Chojnic":

Renata Etmańska z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic"

krzyżówka ze sponsorem nr 12

układa **Bożena Olszewska**

POZIOMO:
1) polski banknot
7) do rozdrabniania warzyw
8) oklaski
9) dawniej o lekarzu
10) pogoda
13) szerokie, przestronne łóżko
17) młode dużego ssaka z rodziny wołowatych
20) cienka gałązka
21) zakręt rzeki
22) stan, w którym organizm pozyskuje energię nie z cukru, ale z tłuszczu nagromadzonego w tkankach
23) brąz lub spiż
26) głośna awantura
28) oszklona skrzynka do uprawy roślin
30) talerze, czynele
31) kasza z całych ziaren jęczmienia
33) brzeg kapelusza
34) mięta lub rumianek
35) o kobiecie dążącej do poznania i rozumienia rzeczywistości, poszukującej prawdy o ludziach i świecie

PIONOWO:
1) odgłos użycia pistoletu
2) opakowanie pasty do zębów
3) pasat lub monsun
4) najmniejsza cząstka pierwiastka chemicznego
5) krynica, zdrój
6) słowiański obrzęd witania wiosny
11) dziurka w igle do nawlekania nitki
12) starożytne liczydło
14) produkt spożywczy będący wytłoczynami po uzyskaniu mleka sojowego
15) wirus wywołujący gorączkę krwotoczną
16) sportowe ubranie
18) prawo uczestniczenia w czymś
19) cukierek na patyku
24) błazen
25) leniwe lub ruskie
27) mała łódź wiosłowa lub ptak
29) podpora grochu lub fasoli
31) kluski z tartych ziemniaków
32) preparat kosmetyczny w postaci lekkiej maści

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą rozwiązanie – przysłowie żydowskie.

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek **o godz. 12.00**:
czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego" pod numer **52 334 88 88**,
czytelnicy „Czasu Chojnic" pod numer **52 311 10 20**.
Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka". Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic" lub „Tygodnika Tucholskiego".

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAMI:

„Czas Chojnic":
52 311 10 20
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski":
52 334 88 88
(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00; kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numery konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.

eprasa.pl 88526b7c68

- Citroen C5 2 HDI (2009), 206.000 km, sprawny, zarejestrowany, ważny przegląd, opłaty, klimatyzacja, elektryka, po wymianie rozrządu, olejów, 510-555-470, 501-538-410
- Land rover freelander 2.0 TD (1998), 220.000 km, stan dobry, cena do uzgodnienia, 667-966-068
- Opel astra 2.0 D, 100 KM (2002), srebrny, okazja, 664-630-715
- Opel astra 1.4 (1995), sedan, 781-606-649
- Opel meriva I 1.7 CDTI (2007), zarejestrowany, ubezpieczony, bogate wyposażenie, komplet opon letnich, 668-375-423
- Opel meriva 1.6 benzyna (2006), 118.000 km, szary metalik, klimatyzacja, elektryka, serwisowany, stan perfekcyjny, sprowadzony, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466
- Opel vectra kombi 1.9 D (2008), felgi aluminiowe do opel 15, 16, vw, qashqai, koła toyota i porsche cayenne, 728-046-648
- **Opel zafira 2.2 DCI (2005), 200.000 km, van, 7-osobowy, zadbany, stan dobry, ważne opłaty na rok, 4200 zł, Lubiewo, 721-158-819**
- Renault megane II 1.5 D (2004), srebrny, ważne przegląd i opłaty, 5500 zł do negocjacji, 726-811-921
- Renault scenic 1.6 V (1998), garażowany, 660-969-338
- Seat leon 1.4 B (2003), 175.000 km, niebieski metalik, klimatyzacja, 5-drzwiowy, stan bdb., nowe opony, zarejestrowany (Polska), 6500 zł, 509-403-487
- Seat leon 1.6 B+G (2000), stan dobry, 795-060-662
- VW golf V 1.6 B (2006), 164.000 km, 102 KM, 5-drzwiowy, wersja goal, stan idealny, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466
- VW polo 1.4 B (1998), 2200 zł, 5-drzwiowy, klimatyzacja, zadbany, toyota yaris, 1.0 B, (2005), 3-drzwiowa, 5800 zł, zarejestrowana, 793-741-541

Kupię

- Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473
- Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461
- Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460
- **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**
- Samochód dostawczy, ciężarowy z wywrotem, z HDS-em zwykłym lub leśnym, lub bez HDS-u kupię, 660-044-668

Sprzedaż

- Absolutnie najtaniej. Blachy, trapezy, blachodachówki, rynny, okna, parapety, garaże. Zadzwoń do nas, wycena nic Cię nie kosztuje. Tel. 516-836-355
- Agregat uprawowo-siewny bierny 3-metrowy, z hydropakiem, wycinak kiszonki do ciągnika C-360, karmniki dla trzody, dwustronne, nierdzewne, jednostka końcowa westfalia, 600-680-370
- Amur, karp, lin, karaś, tołpyga, okoń, szczupak, węgorz i inne, również kolorowe do oczek. Sprzęt rybacki, 889-356-363
- Bele siana, pszenżyta i pszenicy, 601-413-352
- Blacha odpadowa, trapez, blachodachówka gładka, od 10 zł/m, 512-551-865
- Brony, betoniarka, pług 2, siewnik, talerzówka 2.8 m, rozrzutnik 8 t, wywrotki samozbierające, wały posiewne, drewno konstrukcyjne, deski, stemple, 886-128-423
- Bryczki, konie, rozrzutnik, rotacyjna, kucyk, C-328, C-360, kabina, koła, przyczepa do koni, słomy 7m, kopaczka, kosiarka, maszyny. Spawacza zatrudnię, 607-532-958
- Brykiet z miskanta, wartość opałowa 17-18 MJ/kg, wilgotność 8%, zawartość popiołu 2-3%, 500 zł/tona, Chojnice, ul. Liściasta 5, 696-411-580
- Brzoza, sosna, opał – cena za metr przestrzenny 40 zł, 605-924-730
- Byczek, jałóweczka, mieszańce, 600-743-094
- Byczki i jałówki, 669-528-788
- Byczki, jałóweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, polskie, dowóz w cenie paliwa, 886-793-508, 691-117-925
- **Cement, kostka brukowa, obrzeża, beton, kamienie dekoracyjne, 523-971-251**
- Ciągnik C-360, prasa sipma farma rolująca, 730-510-870
- Ciągnik MTZ 925 z turem (2007), rotacyjna mesko-rol (2005), przyczepa 3,5 t wywrotka, 512-327-921
- Cielęta mieszańce, od 60 do 200 kg, 514-610-876
- Drewno bukowe, odpady ze stolarni, suche, 65 zł, transport, 604-560-593
- **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
- Drewno kominkowe i opałowe: sosna przecinka, obrzyny, sosna gruba, brzoza łupana, solidne metry, możliwy transport, wywrot, 721-122-623
- **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
- Drewno opałowe, możliwość transportu, 667-147-460
- Drewno opałowe, sosna, szczepane, suche, workowane w duże worki, gotowe do palenia. Dowożę na miejsce, 884-844-410
- Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
- Drewno suche, pocięte, sosna, 501-471-588
- Jałówka cielna, z papierami, pochodzenia niemieckiego, termin wycielenia 22.05.2020, cena do uzgodnienia, 881-310-105
- Jęczmień jary bez owsika, niepalony, 40 zł za 50 kg, pszenica ozima, 800 zł, żyto, 40 t, Tuchola, 694-883-118
- Jęczmień jary, pszenica jara, owies, czyszczone, możliwość transportu, 886-743-466
- Jęczmień, 696-013-819
- Jęczmień, pszenica, czyszczone, łubin, 696-366-658
- Jęczmień, pszenżyto z dowozem powyżej 10 t, 604-197-371
- Jęczmień, pszenżyto, Klonowo, 665-118-458
- Kokoszki odchowane (również rasa leghorn), kaczko-gęsi, kaczki, perlice i brojlery. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00.)
- Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
- Króliki ras baran francuski, olbrzym belgijski, rozpłodowe, możliwość wystawienia rodowodu oraz możliwość zakupu samic zakoconych barana francuskiego, 607-978-812
- Kukurydza, pszenica, możliwość dowozu, tel. 608-615-448
- Kurki odchowane 15-, 18-tygodniowe, rossa, zamówienia marzec, kwiecień, maj, Lubiewo, 660-269-886
- Kurki odchowane rossa, 15-, 18-, 19-, 22-tygodniowe, zamawiać na 28 marca, 18 kwietnia, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
- Kurki odchowane, kaczki, gęsi, indyki, perliczki, 600-539-790
- Kury nioski, narybek karpia i amura, 888-854-892
- Łóżko oraz wózek ortopedyczny, 506-878-479
- Łubin słodki boregine, Czersk, 785-958-741
- Łubin słodki wąskolistny dalbor, 530-225-839
- Łubin słodki wąskolistny kalif, pszenica zimowa, pszenżyto zimowe, żyto, kosiarka ogrodowa ciągnikowa, 1,2 m, heder do kombajnu claas, 3-metrowy, 602-836-506
- Łubin słodki, rok po centrali, czyszczony, 1350 zł, rozsiewacz amazone 500 l, 1300 zł, 692-677-611
- Łubin sonet niepalony, przeczyszczony, pszenica paszowa, pług 4,5-skibowy, ruski, kultywator fortschritt 5,2 m, 698-099-275
- Łubin wąskolistny boregine, słodki, niepalony, czyszczony, pług fortschritt b-201, 696-728-051
- Mieszalnik pasz skjold 500-kilogramowy, wys. 2,20 m, ze śrutownikiem 7,5 kW i zasypem, agregat uprawowy lemken 3-metrowy z wałkami, 600-680-370
- Nasiona seradeli, 888-584-110
- **Odchowalnia drobiu przyjmuje zamówienia na odchowane kurczęta, kurki 6-tyg. na kwiecień, maj, brojlery 4-tyg. na kwiecień, maj, dowóz gratis, 785-637-345**
- Opielacz do buraków 6-rzędowy, siewnik punktowy, silnik elektryczny 15 kW, (52) 334-90-30
- Owies czyszczony, 692-820-281
- Owies wyczyszczony bingo, Kęsowo, 787-129-492
- Paszowóz 13 m³ z wagą elektroniczną i taśmą dwustronną, schładzalnik mleka alfa laval 3000-litrowy, samomyjący, sprowadzony, wycinak kiszonki hydrauliczny, 600-680-370
- Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, tel. 534-665-535
- Pług 3-skibowy lemken vario, obracany hydraulicznie, nowy model, hala udojowa westfalia 2x3, autotandem, bogato wyposażona, z Niemiec, śrutownik ssąco-tłoczący, 600-680-370
- Podajnik budowlany, saksofon tenorowy, 880-405-521
- Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
- Poskrom weterynaryjny i do korekcji racic, kosiarka rotacyjna do trawy PZ 1,80 m, zgrabiarka karuzelowa do siana galfre, 600-680-370
- Półautomat spawalniczy LKSCO/4/6 gazowo-elektrodowy, 1-fazowy 175 A, 2 rolkowy z reduktorem gazu. Chojnice, tel. (52) 397-43-89, 602-343-370
- Prasa niemka k442, kostka, sprawna, 1600 zł, opona barum 18.4 r34, 700 zł, 782-729-660
- Przyczepa D-732, D-35, mercedes 308 D skrzynia, C360, wykaszarka nak, 604-805-885
- Przyczepy wywrotki D-47, ład. 4,5 t, 2 szt., bagażnik aluminiowy do busa, 792-643-525, (52) 336-17-68
- Pszenica jara, żyto, 532-299-108
- Pszenica jara, żyto, pszenżyto, 721-073-883
- Pszenica ozima, 750 zł/tona, 601-487-669
- Pszenica, jęczmień, 784-741-345
- Pszenżyto, jęczmień, Bysław, 733-822-376
- Rębak do gałęzi, grubość 16, 692-860-360
- Rowery holenderskie, niemieckie, polskie, nowe, używane, damskie, męskie, dziecięce, duży wybór, serwis, raty, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, www.rowery-tuchola.eu, 787-449-342
- Rozsiewacz nawozu amazone 800 kg, ładowacz cyklop, kombajn fortschritt E-512 na części. Kupię obsypnik do kopców, 607-624-087
- Ryby, amur, tołpyga, działka budowlana, 539-503-178
- Siano w kostkach 4 zł/szt., sianokiszonka balot 80 zł, 889-673-637
- Siano w kostkach, 600-590-093
- Siano, mała kostka, Tuchola, 601-918-216
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
- Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta, panele ogrodzeniowe + akcesoria, 516-066-145
- Silnik WS 400, zgrabiarka, wózek do słomy, bizon ZO-40, 603-865-950
- Skuter yamaha slider 2T (2001), stan dobry, 1500 zł do negocjacji, 534-208-052
- Torf łąkowy, 791-941-023
- Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
- **Wapno węglanowe, posodowe. Dostawa każdej ilości, 503-774-978**
- **Węgiel workowany oraz luzem – kostka, orzech, groszek, ekogroszek, miał, pellet 6 mm, 8 mm. Dowóz do klienta, 523-971-251**
- **Ziemia, piaski, kamienie, podbudowa. Dowóz do klienta, 503-774-978**
- Ziemniaki jadalne michalina oraz drobne, kupię nasiona seradeli, 794-057-498
- Ziemniaki sadzeniaki, odmiana jazzy – plenna, typ kulinarny A- gotowanie, pieczenie. sałatki, 882-000-221
- Żyto hybrydowe, 667-057-064
- Żyto, pszenżyto, 506-704-305

informator medyczny

ORTOPEDA PRYWATNY GABINET
SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA
lek. Wojciech Lewandowski
specjalista ortopeda – traumatolog chirurg ogólny
TUCHOLA, UL. ŚWIECKA 40
TYLKO PO UPRZEDNIEJ REJESTRACJI TELEFONICZNEJ: **600 239 061**

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. **660 217 848**
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgosedacji), drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA *Piotr Drobiński*
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. **512 045 075**,
rejestracja tel. **52 56 55 333**

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Mickiewicza 39
tel.rej. **52 56 55 333**; tel.kom. **532 163 168**
Przyjmuje w czwartki od godz. 15.00

Pracownia Psychologiczna Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON"
tel. 601 957 447

auris med **BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU**
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

Dzienny Dom Opieki Medycznej w Tucholi
poniedziałek-piątek 8-16
BEZPŁATNE
leczenie dla pacjentów przewlekle chorych, opieka specjalistyczna, 3 posiłki dziennie.
Zgłoszenia tel. 537 246 771
www.ddom.org

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym powiatowym „Informatorze medycznym" prosimy o kontakt z redakcją: w Tucholi – tel. 52 33 630 50, lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139

SONUS-MED ***Mariola Gwizdała***
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
- dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
- badanie słuchu • wizyty domowe
- ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
- baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON

piątek 9.00-17.00 **tel. 504 298 407**
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

TARTAK WUTKOWSKI
- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE
ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl

PARTNERSTAL® NOWOCZESNE GARAŻE
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!

• GARAŻE BLASZANE – konstrukcja z profili
• SCHOWKI na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów
tel. 698 230 205 www.partnerstal.pl

„PALPAK" Piotr Paliwoda
SKUP bydła
rozliczenie według wagi żywej lub poubojowej
SZYBKI TERMIN PŁATNOŚCI
tel. 663 008 495

eprasa.pl 88526b7c68

544
Kornel Pelikant
3 lata, Jarcewo

665
Nikodem Rudnik
4 lata, Brusy-Jaglie

9
Olivier Sadowski-Antoniak
3 lata, Chojnice

37
Igor Stachowicz
5 lat, Chojnice

6
Oskar Szulta
3 lata, Chojnice

8
Szymon Szulta
6 lat, Chojnice

69
Lilianna Albrecht
6 lat, Chojnice

112
Blanka Czapiewska
4 lata, Brusy

48
Nikola Czapiewska
5 lat, Chojnice

409
Oliwia Dalecka
5 lat, Chojnice

141
Nikola Drewek
4 lata, Chojnice

34
Amelia Folega
4 lata, Chojnice

550
Antonina Ginter
3 lata, Chojnice

81
Liliana Grebin
5 lat, Chojnice

58
Marta Jankowska
4 lata, Czersk

487
Zuzanna Kiedrowska
5 lat, Chojnice

70
Agata Kramek
5 lat, Melanowo

40
Weronika Mydlikowska-Pluta
3 lata, Łąg

36
Adrianna Orzech
6 lat, Kosobudy

33
Irmina Pestka
4 lata, Malachin

110
Maja Piekarska
6 lat, Pawłowo

33
Zofia Rostankowska
5 lat, Czersk

224
Lena Rożniak
5 lat, Melanowo

13
Dagmara Sadowska-Antoniak
5 lat, Chojnice

286
Kaja Spierewka
3 lata, Brusy

22
Aleksandra Stoltmann
4 lata, Nowa Cerkiew

71
Antonina Szczodrowska
5 lat, Czersk

52
Malwina Tybura
3 lata, Chojnice

52
Bianca Zblewska
3 lata, Brusy

52
Nicola Zblewska
4 lata, Brusy

eprasa.pl 88526b7c68

Starostwo Powiatowe w Chojnicach
ul. 31 Stycznia 56, 89-600 Chojnice

Szanowni Mieszkańcy Powiatu Chojnickiego

Zwracam się do was w tym trudnym czasie z apelem. Proszę o rozwagę, odpowiedzialność i cierpliwość, abyście w miarę możliwości pozostali w domach i nie traktowali tego czasu jak urlopu. Drodzy uczniowie, to nie są wakacje, dlatego proszę Was o systematyczną naukę. Zwracam się do wszystkich o to, aby nie zapominać o seniorach, którzy mogą potrzebować pomocy w załatwieniu codziennych spraw. Urzędy i instytucje zostały zamknięte. Wiem, że to ogromna niedogodność, ale wspólnie z kolegami samorządowcami zdecydowaliśmy się na takie kroki dla naszego wspólnego bezpieczeństwa. Robimy wszystko, co w naszej mocy, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się wirusa. Dziękuje wszystkim zaangażowanym służbom oraz Wam mieszkańcom Powiatu Chojnickiego za odpowiedzialne i świadome podejście to sytuacji. Wspólnie zadbajmy o nasze bezpieczeństwo. **Starosta Chojnicki Marek Szczepański**

WAŻNE INFORMACJE

I Koronawirus

Odzwierzęce (zoonotyczne) koronawirusy pojawiły się w ostatnich latach i wywołały epidemie u ludzi, takie jak: zespół ciężkiej ostrej niewydolności oddechowej (SARS) w 2003 r. i bliskowschodni zespół niewydolności oddechowej (MERS) od 2012 r.

II Pytania i odpowiedzi – Q&A

Co to jest koronawirus?

Koronawirusy to duża rodzina wirusów, które mogą powodować choroby u zwierząt, a także u ludzi. U ludzi wiadomo, że kilka koronawirusów powoduje infekcje dróg oddechowych, od zwykłego przeziębienia do poważniejszych chorób, takich jak bliskowschodni zespół niewydolności oddechowej i zespół ciężkiej ostrej niewydolności oddechowej (SARS). Ostatnio odkryty koronawirus SARS-CoV-2 powoduje chorobę COVID-19.

Co to jest COVID-19?

COVID-19 jest chorobą zakaźną wywoływaną przez ostatnio odkryty koronawirus SARS-CoV-2. Ten nowy wirus i choroba były nieznane przed wybuchem epidemii w Wuhan w Chinach w grudniu 2019 r.

Jak rozprzestrzenia się koronawirus SARS-CoV-2?

- bezpośrednio, drogą kropelkową. Zawierające wirusa drobne kropelki powstają w trakcie kaszlu, kichania, mówienia i mogą być bezpośrednią przyczyna zakażenia.
- Odległość 1-1,5 m od drugiej osoby, z którą rozmawia się, traktowana jest jako bezpieczna pod warunkiem, że osoba ta nie kaszle i nie kicha w naszym kierunku (strumień wydzieliny oddechowej pod ciśnieniem).

pośrednio poprzez skażone wydzieliną oddechową (podczas kichania czy kaszlu) przedmioty i powierzchnie. Mimo, że wirus nie ma zdolności przetrwania poza organizmem człowieka, zanim ulegnie dezaktywacji może upłynąć nawet kilkanaście godzin, w czasie których może być zakaźny.

Czy można zarazić się COVID-19 od osoby, która nie ma objawów?

Główną drogą rozprzestrzeniania się choroby są kropelki oddechowe wydalone przez osobę, która kicha lub kaszle. Ryzyko zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2 od osoby bez objawów jest bardzo niskie. Jednak wiele osób z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2 doświadcza jedynie łagodnych objawów. Jest to szczególnie często obserwowane we wczesnych stadiach choroby.

Czy można zarazić się COVID-19 drogą fekalno-oralną?

Ryzyko zakażenia koronawirusem przez kontakt z kałem zarażonej osoby wydaje się niskie. Chociaż wstępne badania sugerują, że wirus może być obecny w kale w niektórych przypadkach, rozprzestrzenianie się tą drogą nie jest głównym sposobem. Fakt istnienia takiego ryzyka jest jednak kolejnym powodem do regularnego mycia rąk po skorzystaniu z łazienki i przed jedzeniem.

Jak długo wirus przetrwa na powierzchniach?

Nie jest pewne, jak długo wirus wywołujący COVID-19 przeżyje na powierzchni, ale wydaje się, że zachowuje się jak inne koronawirusy. Badania sugerują, że koronawirusy (w tym wstępne informacje na temat wirusa COVID-19) mogą utrzymywać się na powierzchniach przez kilka do kilkunastu godzin. Może się to różnić w różnych warunkach (np. Rodzaj powierzchni, temperatura lub wilgotność otoczenia). Jeśli uważasz, że powierzchnia mogła zostać skażona, wyczyść ją środkiem dezynfekującym. Umyj ręce mydłem i wodą lub zdezynfekuj środkiem na bazie alkoholu (min. 60%). Unikaj dotykania dłońmi oczu, ust lub nosa.

Jak prawdopodobne jest zarażenie COVID-19?

Ryzyko zakażenia koronawirusem w dominującej części zależy od tego, gdzie jesteś – a dokładniej od tego, czy występuje tam transmisja koronawirusa SARS-CoV-2. Dla większości ludzi w większości lokalizacji ryzyko zakażenia koronawirusem jest wciąż niskie. Istnieją jednak miejsca na całym świecie (miasta lub obszary), w których rozprzestrzenia się koronawirus. Pamiętaj, aby stosować się do rekomendacji GIS i ograniczeń dotyczących podróży, przemieszczania się i przebywania w dużych skupiskach ludzkich. Ważne jest, aby zdawać sobie sprawę z sytuacji epidemiologicznej, na obszarze, w którym się znajdujesz lub gdzie zamierzasz się udać. GIS publikuje aktualizacje na temat sytuacji epidemiologicznej na całym świecie.

Czy można zarazić się COVID-19 od zwierząt domowych?

Obecnie nie ma dowodów na to, że zwierzęta domowe, takie jak koty i psy, zostały zainfekowane lub mogłyby rozprzestrzeniać wirusa wywołującego COVID-19.

Czy bezpiecznie jest otrzymać paczkę z dowolnego obszaru, w którym zgłoszono COVID-19?

Tak. Prawdopodobieństwo zarażenia poprzez produkty handlowe jest niskie, a ryzyko zarażenia wirusem, który powoduje COVID-19 poprzez paczkę, która zostało przewieziona i wystawiona na działanie różnych warunków i temperatury jest również niskie. Obecnie brak jest dowodów naukowych na zakażenie koronawirusem poprzez paczkę nadaną z Chin lub Europy.

Czy powinienem nosić maskę, aby się chronić?

Światowa Organizacja Zdrowia nie zaleca noszenia maseczek ochronnych przez osoby zdrowe. Maseczki ochronne powinny nosić osoby chore, osoby opiekujące się chorymi oraz personel medyczny pracujący z pacjentami podejrzewanymi o zakażenie koronawirusem SARS-CoV-2.

Kim jest osoba podejrzana o zakażenie koronawirusem?

Osoba podejrzana o zakażenie koronawirusem to każdy kto:

a) przebywał w kraju gdzie występuje transmisja koronawirusa

LUB miał bliski kontakt z osobą zakażoną

b) nie minęło 14 dni od pobytu lub kontaktu

c) obserwuje u siebie takie objawy jak:

– gorączka, – kaszel, – duszność

Co to znaczy, że ktoś miał bliski kontakt z osobą zakażoną koronawirusem?

- pozostawał w bezpośrednim kontakcie z osobą chorą lub w kontakcie w odległości mniej niż 2 metrów przez ponad 15 minut;
- prowadził rozmowę z osobą, z objawami choroby twarzą w twarz przez dłuższy czas;
- osoba zakażona należy do grupy najbliższych przyjaciół lub kolegów;
- osoba mieszkająca w tym samym gospodarstwie domowym, co osoba chora lub w tym samym pokoju: hotelowym/ w akademiku.

Co oznacza izolacja dla osób, które nie mają objawów?

- pozostanie w domu przez 14 dni od ostatniego kontaktu z osobą chorą lub po powrocie z obszaru zagrożonego i prowadzenie samoobserwacji – codzienny pomiar temperatury i świadome zwracanie uwagi na swój stan zdrowia,
- poddanie się monitoringowi epidemiologicznemu – w szczególności udostępnienie numeru telefonu w celu umożliwienia codziennego kontaktu i przeprowadzenia wywiadu odnośnie stanu zdrowia przez pracownika stacji sanitarno-epidemiologicznej,
- jeżeli w ciągu 14 dni samoobserwacji wystąpią następujące objawy: gorączka, kaszel, duszność, problemy z oddychaniem – należy bezzwłocznie, telefonicznie powiadomić stację sanitarno-epidemiologiczną lub zgłosić się bezpośrednio do oddziału zakaźnego lub oddziału obserwacyjno-zakaźnego, gdzie określony zostanie dalszy tryb postępowania medycznego.

Kwarantannę można skrócić w przypadku, gdy wyniki testów na obecność wirusa SARS-CoV-2 u osoby podejrzanej wyszły negatywne, a z którą osoba poddana kwarantannie miała kontakt. Decyzję o skróceniu kwarantanny podejmuje tylko właściwy Państwowy Inspektor Sanitarny.

Jestem poddany kwarantanie domowej – czy mogę wyjść do sklepów po jedzenie? Muszę odebrać lek z apteki, co powinienem zrobić?

Osoby, na które nałożono kwarantannę absolutnie nie powinny opuszczać miejsca zamieszkania. Nie opuszczaj miejsca kwarantanny np. nie wychodź z domu do sklepu, czy na spacer z psem. Udzielaj informacji Państwowej Inspekcji Sanitarnej na temat stanu zdrowia. W przypadku pogorszenia się stanu zdrowia, natychmiast poinformuj telefonicznie Państwową Inspekcję Sanitarną. Często myj ręce, unikaj dotykania oczu i ust, dezynfekuj powierzchnie dotykowe, zakrywaj usta i nos zgiętym łokciem lub chusteczką podczas kaszlu i kichania.

Czy kobiety w ciąży są szczególnie narażone?

Według WHO kobiety w ciąży nie wydają się mieć zwiększonego ryzyka zakażenia koronawirusem, która podróżowała do kraju dotkniętym SARS-CoV-2w ciągu ostatnich 14 dni lub miała bliski kontakt z pacjentem z potwierdzoną infekcją SARS-CoV-2 należy poddać testom na obecność wirusa. Nie ma wystarczających danych na temat wpływu zakażenia COVID-19 na płód.

NUMERY TELEFONÓW W POSZCZEGÓLNYCH GMINACH POD KTÓRYMI OSOBY OBJĘTE KWARANTANNĄ MOGĄ UZYSKAĆ POMOC

Miasto Chojnice – 608 681 909

Miasto i Gmina Czersk – 507 730 635, 507 730 628 lub 52 398 88 12

Miasto i Gmina Brusy – 52 396 93 85

Gmina Chojnice – 52 397 34 96, 52 396 38 40

Gmina Konarzyny – 59 833 11 04

eprasa.pl 88526b7c68

SZPITAL W STANIE PODWYŻSZONEJ GOTOWOŚCI

Dyrekcja Szpitala Specjalistycznego apeluje o to, aby ograniczyć wizyty w placówce. W celu zmniejszenia liczby pacjentów oraz w związku ze stanem podwyższonej gotowości zostały wprowadzane ograniczenia w pracy poradni. Zostały odwołane wszystkie zabiegi planowe, a szpital będzie przyjmował tylko pacjentów w trybie pilnym. Dyrekcja szpitala apeluje o to, aby nie zgłaszać się na SOR, ani do POZ z błahymi schorzeniami. W przypadku podejrzenia u siebie zakażenia koronawirusem prosimy kontaktować się z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Chojnicach i postępować zgodnie z wytycznymi.

Jeżeli macie Państwo jakieś wątpliwości czy pytania dotyczące swojego stanu zdrowia lub leczenia prosimy o kontakt telefoniczny z poszczególnymi poradniami. W miarę możliwości część porad będzie udzielana telefonicznie. Numery do poszczególnych poradni znajdują się na stronie internetowej Szpitala Specjalistycznego w Chojnicach www.szpital.chojnice.pl.

Od 16.03.2020 r. do odwołania

obsługa NPP i NPO

(Nieodpłatne porady prawne oraz poradnictwo obywatelskie)

wyłącznie drogą telefoniczną lub e-mail!!!

W celu rejestracji porady prosimy o kontakt telefoniczny

Punkt poradnictwa obywatelskiego w Czersku – numer tel. 723 306 145, adres e-mail: ztn@ztn.com.pl,

zgodnie z następującym harmonogramem:

poniedziałek, środa 7.30-11.30, wtorek, czwartek, piątek 10.30-14.30

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej w Brusach – numer tel. 726 306 145, adres e-mail: ztn@ztn.com.pl, zgodnie z następującym harmonogramem:

poniedziałek, środa 8.00-12.00, wtorek 13.00-17.00, czwartek, piątek 7.00-11.00

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej w Chojnicach – numer tel. 607 306 144, adres e-mail: ngo@powiat.chojnice.pl, zgodnie z następującym harmonogramem:

poniedziałek, środa, czwartek, 7.30-15.30, wtorek 8.00-16.00, piątek 7.00-15.00.

OSOBA SAMOTNA ODBYWAJĄCA KWARANTANNĘ DOMOWĄ POTRZEBUJE POMOCY W ZAKUPACH

- **Zgłasza ten fakt do Powiatowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej tel. 52 397 63 95 lub 608 521 874**
- **Stacja powiadamia odpowiedni ośrodek pomocy społecznej**
- **Ośrodek pomocy społecznej przekazuje informacje do strażaków lub wolontariuszy**
- **Strażacy lub wolontariusze dostarczają zakupy do domu.**

STAROSTWO POWIATOWE W CHOJNICACH WSTRZYMUJE PRZYJMOWANIE INTERESANTÓW

JAK ZAŁATWIĆ SPRAWĘ W URZĘDZIE?

Zgodnie z zarządzeniem starosty z uwagi na zagrożenie dla zdrowia publicznego wirusem SARS-Cov–2 i w celu zminimalizowania ilości osobistego przyjmowania Interesantów przez pracowników komórek organizacyjnych wstrzymane zostało w terminie od 16 marca 2020 r. do odwołania, osobiste przyjmowanie Interesantów w Starostwie Powiatowym w Chojnicach. Wszelkie pisma kierowane do organów Powiatu Chojnickiego oraz do Starostwa Powiatowego w Chojnicach należy przesyłać za pośrednictwem platformy e-PUAP, listownie, telefonicznie lub mailowo. W sprawach pilnych należy umawiać się z pracownikami mailowo lub telefonicznie.

WYKAZ KONT BANKOWYCH STAROSTWA POWIATOWEGO, NA KTÓRE NALEŻY DOKONYWAĆ WPŁAT

Rodzaj opłaty	Wyszczególnienie	Nr Rachunku Bankowego
Dochody	opłaty komunikacyjne, opłaty transportowe, opłaty geodezyjne, prawo jazdy, dziennik budowy, karty wędkarskie, zajęcie pasa drogowego, usunięcie i przechowywanie pojazdu usuniętego z drogi, sprzedaż mienia powiatowego	**50 8162 0003 0019 0004 2000 0030**
Depozyt Starostwa	opłata ewidencyjna, wadium, zabezpieczenie wykonania robót	**45 8162 0003 0019 0004 2000 0120**
Skarb Państwa	opłata roczna z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej, opłata roczna z tytułu trwałego zarządu, przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, sprzedaż nieruchomości Skarbu Państwa	**71 8162 0003 0019 0004 2000 0040**
Opłata Skarbowa	opłatę skarbową należy przelewać na konto bankowe Urzędu Miejskiego w Chojnicach	**96 1020 2791 0000 7702 0294 3348**

INFORMACJA DLA KIEROWCÓW

W związku z zaistniałą sytuacją anulowane zostają wizyty do rejestracji pojazdu umówione w terminach od 16 marca do 31 marca 2020. Wszelkie zgłoszenie zbycia lub nabycia pojazdów należy dokonywać drogą listową lub przesyłając dobrej jakości skan dokumentów w formacie PDF na adres komunikacja@powiat.chojnice.pl. Nie będzie prowadzona obsługa żadnych drobnych spraw typu wymiana dowodu, adnotacje, czy inne. W zakresie rejestracji wydział ogranicza się do pilnych rejestracji pojazdów, obsługi firm transportowych, służb, oraz niecierpiących zwłoki spraw podmiotów gospodarczych. Nie będą dokonywane przerejestrowywania pojazdów zarejestrowanych w innych powiatach. W okresie ograniczonego działania nie będą obowiązywać kary w związku z niezarejestrowaniem w terminie pojazdu sprowadzonego z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Wszyscy kandydaci na kierowców w sprawie wydawania profili mają kontaktować się bezpośrednio z ośrodkami szkolenia kierowców lub wysłać wniosek pocztą. Wymieniane będą tylko te prawa jazdy, które tracą ważność. Realizowane będzie przyjmowanie wniosków i wydawanie praw jazdy. Wnioski należy wysyłać pocztą, z załączonym potwierdzeniem wpłaty w wysokości 100,50 zł. Numer konta 50 8162 0003 0019 0004 2000 0030. W tytule wpisujemy imię, nazwisko, PESEL i np. wymiana PJ.

Uwaga!!!

Za brak rejestracji pojazdu oraz naruszenie terminu 30-dniowego zgłoszenia zbycia lub nabycia pojazdu Starosta Chojnicki w okresie od 16 marca do 31 marca 2020 r. uznawać będzie takie naruszenie za mające miejsce w warunkach siły wyższej na podstawie art. 189e KPA i nie podlegające karze.

STAROSTWO POWIATOWE W CHOJNICACH. NUMERY TELEFONÓW

BIURO OBSŁUGI INTERESANTÓW
Tel. 52 39 66 500

SEKRETARIAT
Tel. 52 39 66 501
faks: 52 39 66 503
e-mail: starostwo@powiat.chojnice.pl

POWIATOWY RZECZNIK KONSUMENTÓW
Tel. 52 39 66 532

WYDZIAŁ ARCHITEKTURY I BUDOWNICTWA
Tel. 52 39 66 525, 52 39 66 540
Dyrektor Wydziału tel. 52 39 66 573

WYDZIAŁ GEODEZJI
Dyrektor Wydziału tel. 52 39 66 537
Geodeta Powiatowy tel. 52 39 66 564

WYDZIAŁ EDUKCJI I SPORTU
Tel. 52 39 66 552
Dyrektor Wydziału tel. 52 39 66 512

WYDZIAŁ FINANSOWO- BUDŻETOWY
Tel. 52 39 66 516, 52 39 66 530

WYDZIAŁ KOMUNIKACJI I TRANSPORTU
Informacja- 52 39 66 542
Transport- 52 39 66 583
Prawo jazdy- 52 39 66 518
Rejestracja pojazdów – 52 39 66 519
Dyrektor Wydziału - 52 39 66 582

WYDZIAŁ OCHRONY ŚRODOWISKA, ROLNICTWA I LEŚNICTWA
Tel. 52 39 66 535, 52 39 66 553, 52 39 66 539
Dyrektor Wydziału tel. 52 39 66 557

WYDZIAŁ ORGANIZACYJNY, SPRAW OBYWATELKICH I ZDROWIA
Tel. 52 39 66 533

BIURO RADY
Tel. 52 39 66 522

WYDZIAŁ BEZPIECZEŃSTWA I ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO
Tel. 52 39 66 513

WYDZIAŁ FUNDUSZY I ROZWOJU ORAZ TURYSTYKI
Tel. 52 39 66 527, 52 39 66 548, 52 39 66 550
Dyrektor Wydziału tel. 52 39 66 526

WYDZIAŁ INWESTYCJI I INFRASTRUKTURY DROGOWEJ
Tel. 52 39 66 514, 52 39 66 534
Dyrektor Wydziału tel. 52 39 66 571

eprasa.pl 88526b7c68

Mieszkańcy Funki i Chojnat liczą na świetlice

Choć gmina przejęła byłą hydrofornię w Chojnatach, nie będzie tam świetlicy.

Przed laty mieszkańcy Funki myśleli o umiejscowieniu świetlicy w kotłowni.

To dobra wiadomość dla mieszkańców małych sołectw, takich jak Funka czy Chojnaty. Jest duża szansa na to, że niebawem będą mieli miejsce spotkań, o którym marzą od lat. – W tym roku planujemy wykonanie projektu, z którego będzie można skorzystać w kilku miejscach – mówi wójt Zbigniew Szczepański.

Do gminy Chojnice należą 34 sołectwa. W trzech dużych wsiach są domy kultury: w Silnie, Ogorzelinach i Swornegaciach. W 14 mniejszych miejscowościach znajdują się świetlice wiejskie, podlegające pod Gminny Ośrodek Kultury w Chojnicach. We wszystkich tych placówkach pracuje instruktor i odbywają się cykliczne zajęcia. Są też jeszcze mniejsze wsie, które co prawda mają budynki służące spotkaniom, ale z różnych względów nie podlegają one pod GOK. To chociażby Kopernica, Gockowice czy Moszczenica. Mieszkańcy pozostałych sołectw spotykają się na przykład w sąsiedniej wiosce – jak w przypadku Powałek, w miejscowej szkole – jak w Nieżychowicach, albo w ośrodku harcerskim – tak jak w Funce. Zdarza się, że zebrania wiejskie odbywają się w urzędzie gminy, co zapewne odbija się na frekwencji. Tak dzieje się na przykład w przypadku spotkań mieszkańców sołectw Topole-Władysławek oraz Chojnaty.

Nie ma wyboru

Nie jest jednak tajemnicą, że mieszkańcy wymienionych miejscowości marzą o własnej świetlicy. Do tej pory wójt raczej ostrożnie składał obietnice dotyczące budowy nowych obiektów. Czasem wręcz wprost wypowiadał się, że nie w każdej miejscowości powinna być świetlica. Teraz sytuacja trochę się zmieniła – między innymi ze względu na dobrą sytuację finansową gminy. – *To prawda. Poza tym największym problemem zwykle są drogi. Tymczasem w niektórych miejscowościach są one już zrobione. Sołectwa mają do dyspozycji swoje budżety, odkładają środki. Nie możemy im powiedzieć: Nie, na ten cel nie możecie ich wydać* – mówi **Zbigniew Szczepański**. – *Cóż, po prostu nie mamy wyboru!* – dodaje żartem.

O świetlicę od dawna zabiegają sołtysi Funki i Chojnat. W obu miejscowościach jakiś czas temu była szansa na przejęcie opuszczonych budynków. W Chojnatach chodziło o byłą hydrofornię, w Funce – o starą kotłownię. Okazało się jednak, że choć hydrofornia została przekazana gminie Chojnice, to budynek nie do końca nadawał się do przekształcenia na świetlicę. Koszty tego byłyby zresztą dość znaczne. – *Tańsze niż gruntowna adaptacja byłoby postawienie nowego obiektu* – mówi wójt. Jeśli chodzi o Funkę, przeszkodą okazały się względy własnościowe. Kotłownia należy do wspólnoty mieszkańców i kilka osób nie wyraziło zgody na przekazanie obiektu. Koszty adaptacji w tym przypadku też byłyby niemałe.

Jeden projekt

Narodził się pomysł, by postawić świetlice od zera, w dodatku według tego samego projektu. – *Za czasów Prusaków stawiano na przykład podobne kościoły albo szkoły. U nas każda sala gimnastyczna czy budynek użyteczności publicznej jest osobno projektowany. Po co? To są koszty związane chociażby z samym projektowaniem* – mówi wójt. – *Dlatego w miejscowościach, gdzie jest możliwość postawienia świetlicy, można byłoby to zrobić według tego samego planu.*

Obiekty miałyby być parterowe i proste w budowie. Mogłyby mieć ok. 140 mkw. powierzchni zabudowy, aby w środku znalazła się sala z zapleczem kuchennym oraz toaletą. – *Chodzi o to, żeby zmieściło się w niej około 60 osób, które przyjdą na przykład na zebranie wiejskie. W dzisiejszych czasach nie ma już potrzeby budować dużych obiektów pod wynajem na wesela czy przyjęcia* – mówi wójt. – *Może uda się także uwzględnić montaż paneli fotowoltaicznych, dzięki którym pokrywalibyśmy koszty ogrzewania.*

Chcą pół na pół

Sołtys Funki **Arkadiusz Pałubicki** cieszy się, że pojawiło się zielone światło dla świetlicy w miejscowości. Temat był zresztą poruszany także na ostatnim zebraniu wiejskim. Jak mówi sołtys, zupełnie nowy obiekt miałby stanąć na gruncie gminnym, przy boisku. Sołectwo jest gotowe pokryć połowę kosztów budowy. – *Mieszkańcy chcieliby mieć swoje miejsce, w którym w każdej chwili mogliby się spotkać. Myślimy oczywiście o zajęciach dla najmłodszych, ale głównie o spotkaniach dla dorosłych i seniorów. Liczę, że budowę świetlicy uda się przynajmniej rozpocząć w tej kadencji* – mówił w niedawnym wywiadzie opublikowanym w „Czasie Chojnic".

Z projektu skorzystają być może również mieszkańcy Chojnat. Sołtys **Mirosław Kałduński** nie ukrywa, że to dobra informacja. O świetlicę zabiegał od lat. Tu jednak pod uwagę brana jest jeszcze jedna możliwość. – *Z dyrektorem KOWR-u* (Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, dawniej Agencji Nieruchomości Rolnych – red.), *od którego niedawno przejęliśmy cmentarz w Jarcewie, rozmawiałem także o nieruchomościach w Chojnatach i Nieżychowicach. Jesteśmy zainteresowani nieodpłatnym przejęciem zespołów pałacowo-parkowych* – mówi Zbigniew Szczepański.

Kultura w pałacu

Jak zauważa wójt, nieruchomość w Nieżychowicach nie jest w całości zajęta, jednak ta w Chojnatach ma więcej lokatorów. – *Zajęlibyśmy się ich dyslokacją do innych lokali o podobnym standardzie. Sam budynek mógłby zostać przeznaczony na cel publiczny. Znalazłoby się w nim miejsce na przykład na świetlicę i być może na Gminny Ośrodek Kultury, który obecnie ma siedzibę w wynajmowanych pomieszczeniach* – wyjaśnia. Zdaniem włodarza miejsca te mogłyby odzyskać dawną świetność dzięki modernizacji budynków i otoczenia.

Wygląda więc na to, że w Chojnatach świetlica w takiej czy innej formie stanie. – *Nawet jeśli nie skorzystamy z projektu na nowy budynek, nie będą to zmarnowane pieniądze, bo zostanie on zrealizowany w innych miejscowościach, na przykład w Funce* – zaznacza wójt.

Projekt ma zostać wykonany jeszcze w tym roku. Jak mówi wójt, prawdopodobnie urząd przygotuje go własnym sumptem, bo ma odpowiednio wykwalifikowanych pracowników. Według wstępnych szacunków budowa nowego obiektu miałaby kosztować ok. 0,5 mln zł.

tekst Ramona Wieczorek, fot. sta, rw

Policja zatrzymała prawo jazdy

Młoda mieszkanka Człuchowa podczas skręcania doprowadziła do zderzenia z drugim autem, którym jechała mieszkanka gminy Chojnice. Obie kobiety trafiły do szpitala.

Kierująca peugeotem skręcała w ulicę Zamieście.

Samochody zderzyły się we wtorek rano.

Do zdarzenia doszło we wtorkowy poranek na ulicy Bytowskiej w Chojnicach. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policji, kierująca peugeotem podczas manewru skrętu w lewo w ulicę Zamieście prawdopodobnie nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kobiecie, która podróżowała toyotą. Doszło do zderzenia. Na miejscu interweniowały służby ratunkowe. Obie uczestniczki zdarzenia zostały przewiezione do szpitala na badania. Ich obrażenia nie były jednak bardzo poważne.

Na miejscu czynności wykonali policjanci. W tym czasie ulica Bytowska była całkowicie zablokowana. To spowodowało, że w korku utknęło sporo aut, w szczególności ciężarowych. Sprawę wypadku bada policja. – *Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca 21-letnia mieszkanka Człuchowa nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu. Zostało jej zatrzymane prawo jazdy* – informuje **Justyna Przytarska**, rzeczniczka prasowa chojnickiej policji. Toyotą kierowała 48-letnia mieszkanka gminy Chojnice. Obie panie były trzeźwe.

tekst i fot. sta

REKLAMA

eprasa.pl 88526b7c68

Wyprzedzał renaulta, uderzył i uciekł?

Najprawdopodobniej nieostrożne wyprzedzanie było przyczyną czwartkowej kolizji, do której doszło na drodze powiatowej na odcinku Lichnowy – Sławęcin. Policja szuka sprawcy, który uciekł osobówką z miejsca zdarzenia.

Na miejscu pojawiły się trzy wozy strażackie, policja i karetka pogotowia.

Renault master zakończył jazdę na drzewie.

Kierowca wyszedł z auta o własnych siłach.

Do kolizji doszło w czwartek około godziny 15.00 na drodze powiatowej na odcinku Lichnowy – Sławęcin (w pobliżu zjazdu na Nowe Ostrowite). Według ustaleń funkcjonariuszy 26-latek kierujący autem dostawczym renault master, jadąc w kierunku Chojnic, stracił panowanie nad samochodem, zjechał z drogi i wywrócił się. – *Kierowca zeznał, że nieustalony pojazd w trakcie wyprzedzania uderzył w jego lewy przód. Renault zostało zepchnięte do prawej krawędzi. Następnie odbiło do lewej i przewróciło się* – mówi **Justyna Przytarska** z Komendy Powiatowej Policji w Chojnicach.

Mężczyzna wyszedł z pojazdu o własnych siłach. Nic poważnego mu się nie stało. Na miejscu pojawiła się karetka pogotowia, jednak interwencja medyków nie była konieczna. Mieszkaniec Inowrocławia nie umiał określić, jakiej marki było auto, które go wyprzedzało. Najprawdopodobniej była to osobówka. 26-latek był trzeźwy. Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny renaulta. Prowadzą również czynności, które mają na celu ustalenie sprawcy zdarzenia z 12 marca.

tekst i fot. Michał Sagrol

Niespodziewane pieniądze trzeba szybko wykorzystać

Gmina Chojnice dostała spory zastrzyk gotówki, który pozostał z Europejskiego Funduszu Solidarności. Dzięki temu powstanie utwardzone połączenie Klawkowa i drogi wojewódzkiej. Z formalnościami trzeba było mocno się spieszyć.

– *Ta inwestycja spadła na nas jak z nieba* – nie ukrywa wójt **Zbigniew Szczepański**. Pojawiły się bowiem oszczędności na przetargach, w których wyłaniano wykonawców dróg uszkodzonych w nawałnicy. Prace finansował Europejski Fundusz Solidarności. Do wzięcia były dodatkowe pieniądze, ale należało działać szybko. Do końca kwietnia inwestycje muszą być bowiem wykonane, a nawet rozliczone. Władze gminy zgłosiły utwardzenie płytami yomb 910 metrów drogi w Klawkowie. Płyty zostaną położone na 660 metrach ulicy Dębowej oraz na połączeniu jej końca z drogą wojewódzką.

Zainteresowanie przetargiem było bardzo duże. Aż 15 firm złożyło oferty na położenie płyt. Najniżej usługę wyceniła firma **Adriana Paszki** z Chojniczek. Zamiast planowanych 960 tys. zł inwestycja będzie kosztować 553 tys. zł. Firma ma uwijać się z pracami, bo termin zakończenia to 30 kwietnia. Do położenia jest około pięć tysięcy płyt. Robotnicy jeszcze w tym tygodniu mają wejść na plac budowy.

Poza tym Zbigniew Szczepański poinformował, że wraz z współpracownikami i radnymi rozważa ambitny plan położenia asfaltu na wszystkich drogach, które po nawałnicy zostały utwardzone szutrem. Jest to bowiem dobra podbudowa pod asfalt. Chodzi między innymi o odcinki z Krojant do Kłodawy, z Krojant do Kruszki oraz z Krojant-Dworca do Nowej Cerkwi i drogi 22. To jednak kosztowałoby kilka milionów złotych. **sta**

Trójkąt będzie miejscem do zabawy

Latem mieszkańcy Nieżychowic będą już mogli skorzystać z urządzeń na placu zabaw i siłowni w swojej wsi. Powstanie tam bowiem Otwarta Strefa Aktywności. Miejscem rekreacji stanie się trójkątna działka koło kościoła.

Zagospodarowany zostanie trójkąt na wlocie do wsi od strony Chojnic.

Firma Bogusława Szycy (z lewej) wybuduje Otwartą Strefę Aktywności w Nieżychowicach. W środku sołtys Waldemar Ochlik, a z prawej wójt Zbigniew Szczepański.

W Nieżychowicach przymierzano się do tej inwestycji od dawna. Mieszkańcy wsi już od kilku lat czekają na porządne zagospodarowanie zadrzewionej działki nieopodal kościoła. Chodzi o teren przy wlocie od strony Chojnic, popularnie zwany trójkątem. Niedługo ruszy tam poważna inwestycja. Powstanie Otwarta Strefa Aktywności. – *Będzie się ona składać ze ścieżek spacerowych, placu zabaw, siłowni pod chmurką, wiaty, ławostołów, ławek i oświetlenia LED-owego* – wymienia **Beata Burda**, szefowa Wydziału Programów Rozwojowych w urzędzie gminy. Mieszkańcy na pewno ucieszą się z takiego miejsca. Na ostatnim zebraniu wiejskim nie brakowało głosów mówiących o tym, że istniejący plac zabaw jest już mocno wysłużony. Przetarg na budowę „osy" wygrała firma **Bogusława Szycy** z Racławek. Zadanie będzie kosztowało 451 tys. zł. Strefa powstanie do końca czerwca.

tekst i fot. sta

eprasa.pl 88526b7c68

Radni zdecydują, czy utworzyć fundusz sołecki

Czy w sołectwach należących do gminy Konarzyny utworzony zostanie fundusz sołecki? Spotkanie w tej sprawie odbyło się w ubiegłym tygodniu. Decyzję dotyczącą środków, które corocznie miałyby otrzymywać sołectwa, podejmą radni na najbliższej sesji rady gminy. Największa z jednostek, czyli sołectwo Konarzyny, miałoby do dyspozycji ponad 50 tys. zł.

Jarosław Szczyrbak i Kamil Piekarski chcieliby, by w ich sołectwach działał fundusz sołecki. Na zdjęciu z przewodniczącą rady gminy Karoliną Pałubicką.

W spotkaniu wzięły też udział Emilia Sielska i Dorota Kruth.

Gmina Konarzyny jest jedyną gminą w powiecie chojnickim, w której fundusz sołecki (w jakiejkolwiek formie) nie funkcjonuje. Teraz miałoby się to zmienić. Czy tak się stanie? Spotkanie, które odbyło się w środę 11 marca nie przyniosło konkretnych decyzji w tej sprawie. Sekretarz urzędu **Barbara Rydygier** oraz wójt **Jacek Warsiński** przedstawili ustawowe zasady obliczania budżetu sołeckiego. – *Nie wymagajcie państwo, byśmy udzielili wam odpowiedzi na wszystkie pytania, bo my sami ich nie znamy. Nigdy tego nie robiliśmy, więc nie wiemy* – zaznaczała Barbara Rydygier. Odnosiła się do tego, że w gminie fundusz nigdy nie funkcjonował. Pieniądze zostawały w gminnej kasie i to w urzędzie decydowano, jakie inwestycje zostaną zrealizowane. Uchwała w sprawie funduszu zostanie podjęta na najbliższym posiedzeniu rady gminy.

Najmniej w Ciecholewach

Gmina Konarzyny podzielona jest na sześć sołectw. Największym są Konarzyny, najmniejszym zaś Ciecholewy i to właśnie one miałyby dostać najmniejszą kwotę. Skarbniczka **Jolanta Kujawska** wyliczyła w przybliżeniu, że byłoby to 16,5 tys. zł. Sołectwo Konarzyny otrzymałoby natomiast ok. 54 tys. zł, Żychce – ok. 32 tys. zł, Zielona Huta – ok. 26 tys. zł, Zielona Chocina – ok. 27,5 tys. zł, a Kiełpin – ok. 20 tys. zł.

– *Po podjęciu uchwały o funduszu sołeckim wójt do 31 lipca każdego roku musi przekazać sołtysom informację o wyodrębnionych środkach* – informowała Rydygier. Sołtysi natomiast do końca września powinni złożyć wniosek, w którym zawarliby informację, na jakie inwestycje środki mają zostać wydatkowane.

Patrzymy na małe rzeczy

Za utworzeniem funduszu sołeckiego opowiedzieli się na spotkaniu **Jarosław Szczyrbak**, **Kamil Piekarski** i **Maria Szyca**. To sołtysi Ciecholew, Zielonej Huty i Kiełpina. – *Jestem za, ponieważ mieszkańcy się tego domagają. Wychodzą z założenia, że skoro w innych gminach to działa, to dlaczego nie miałoby być u nas? Jednego roku zrobię coś w jednej wiosce, potem w drugiej* – zaznaczała Maria Szyca.

Podobne zdanie miał Szczyrbak, który uważa, że sołtysi zwracają uwagę na małe rzeczy, a nie patrzą jak w urzędzie gminy – globalnie. – *Te drobne sprawy interesują mieszkańców. Jednego boli to, że na drodze ma jedną wielką dziurę, a wy jako gmina nie interesujecie się jedną dziurą, bo twierdzicie, że cała droga będzie wyrównana za dwa miesiące* – mówił.

Kamil Piekarski z kolei przewiduje, że środki z funduszu w części przeznaczałby na świetlicę sołecką i imprezy integracyjne we wsi.

Są wątpliwości

Przeciwne funduszowi sołeckiemu są z kolei **Iwona Wysocka**, sołtys Zielonej Chociny, **Dorota Kruth** z Konarzyn i **Emilia Sielska**, sołtys Żychc. – *Nie jestem za, ponieważ nie wiem, czy się z tym uporam* – mówiła Sielska. Argumentowała, że w przypadku uchwalenia pieniędzy dla sołectw wszystko będzie na głowie sołtysa, a na każdą zakupioną rzecz trzeba będzie załatwiać faktury, z których następnie trzeba będzie się rozliczyć. Podobnie uważa Wysocka.

Dorota Kruth z kolei zaznaczała, że w Konarzynach sporo się dzieje, mimo że funduszu nie ma. – *Rozmawiałam na ten temat z radą sołecką. My jako sołectwo jesteśmy w stanie zrezygnować z funduszu* – poinformowała.

Kolejne spotkanie w tej sprawie odbędzie się przed sesją. Na posiedzeniu z kolei radni głosować będą nad uchwałą dotyczącą utworzenia funduszu sołeckiego w gminie Konarzyny.

tekst i fot. Patrycja Gierszewska

Temat, który wraca

Nie pierwszy raz sołtysi dyskutują o środkach dla sołectw. Uchwała o funduszach sołeckich jest podejmowana co roku. Czym jest fundusz sołecki? To pula pieniędzy przypadająca na każde sołectwo, wyliczana na podstawie liczby mieszkańców i wydzielona z budżetu gminy. Do tej pory większość sołtysów z gminy Konarzyny była przeciw jego utworzeniu. Dlaczego? Obawiali się formalności związanych rozliczaniem środków i dodatkowych obowiązków z tym związanych. Nie chodziło jednak tylko o to. Środki powinny być wydatkowane głównie na inwestycje, a pula przypadająca na poszczególne jednostki jest niewielka – nie wystarczy na żadne większe zadanie. Poza tym pieniądze nie pochodzą z zewnątrz, ale trzeba je wydzielić z gminnej kasy. Do tej pory większość sołtysów była zdania, że lepiej dołożyć środki do dużych inwestycji, z których skorzystają mieszkańcy całej gminy. Teraz sytuacja się zmieniła również dlatego, że w większości sołectw rządzą nowi gospodarze, którzy mają inne zdanie na ten temat. **rw**

Groszek, buraczki i kabanosy

W ubiegłym roku gmina Konarzyny otrzymała 12,7 tony produktów od banku żywności. Ze wsparcia w formie artykułów żywnościowych skorzystały 223 osoby.

Gmina Konarzyny od lat współpracuje z Chojnickim Bankiem Żywności. Dzięki temu mieszkańcy mogą skorzystać ze wsparcia, które wartością zwykle kilkukrotnie przewyższa wysokość wpłacanych składek. W ubiegłym roku samorząd dostał 12,7 tony różnych produktów.

– *Realizowany był też program pomocy żywnościowej. W jego ramach otrzymaliśmy ponad 10 ton żywności za kwotę 54,3 tys. zł. Natomiast w roku kalendarzowym było to prawie 7 ton. Osoby, które zakwalifikowały się do programu, otrzymały między innymi makaron, groszek, powidła, miód, olej, buraczki, kabanosy i gołąbki* – wyliczał podczas ostatniego posiedzenia rady gminy **Jakub Frankenstein**, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Konarzynach. Z tej formy pomocy skorzystały 223 osoby, w tym 68 dzieci oraz 30 seniorów. Wsparcie przydało się przede wszystkim osobom niepełnosprawnym, długotrwale chorującym oraz bezrobotnym.

rw

KORONAWIRUS

Zebranie wyborcze odwołane

Z uwagi na koronawirusa pracownicy Urzędu Gminy w Konarzynach zdecydowali, że spotkanie dla mieszkańców sołectwa Konarzyny zostanie przesunięte na inny termin. Na razie nie wiadomo, na jaki.

Zebranie wyborcze miało się odbyć 19 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Konarzynach. Mieszkańcy mieli się spotkać, by wybrać nowego sołtysa. Dotychczasowa szefowa wsi złożyła bowiem rezygnację z funkcji. Wygląda jednak na to, że na razie nikt jej nie zastąpi. Spotkanie zostało odwołane z uwagi na koronawirusa. Nowy termin na razie nie jest jeszcze ustalony. Tak jak w całym kraju odwołane są zajęcia w miejscowej szkole. Nie odbywają się także zajęcia ani imprezy w GOK-u. **rw**

REKLAMA

POLISA EXPERT
Centrum Ubezpieczeń
ul. Człuchowska 33,
89-600 Chojnice
Biuro czynne:
pon.-pt.: 9.00-17.00
sob.: 10.00-13.00
tel.: 886-383-585
radoslaw.fryza@gmail.com
Znajdź nas na facebook.com/Radoslaw.fryza.polisa
ZAPRASZAMY DO KONTAKTU!
MOŻLIWOŚĆ DOJAZDU DO KLIENTA.

REKLAMA

eprasa.pl 88526b7c68

Inspiracja Bielsą w czasie koronawirusa

Pandemia stworzyła masę problemów nie tylko na szczeblu centralnym. Do końca marca zawieszone są wszystkie rozgrywki piłkarskie. W sobotę miała wystartować V liga. Rezerwy Chojniczanki były gotowe na pierwszy bój ze Spójnią Sadlinki. Ostatecznie wszyscy musieli zostać w domach. – Moich chłopaków aż roznosi energia w czterech ścianach. Co możemy jednak zrobić? Jedynie przyjąć do wiadomości obecną sytuację i czekać – mówi Tomasz Pozorski, szkoleniowiec rezerw MKS-u.

Tomasz Pozorski tęskni za meczami i treningami swojego zespołu. Wolny czas poświęca na czytanie oraz zajęcia z synami.

Przez ostatnie dwa miesiące zawodnicy rezerw Chojniczanki przygotowywali się do wiosennej batalii o awans do IV ligi. – *Informacja o przełożeniu pierwszych spotkań została przyjęta negatywnie, aczkolwiek ze zrozumieniem. Trenowaliśmy ciężko od stycznia. Czekaliśmy na pierwszy mecz. Byliśmy do niego bardzo dobrze przygotowani, podobnie jak do całej części sezonu. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że zdrowie tutaj jest najważniejsze* – mówi Tomasz Pozorski, trener wicelidera gdańskiej okręgówki.

Wszystkie treningi zespołów młodzieżowych Chojniczanki są zawieszone do odwołania.

Zadania domowe

Młodzi gracze MKS-u nie są oczywiście puszczeni samopas. – *Chłopcy pracują do końca tygodnia indywidualnie na przygotowanych rozpiskach. Dotyczą one głównie pracy biegowej oraz motoryki. Każdy ma swoje obciążenia. Dodatkowo wykonują w miarę możliwości trening siłowy. Moich chłopaków aż roznosi energia w domach. Co możemy jednak zrobić? Jedynie przyjąć do wiadomości obecną sytuację i czekać* – dodaje Pozorski.

Drużyna rezerw składa się głównie z młodych graczy, których celem na wiosnę jest awans do wyższej klasy rozgrywkowej. Trudno jednak powiedzieć, co dalej z niższymi ligami poza szczeblem centralnym. – *Wiadomo, że najpierw trzeba uporządkować wszystko u góry, czyli w Ekstraklasie, I i II lidze. Nami zajmą się później. Jednak w obliczu pandemii czy można być czegoś pewnym i planować grę, powiedzmy, za dwa-trzy tygodnie? Nie sądzę* – stwierdza trener rezerw.

Uczy się Bielsy

Pozorski nie siedzi bezczynnie, gapiąc się w telewizor. Stara się dobrze wykorzystywać wolny czas. – *Nie byłbym sobą, gdybym nie przygotował listy spraw, które chciałbym załatwić. To te, na które nigdy nie wystarczyło czasu. Przygotowałem sobie zestaw książek i publikacji, których chciałbym dotknąć i się w nie zagłębić. Siłą rzeczy mogę większą uwagę skupić na rodzinie. Mam dwóch synów. Dla starszego, dziewięciolatka, wyszukałem filmy z treningami. Oczywiście ogląda je po odrobieniu lekcji* – dodaje trener.

Pozorski jest w trakcie studiowania publikacji autorstwa Radosława Belli dotyczącej warsztatu trenerskiego znanego argentyńskiego trenera Marcela Bielsy. – *To wielki trener i autorytet. Jest to świetna książka i polecam ją każdemu. Ponadto na swojej liście mam ciekawą pozycję pod tytułem „Osobowość plus. Jak zrozumieć innych przez zrozumienie siebie?"* – informuje Pozorski.

Trener rezerw zdaje sobie sprawę z tego, że gdy wszystko minie, będzie miał niemały problem. Jednak wie, że czeka to praktycznie każdy zespół. – *Tęsknię za wspólnymi treningami z chłopakami. Spotkania z nimi napędzają mnie do dalszej pracy. Jednak teraz myślimy i dbamy o to, aby wyjść z tego zdrowo. Tego życzę wszystkim* – kończy trener.

tekst i fot. Michał Sagrol

Gruchała nie powalczy. Handball nie porzuca

Sportowcy z regionu musieli z dnia na dzień zrezygnować z wielu zaplanowanych imprez. Majowa gala Rocky Boxing Night, na której miał walczyć Kewin Gruchała, została odwołana przez pandemię koronawirusa. To samo dotyczy spotkań II-ligowego MKS-u Handball Czersk.

Kewin Gruchała już raz w tym roku musiał przełożyć walkę z Rafałem Jackiewiczem. Chojniczanin kilka dni przed pojedynkiem nabawił się kontuzji łokcia. Początkowo mówiło się o tym, że zawodnicy mają skrzyżować rękawice w połowie maja w Kościerzynie na gali Rocky Boxing Night. Organizator i promotor gali Krystian Każyszka wydał oświadczenie, w którym przełożył imprezę na czwarty kwartał 2020 roku. „Z wielkim smutkiem informujemy, że jesteśmy zmuszeni odwołać galę zaplanowaną na 16 maja. Pomimo usilnych starań i wcześniejszych chęci, by doprowadzić do organizacji wydarzenia, musieliśmy podjąć tę trudną decyzję. Ze względu na wprowadzone na terenie całego kraju obostrzenia, mające na celu zminimalizowanie zasięgu epidemii, uczestnicy nie mogą zostać narażeni na jakiekolwiek niebezpieczeństwa. Wierzymy, że w ciągu kilku miesięcy sytuacja się ustabilizuje" – czytamy w piśmie.

MKS Handball nie gra i nie trenuje do odwołania.

Kewin Gruchała po raz ostatni wszedł do ringu w grudniu w Kościerzynie.

Jeszcze przed wybuchem pandemii pojawiła się wiadomość o tym, że w przygotowaniach pomoże Gruchale Grzegorz Proksa, były mistrz Europy i młodzieżowy mistrz świata zawodowców. Obecnie jest on komentatorem i ekspertem telewizyjnym.

Koronawirus dosięgnął wszystkich dyscyplin sportu. Treningi oraz mecze zawiesili piłkarze ręczni MKS-u Handball Czersk. Odwołane zostały turniej tenisa stołowego w Chojnicach czy też biegi w Wojtalu w gminie Czersk.

tekst i fot. Michał Sagrol

eprasa.pl 88526b7c68

Futbol zamrożony. Stadion w przebudowie

Według Jarosława Klauzy wariant z zakończeniem ligi i spadkami według obecnej kolejności jest mocno niesprawiedliwy dla wielu klubów.

Koronawirus wywraca futbol do góry nogami. We wtorek UEFA podjęła decyzję o przesunięciu Euro na 2021 rok oraz o możliwości dogrania wszystkich lig do 30 czerwca. O tym, jak to będzie wyglądać w poszczególnych krajach, zadecydują już federacje. Nieoficjalnie wiadomo, że Polski Związek Piłki Nożnej bierze pod uwagę trzy warianty. Jakie?

Bogdan Kłys, prezes Podbeskidzia Bielsko-Biała, w wywiadzie dla „Dziennika Zachodniego" poinformował, że PZPN rozważa trzy scenariusze: „Pierwszy zakłada, że na podstawie aktualnej tabeli awansują trzy pierwsze zespoły i trzy ostatnie spadają. Drugi mówi o tym, że nikt nie spada, za to Ekstraklasa już teraz jest powiększana do 18 drużyn i awansują do niej dwie pierwsze drużyny. Trzeci wariant zakłada dogranie tego sezonu do końca po zakończeniu epidemii". Zdaniem Kłysa nie ma szans na dogranie ligi. W grę wchodzą więc pierwsze dwie ewentualności. – *Według mnie optymalnym i sprawiedliwym rozwiązaniem jest powiększenie już teraz Ekstraklasy, a także II ligi. Opcja pierwsza, czyli zakończenie rozgrywek teraz, to kompletny brak szacunku dla klubów i wypaczenie kompletnie wszystkiego. To my tworzymy tę ligę. Nie wiem, co wtedy dalej z Chojniczanką na szczeblu centralnym* – mówi Jarosław Klauzo, wiceprezes Miejskiego Klubu Sportowego.

Na innych obrotach

Klauzo nie zamyka się w czterech ścianach. Ma firmę. Rzecz jasna działa ona teraz na innych zasadach. – *Pracujemy oczywiście na innych obrotach, ale nie siedzimy w miejscu. Trzeba jakoś przetrwać ten trudny dla nas wszystkich okres* – dodaje działacz sportowy. 44-latek nie zaprząta sobie na razie głowy sprawami związanymi z Chojniczanką, chociaż wie, że prędzej czy później będzie musiał się z nimi zmierzyć. Mowa tutaj m.in. o kondycji lokalnych firm, które wspierają klub. Kryzys związany z koronawirusem może i je dosięgnąć. – *Ostatnie miesiące to jakiś chichot losu. Co rusz spadają nam na głowę cegły w drewnianym kościele. Nikt nie wie, co przyniesie jutro. Skaczemy z bieguna na biegun* – dodaje Klauzo.

Na stadionie dzieje się

Pod koniec 2019 roku i na początku 2020 sen z powiek działaczom Chojniczanki spędzał temat podgrzewanej murawy. Najpierw zastanawiano się, czy miasto przekaże środki na kolejną modernizację. Następnie nie wiadomo było, która firma będzie pracowała na obiekcie przy ulicy Mickiewicza. W poniedziałek 9 marca w końcu rozpoczęły się prace. Przez ostatnie dni stadion został totalnie rozkopany. – *Uważam, że mają niezłe tempo. Widać, że coś się dzieje. Pracowali także w niedzielę. Przed chwilą przejeżdżałem obok stadionu. Pierwsza warstwa ziemi już praktycznie zniknęła* – mówi Klauzo.

Jeszcze do niedawna kibice zastanawiali się, gdzie Chojniczanka zagra cztery domowe mecze. W grę wchodził Bytów. W związku z pandemią koronawirusa wszystkie te plany można wyrzucić do kosza. Bardzo możliwe, że ten sezon już nie zostanie dokończony. Pytanie tylko: gdzie po tym wszystkim znajdzie się Chojniczanka?

Nie chcieli grać

Wróćmy jeszcze do czwartku poprzedzającego mecz z Puszczą. Chojniczanka wyruszyła na południe dzień szybciej. Przejazd, hotel, obiady. To wszystko wiąże się z kosztami. Jak się później okazało, piłkarze pojechali do Wieliczki jedynie na wycieczkę. Klub stracił przez to ok. 10 tys. zł.

Według większości klubów Ekstraklasy, I oraz II ligi to wszystko powinno zostać ucięte szybciej. Na trzecim poziomie rozgrywek przeprowadzono nawet głosowanie. Za grą były cztery kluby, a 14 przeciw. „Nie grajmy" – zaapelował do wszystkich Jakub Błaszczykowski. Tym samym reprezentant Polski rozpoczął lawinę, która poskutkowała ostatecznym zawieszeniem rozgrywek. Na jak długo? Tego nie wie nikt.

tekst i fot. Michał Sagrol

Na wcześniejszym zakończeniu rozgrywek nie skorzystaliby zawodnicy Radomiaka, którzy obecnie zajmują 4. miejsce w I lidze.

Fanatycy uczcili 90-lecie. Race rozbłysły na stadionie

We wtorkowy wieczór 10 marca stadion Chojniczanki przez chwilę rozświetlił się na czerwono. Dlaczego? W ten sposób fani z „grodu tura" uczcili jubileusz powstania klubu. Odpalili środki pirotechniczne na stadionie. Nie brakowało także głośnych przyśpiewek.

Race rozbłysły równo o godz. 19.30, co symbolizuje rok założenia Chojniczanki.

10 marca Chojniczanka obchodziła 90-lecie założenia klubu. W związku z tym „Fanatycy z Grodu Tura" odpalili 90 czerwonych rac. Kibice śpiewali: „Już od wielu lat, jak za brata brat, my trzymamy się, FZGT! " oraz „Chojniczanko, kocham Cię, Tobie dałem serce swe, serce swoje jedyne dałem swojej drużynie".

Jeszcze w tym roku odbędzie się uroczystość związana z tym wydarzeniem. Nagrodzone zostaną osoby zasłużone dla żółto-biało-czerwonych.

tekst i fot. ms

Arek siedzi w domu. „Czuję się dobrze"

Pandemia szaleje we Włoszech. Rozgrywki Serie A zostały zawieszone. Kilku piłkarzy, w tym m.in. Polak Bartosz Bereszyński grający w Sampdorii, miało pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa. Jak wygląda sytuacja u piłkarza SPAL Arkadiusza Recy?

Wychowanek Kolejarza poinformował, że w jego zespole nikt nie choruje. Wszyscy czują się dobrze. – *U nas w SPAL nikt nie ma symptomów wirusa. Nie miałem robionych badań. Czuję się dobrze. Siedzę cały czas z rodziną we Włoszech. Nie wiadomo jeszcze, kiedy wrócimy do treningu. To, co mogę, robię w domu* – mówi. Już przed tygodniem napisaliśmy o tym, że zawodnicy klubu z Ferrary mają ograniczyć wyjścia z domu do minimum. Zakupy mogą robić przez internet.

Liga włoska jest obecnie zawieszona do początku kwietnia. Patrząc jednak na skalę zachorowań, należy uznać, że raczej nie ma szans na to, by rozgrywki wkrótce wznowiono. W ostatnim meczu SPAL pokonało Parmę 1:0. Reca musiał zejść z boiska przed przerwą z powodu urazu, który na szczęście nie był poważny. 24-latek miał mocno zbite lewe kolano. – *Jest już dużo lepiej. Zbicie nie okazało się groźne* – dodaje piłkarz.

tekst ms, fot. arch.

Arkadiusz Reca jest podstawowym zawodnikiem SPAL, które walczy o utrzymanie w Serie A. Jego drużyna zajmuje obecnie przedostatnie miejsce ze sporą stratą do bezpiecznej strefy.

eprasa.pl 88526b7c68

mkschojniczanka.pl

MKS CHOJNICZANKA 1930 CHOJNICE

Pojechali i nie zagrali. I liga w czasach pandemii

Piłkarze Chojniczanki w czwartek wyruszyli na południe Polski. W piątek mieli walczyć o punkty w Niepołomicach, jednak Polski Związek Piłki Nożnej w ostatniej chwili zawiesił rozgrywki. Podopieczni Zbigniewa Smółki musieli wrócić do domu. Aktualnie nikt nie wie, kiedy odbędą się kolejne mecze i jak ostatecznie zostanie rozwiązana kwestia awansów i spadków.

Dawid Frąckowiak (z lewej) wrócił do domu. Nie czuje się najlepiej, ale gorączki nie ma. – Mam nadzieję, że skończy się na złym samopoczuciu – mówi.

Jeszcze w czwartek przekaz był jasny – wszystkie mecze PKO Ekstraklasy, Fortuny I ligi oraz II ligi odbędą się zgodnie z planem bez udziału publiczności oraz mediów. Kibice mogli obejrzeć poszczególne spotkania w telewizji lub w transmisjach internetowych. Dopiero w piątek 13 marca związek wydał komunikat, w którym ogłosił, że rozgrywki na każdym szczeblu zostają zawieszone. PKO Ekstraklasa nie zagra do końca marca. Natomiast w Fortunie I lidze przełożone zostały już trzy serie gier. Najpierw departament rozgrywek poinformował tylko o 23. kolejce, zaś w poniedziałek dorzucił do tego 24. i 25. kolejkę. W związku z tym rozgrywki nie ruszą wcześniej niż w kwietniu.

Czekali w Wieliczce

Chojniczanka wyjechała do Niepołomic dzień przed meczem. – *Ruszyliśmy w czwartek rano. Oczywiście braliśmy pod uwagę różne scenariusze. Mieliśmy zaplanowany trening i obiad w Gutowie Małym. Początkowo wyszedł komunikat PZPN-u, że mecze odbędą się bez udziału publiczności. Ruszyliśmy więc do Wieliczki, gdzie nocowaliśmy* – relacjonuje Dawid Frąckowiak.

Dyrektor sportowy MKS-u otrzymał komunikat o zawieszeniu rozgrywek w piątek przed obiadem. – *Spotkanie z Puszczą zaplanowane było na godzinę 18.00. Jeżeli chodzi o nas, to zostaliśmy zawróceni do domu praktycznie w ostatniej chwili. Czekała nas długa podróż powrotna do Chojnic. W sobotę i niedzielę zawodnicy mieli wolne* – dodaje.

Treningi indywidualne

Całe piłkarskie środowisko mierzy się obecnie z nową sytuacją. Jeszcze kilka dni temu nikt nie wyobrażał sobie takiego scenariusza. Praktycznie cały sportowy świat stanął w miejscu. Utrudnione są także treningi. Wszyscy zawodnicy Chojniczanki mają pozostać w domu. – *Sytuacja jest trudna. Każdy mierzy się z nią na swój sposób. U nas zawodnicy dostali indywidualne rozpiski. Mają obowiązek trenować i trzymać dietę. Oczywiście nie ma mowy o wychodzeniu z domu. Mają robić to, co przygotowali im na szybko trenerzy. Mają na bieżąco kontrolować zdrowie. Tak to mniej więcej wygląda w każdym klubie w Polsce* – mówi Frąckowiak.

Rozgrywki ligowe są zawieszone. Na jak długo? Póki co do początku kwietnia.

Złotego środka brak

Frąckowiak jak najszybciej udał się do domu w Gnieźnie. Obecnie odpoczywa. – *Czuję się średnio. Niedzielę i poniedziałek spędziłem w łóżku. Nie mam gorączki, ale lepiej dmuchać na zimne. Śledzę w internecie wiadomości ze świata sportu oraz te dotyczące wirusa* – mówi.

Dyrektor sportowy Chojniczanki jest w stałym kontakcie z innymi klubami oraz władzami ligi. Wymienia z nimi poglądy oraz zdania na temat tego, co dalej z rozgrywkami. – *Trudno jest znaleźć tutaj złoty środek. Moim zdaniem pewną niesprawiedliwością byłoby uznanie wyników z chwili obecnej. Mamy do rozegrania 12 kolejek. Według mnie najlepszym wyjściem byłoby powiększenie Ekstraklasy już teraz do 18 drużyn. Z I ligi awansować powinny dwa najlepsze zespoły, a trzecia drużyna zaplecza mogłaby rozegrać baraż z obecnie ostatnim zespołem, czyli na ten moment ŁKS-em. Na podobnej zasadzie mogłoby to być zrobione między I i II ligą. Dla niektórych klubów spadek będzie katastrofą* – tłumaczy.

Oświadczenie prezesa Wigier

Z niektórymi uchwałami PZPN-u nie zgadza się prezes Wigier Suwałki Dariusz Mazur, który wydał oświadczenie. Jego klub zajmuje obecnie przedostatnie miejsce w I lidze (Chojniczanka jest ostatnia). „Pomysł takiego zakończenia sezonu jest nie tylko kontrowersyjny, ale wręcz krzywdzący i nie można tej decyzji usprawiedliwiać wyjątkowością sytuacji. Szukajmy rozwiązań, ale sprawiedliwych. Podnosimy kwestię tej uchwały, gdyż dotyczy ona m.in. Wigier Suwałki, które znajdują się w tej chwili na miejscu spadkowym i – na skutek decyzji administracyjnych – mogłyby spaść" – czytamy w oświadczeniu.

Prezes poinformował, że trudno mu pogodzić się z rozwiązaniem zaproponowanym przez związek. Wigry w zimowym okienku dokonały 10 wzmocnień. Chcą do końca walczyć o byt. W poprzednim sezonie ekipa z Podlasia utrzymała się w rozgrywkach w ostatniej kolejce. „Apelujemy, by PZPN nie podejmował pośpiesznie tak ważnych decyzji bez szerokich konsultacji ze środowiskiem piłkarskim w kraju. Bez próby poszukania rozwiązań może trudniejszych, mniej wygodnych, ale jednak bardziej sprawiedliwych. W chwilach zagrożenia powinna nas łączyć solidarność środowiska piłkarskiego i roztropność w podejmowaniu decyzji. Oczywiście chcielibyśmy, aby ten sezon został wznowiony, gdy tylko pozwoli na to sytuacja w kraju – i dokończony w sportowej walce na boisku. Choćbyśmy mieli grać co trzy dni albo nawet kończyli sezon 30 czerwca" – napisał Dariusz Mazur.

Frąckowiak zgadza się ze zdaniem prezesa Wigier. – *My, Wigry i inne kluby z dołu tabeli wierzymy w utrzymanie i zdrowe zasady* – mówi. – *Chojniczanka ciężko pracowała na to, aby walczyć do końca o utrzymanie. Teraz mamy do zdobycia 36 punktów i tę możliwość nam się odbiera. Wiem, że teraz jest wiele ważniejszych spraw niż piłka nożna, ale nie można w ten sposób tego rozwiązać* – kończy dyrektor sportowy MKS-u.

tekst i fot.
Michał Sagrol

SPONSORZY

eprasa.pl 88526b7c68

– Gdy schodziłam na ląd, często miałam nogi jak z waty – mówi Magdalena Kwaśna

Chojnice zamiast Majorki. Igrzyska w Tokio zagrożone?

Magdalena Kwaśna obecnie przebywa na urlopie dziekańskim. Chce w 100 procentach skupić się na żeglarstwie. Na naukę przyjdzie czas po igrzyskach olimpijskich.

Magdalena Kwaśna ochłonęła już po sukcesie w Australii. Żeglarstwo, które uprawia od wielu lat, wiąże się z licznymi podróżami. Chojniczanka większość roku spędza poza domem. Teraz musi zmierzyć się z nową rzeczywistością. Zamiast pakować walizki na Majorkę, trenuje na miejscu. – Chowam się przed wirusem w rodzinnym domu. Wróciłam z regat jeszcze przed tym zamieszaniem – mówi piąta zawodniczka mistrzostw świata w klasie Laser Radial.

Cały świat walczy z pandemią koronawirusa. Również ten sportowy jest obecnie w zawieszeniu. Przymusowy urlop czeka m.in. żeglarzy, którzy w każdym miesiącu przemierzają glob wzdłuż i wszerz. Mamy rok olimpijski i w tym momencie najistotniejsza pozostaje sprawa organizacji igrzysk olimpijskich w Tokio. Najważniejsza impreza sportowa zaplanowana jest na przełom lipca i sierpnia. O starcie w Japonii cały czas myśli Magdalena Kwaśna. Chojniczanka, podobnie jak reszta sportowców, nie wie teraz, na czym stoi i jak będą wyglądały przygotowania w obliczu tego, co się dzieje w związku z koronawirusem. – *Tego chyba teraz nikt nie jest w stanie przewidzieć. Według mnie igrzyska odbędą się w terminie. Jedyne, co możemy robić, to trenować na tym, co ma się w domu i tyle. Oczywiście żeglowanie obecnie nie wchodzi w grę. Mogę jedynie dbać o przygotowanie motoryczne i trzymanie diety* – opowiada żeglarka.

Magdalena Kwaśna urodziła się 31 marca 1998 roku. Jest wychowanką Chojnickiego Klubu Żeglarskiego. Pierwsze sukcesy w klasie Optimist zaczęła odnosić w 2008 roku w wieku 10 lat (m.in. złoty medal w grupie dziewcząt do 11 lat, drużynowe wicemistrzostwo Polski). Od kilku lat należy do kadry Polski. Jest multimedalistką w klasie Laser Radial w kraju i na świecie. Pierwszym sukcesem w klasie olimpijskiej był srebrny krążek mistrzostw Europy juniorek U19 w 2015 roku oraz brązowy w mistrzostwach świata wywalczony miesiąc później w Kanadzie. Jej największymi sukcesami są 5. i 12. miejsce na mistrzostwach świata w 2018 (Dania) i 2020 roku (Australia). Na tych pierwszych zawodach wywalczyła kwalifikację dla Polski na igrzyska w Tokio, a na drugich zagwarantowała sobie triumf w rywalizacji punktowej wewnątrzkrajowej z Agatą Barwińską. Ma na koncie m.in. tytuły mistrzyni Polski w różnych kategoriach wiekowych oraz w grupach młodzieżowych i juniorskich w Europie i na świecie.

Majorki nie będzie

Hiszpania jest jednym z tych krajów, który najbardziej cierpi przez pandemię. W drugiej połowie marca na Majorce miały odbyć się coroczne regaty Puchar Księżniczki Zofii. Podobnie jak wszystkie inne zostały odwołane. – *Czekam na telefon od trenera co do wytycznych na kolejne dni, tygodnie. Od listopada prowadzi nas Jared West. To Australijczyk mieszkający na co dzień w Hiszpanii i oczywiście nie jest on w stanie przylecieć do Polski* – mówi Magdalena Kwaśna. – *Już prawie trzy tygodnie nie pływałam. Prędzej czy później wrócę na wodę. Jednak będzie to raczej nasze morze, a nie to zagraniczne. Pierwsze dwa miesiące tego roku były dla mnie bardzo męczące. Teraz miałam przerwę. Nie tylko ja muszę zmierzyć się z nową rzeczywistością. Zobaczymy, co przyniesie przyszłość. Jestem dobrej myśli*.

W związku z wybuchem pandemii odwołane są nie tylko regaty w Hiszpanii. Z kalendarza zniknie także Puchar Świata we francuskim Hyères. Kolejną dużą imprezą są mistrzostwa Europy w Grecji w połowie maja. Potem już tylko igrzyska olimpijskie w Tokio.

Wróćmy do Australii

Kwaśna ochłonęła po największym sukcesie w karierze. Nie spodziewała się, że pójdzie jej tak dobrze na australijskim czempionacie. Z jakim nastawieniem przystępowała do startu w mistrzostwach świata klasy Laser Radial? – *Nie podchodziłam do tego zadaniowo. Nie celowałam w konkretne miejsce. Cieszyłaby mnie, powiedzmy, pozycja w top 20. Po prostu lokata, która dałaby mi punkty do klasyfikacji imiennej w rywalizacji o igrzyska. Musiałam jednak pamiętać o tym, że nie jestem zawodniczką z wielkim doświadczeniem. Wiele dziewczyn bije mnie w tym temacie na głowę. Trzeba do tego dodać, że jest to rok olimpijski. Czołówka mojej żeglarskiej klasy szykowała dyspozycję właśnie na ten czas* – mówi.

Chojniczanka musiała przezwyciężyć stres, który towarzyszy każdym zawodom. Raz jest on mniejszy, raz większy. Kwaśna ma różne wspomnienia z mistrzostw. W 2018 roku w Danii poszło jej znakomicie. To wtedy wywalczyła przepustkę dla Polski do Tokio. W 2019 roku poszło jej źle. Zakończyła zmagania w piątej dziesiątce. Teraz pokazała, że był to wypadek przy pracy. – *Wiedziałam, że gdy zejdę na wodę, muszę być najlepszą wersją siebie. Gdy jestem najlepszą wersją siebie, jestem tak samo dobra jak czołowe zawodniczki i nie ustępuję im w prędkości. To jest niesamowicie motywujące* – tłumaczy.

Nie jestem anonimowa

W ostatnim dniu marca Kwaśna skończy 22 lata. Pomimo młodego wieku chojniczanka ma bogate żeglarskie CV. Zakochała się w tym sporcie jako mała dziewczynka. Jako pierwszy ten diament zaczął szlifować Mirosław Laskowski. Mała Madzia świetnie radziła sobie w klasie Optimist. Już wtedy było wiadomo, że ma talent. Teraz jest już seniorką w pełnym tego słowa znaczeniu, a jej nazwisko nie jest dla nikogo anonimowe. – *To nie jest tak, że przyjeżdżam na zawody i startuję jako „no name"* – mówi. – *Znam się praktycznie z całą czołówką. Pływam już tyle lat. Pojawiam się na regatach Pucharu Świata od dwóch-trzech sezonów. Już po MŚ w Danii, gdzie byłam dwunasta, przestałam być anonimowa*.

Co było kluczem do tego, aby wskoczyć na wyższy poziom w Australii? – *Przede wszystkim równa forma i miejsca w czołówce praktycznie przez wszystkie dni mistrzostw. To były najlepiej przepłynięte regaty w karierze. Wyjątkowy czas. Z jednej strony morderczy wysiłek. Z drugiej strony ogromna frajda i satysfakcja* – dodaje zawodniczka.

Nogi z waty, uda poranione

Żeglarstwo to wielka miłość i pasja Magdy, ale także wiele wyrzeczeń i bólu. Setki godzin w roku spędzonych na wodzie. Jeszcze więcej na lotniskach i portach na całym świecie. Mamy połowę marca, a 21-latka jeszcze odczuwa trudy australijskich wojaży. – *Ciągle to odsypiam. Nie jest łatwo wejść na taki poziom zmęczenia i wysiłku. Na wodzie się tego nie czuje. Na łódce nie ma czasu na odpoczynek. Gdy schodziłam na ląd, często miałam nogi jak z waty. Pianki do tego stopnia mnie obcierały, że miałam poranione uda. To nie jest przyjemne uczucie. Jeden wyścig to około 50 minut ciągłego wysiłku* – opowiada. – *W Australii z początku warunki były kiepskie. Później trzeba było przyspieszyć i nadrabiać. Jednak gdy widziałam, co się dzieje, szłam na całość i potrafiłam się wyłączyć. Liczyło się tylko to, żeby optymalnie ustawić łódkę i pruć do przodu. Nawet kosztem jednego czy drugiego siniaka*.

Zadecyduje... komisja

Kwaśna, zajmując piąte miejsce w Australii, zapewniła sobie zwycięstwo z Agatą Barwińską w klasyfikacji imiennej przed igrzyskami. Chojniczanka wywalczyła przepustkę dla Polski, a teraz potwierdziła dominację w klasie Laser Radial nad Wisłą. – *Mamy jeszcze jedną eliminację w Grecji. Przewaga punktowa jest tak duża, że nie muszę wcale tam lecieć. Matematycznie wygrałam. Jest jednak komisja, która zatwierdza ostateczny skład reprezentacji. To pierwsza taka sytuacja w historii. Decydują nie tylko punkty, ale także zdrowie i forma. Wiadomo – muszą mieć solidne podstawy, żeby wysłać kogoś z drugiego szeregu. Na przykład miałabym kilka tygodni przerwy w treningu* – tłumaczy żeglarka.

Nie tylko Magda, ale cały sportowy świat zastanawia się, w którą stronę to wszystko pójdzie po wybuchu najpierw epidemii, a teraz pandemii koronawirusa. Czy igrzyska zostaną przełożone? Czy będzie można trenować? Jeżeli już uda się wejść na wodę, to ewentualnie gdzie? – *Teraz wiadomo, nie ma mowy o zajęciach na łódce. Jednak nie martwię się i nie myślę o tym, co będzie za kilka miesięcy. Odpadną najbliższe regaty. Tak jak jednak wspomniałam, igrzyska powinny się odbyć w terminie. Wierzę w to bardzo. Wyjazd do Tokio to moje marzenie i cel, na który pracuję w ostatnich latach* – kończy żeglarka z Chojnic.

tekst Michał Sagrol, fot. arch.

21-letnia zawodniczka z Chojnic (w środku) wróciła do Polski w znakomitym nastroju.

eprasa.pl 88526b7c68

RED DEVILS FUTSAL CLUB

Treningi w domu. Co dalej z Ekstraklasą?

Jakub Mączkowski (na zdjęciu) i Jarosław Wróblewski prowadzą treningi Red Devils zdalnie. Każdemu zawodnikowi wysłali indywidualną rozpiskę.

„Czerwone Diabły" jeszcze w czwartek przygotowywały się do sobotniego meczu z Piastem Gliwice. Miał on odbyć się przy drzwiach zamkniętych dla kibiców oraz mediów. W ostatniej chwili wszystkie rozgrywki zostały jednak zawieszone. Nie wiadomo, co dalej z ligą. Zawodnicy trenują w domu i czekają na pozytywne informacje. – Z pokorą przyjmiemy każdą wiadomość. Ostateczna decyzja co do przyszłości Ekstraklasy jeszcze nie zapadła – mówi Jakub Mączkowski.

Nie tylko świat piłkarski, ale też ten futsalowy stanął na chwilę w miejscu. Wszystkie mecze Ekstraklasy zostały zawieszone przez koronawirusa. Trenerzy i zawodnicy są w domu. Jakub Mączkowski spędza wolny czas z rodziną. Szkoleniowiec „Czerwonych Diabłów" czuje się dobrze. – *Omijają nas choroby i niech tak zostanie. Siedzimy sobie w domu. Spacerujemy z dzieckiem daleko od miejskiego zgiełku. Mamy tak piękne tereny, że nic, tylko korzystać. Do tego pogoda sprzyja pieszym wędrówkom. Wolę to niż słuchanie non stop w telewizji o wirusie. Człowiek mógłby od tego wszystkiego dostać w głowę* – mówi trener Red Devils.

Nie zapuścić się

Wszystkie hale w Chojnicach są pozamykane. Tak samo basen czy siłownie. Nie ma mowy o normalnym treningu. – *To wyjątkowa sytuacja. Co możemy zrobić? Razem z trenerem Jarkiem Wróblewskim wysłaliśmy do zawodników rozpiskę z zajęciami, które mogą robić sami. To dla każdego taki sprawdzian odpowiedzialności. To tyle, co możemy zrobić. Podejrzewam, że takie same kroki podjęły wszystkie drużyny w Ekstraklasie. Musimy czekać i nie zapuścić się podczas przymusowego siedzenia w domu. Nie wiadomo, kiedy to wszystko minie. Na razie mowa o dwóch tygodniach, lecz może to potrwać dłużej* – dodaje Jakub Mączkowski.

Anulowane zostały treningi nie tylko zespołu seniorów. Do odwołania zawieszone są także zajęcia grup młodzieżowych.

Igor García Fernández dołączył do Red Devils w styczniu. Zdążył już zadebiutować i „zarobić" czerwoną kartkę w Pniewach.

Myślami z rodakami

Od kilku tygodni w kadrze Red Devils jest dwóch zawodników z Hiszpanii, która jest mocno dotknięta przez pandemię koronawirusa. Morad Mallouk i Igor García Fernández martwią się o swoich bliskich. Są w stałym kontakcie z nimi oraz ze znajomymi. Na bieżąco przekazują sobie informacje.

Mallouk pochodzi z katalońskiej miejscowości Tàrrega. Natomiast Fernández wychował się w Castro-Urdiales w Kantabrii. Te regiony również walczą z wysoką falą zachorowań. – *Mamy teraz dużo wolnego czasu. Trenujemy indywidualnie. Trenerzy dali nam wskazówki dzięki którym mamy być w formie. Co do wirusa, to według mnie w Polsce lepiej zareagowano niż w Hiszpanii. Jestem myślami z moimi rodakami. Wiem, że to dla nich trudne chwile. Każdy musi być świadom zagrożenia i pilnować się* – mówi Fernández.

– *Jestem w kontakcie z rodziną. Rozmawiamy codziennie. Sytuacja jest trudna. W moim mieście są dwie zarażone osoby* – dodał Mallouk.

Najlepsze rozwiązanie?

W tej chwili nie wiadomo, w którą stronę pójdą rozgrywki. Czy liga zostanie wznowiona? Jeżeli tak, to na jakich zasadach? Jeżeli nie, to jak będzie wyglądać ostateczna tabela? – *Żadne decyzje jeszcze nie zapadły. Są spekulacje i rozmowy działaczy, trenerów, kierowników z klubów futsalowych. Wygląda to podobnie jak w piłce trawiastej. Jest opcja przyjęcia obecnej kolejności w tabeli, co byłoby według mnie krzywdzące, aczkolwiek przyjęlibyśmy to z pokorą. Możliwe, że nikt nie spadnie, a liga zostanie powiększona. Pożyjemy, zobaczymy. Zawsze ktoś będzie poszkodowany. Teraz sport schodzi na plan dalszy. Liczy się przede wszystkim zdrowie i o tym teraz myślę* – dodaje trener.

Nie chce wracać

Jak aktualnie wygląda sytuacja w tabeli? Rekord już praktycznie zapewnił sobie mistrzostwo. Ma bardzo dużą przewagę punktową nad resztą ligi. Kolejne zespoły walczą o medale srebrne i brązowe. Klarowna sytuacja jest także na dole. Gwiazda Ruda Śląska i Red Devils Chojnice są jedną nogą w I lidze. Oba teamy mają jeszcze matematyczne szanse na wydostanie się ze strefy spadkowej. Do końca sezonu pozostało osiem spotkań. Do zdobycia są 24 punkty. Jednak chojniczanie grali praktycznie z całym dołem tabeli. Teraz mają na rozpisce mecze z Piastem i wspomnianym Rekordem.

W związku z dużą ilością wolnego czasu trener Mączkowski miał możliwość „przetrawienia" ostatnich niepowodzeń Red Devils. Nie chce jednak ich rozpamiętywać. – *Wolę już o tym zapomnieć* – mówi. – *Zostało nam kilka spotkań do rozegrania. Będziemy walczyć do końca. Zabrakło nam skuteczności w ostatnich meczach ze Słonecznym Stokiem, Red Dragons czy Futsalem Leszno. Nie ma co zrzucać winy na sędziów. Błędy zdarzają się każdemu.*

tekst i fot. Michał Sagrol

SPONSORZY

eprasa.pl 88526b7c68

• WITAMY NA ŚWIECIE

DTN

Szymon Remus z Chojnic, ur. 11.03.20, 2450 g, 51 cm

Dorian Kosikowski z Czerska, ur. 12.03.20, 3720 g, 57 cm

Dominik Klonowski z Lubni, ur. 13.03.20, 3310 g, 56 cm

Stanisław Sala z Brus, ur. 13.03.20, 3720 g, 57 cm

Paulina Kosecka z Pawłowa, ur. 15.03.20, 3250 g, 54 cm

Sara Grabowska z Czerska, ur. 15.03.20, 3060 g, 56 cm

Bernard Sułkowski ze Starego Gronowa, ur. 15.03.20, 3920 g, 57 cm

Iga Boczulak z Człuchowa, ur. 15.03.20, 3550 g, 53 cm

Bożydar Leon Gierszewski z Charzyków, ur. 15.03.20, 3820 g, 56 cm

• ZMARLI

Julita Skwierawska, lat 43, zm. 10 III 2020
Brygida Pick, lat 75, zm. 11 III 2020
Teresa Świątkowska, lat 90, zm. 12 III 2020
Jerzy Susz, lat 65, zm. 14 III 2020
Józef Fierek, lat 69, zm. 15 III 2020
Helena Senger, lat 84, zm. 15 III 2020

Rodzina przy jednym stole to wielka radość

Ślub kościelny państwo Warmbierowie zawarli w Nowej Cerkwi.

Jubilaci z synem Wiesławem, wiceburmistrzem Adamem Kopczyńskim i urzędniczką Heleną Tarlach.

Medale przyznane przez prezydenta przypinał wiceburmistrz Adam Kopczyński.

– Dumni jesteśmy z tego, że wychowaliśmy dzieci na dobrych ludzi – mówią Urszula i Franciszek Warmbierowie. Małżonkowie wspólnie przeżyli 50 lat. Zostali odznaczeni Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Wręczył je wiceburmistrz Adam Kopczyński.

Uroczystość odbyła się w sali obrad Urzędu Miejskiego w Chojnicach. Uczestniczyli w niej **Helena Tarlach**, zastępczyni kierownika USC, wiceburmistrz **Adam Kopczyński** oraz **Wiesław Warmbier**, syn jubilatów.

Z Lotynia do Chojnic

Urszula i **Franciszek Warmbierowie** idą razem przez życie już kilkadziesiąt lat. Pani Urszula urodziła się 24 czerwca 1949 roku w Wałbrzychu. Gdy jeszcze była dzieckiem, wraz z rodzicami zamieszkali w Lotyniu. – *Żona była jedynaczką. Jej rodzice prowadzili sklep. Ona jeździła rowerem z raportami do Rytla, a ja jako młody chłopak pracowałem w lesie i już wtedy wpadła mi w oko* – mówi pan Franciszek. Znali się wiele lat, ale dopiero na zabawie majowej w 1968 roku zapoznali się bliżej. – *Niecały rok się spotykaliśmy* – wspominają.

Na ślubnym kobiercu stanęli 13 września 1969 roku. Związek małżeński zawarli w Rytlu. Zamieszkali w Lotyniu. Doczekali się trojga dzieci: Wiesława, Dariusza i Anny. Wspólnie prowadzili gospodarstwo rolne przejęte po rodzicach pani Urszuli. Zaczynali od kilku hektarów, a rozwinęli je do 19 hektarów. – *Na początku nie było łatwo. Ziemi było mało, więc dorabiałem w lesie* – mówi jubilat. Dodaje, że bardzo wcześnie zaczynał pracę, a późno wracał, więc zdarzało się, że w ciągu dnia dzieci go nie widziały. – *Jednak jestem dumny z tego, że udało nam się je wychować na dobrych ludzi* – podkreśla.

Po emeryturze, na którą Warmbierowie przeszli w 2004 roku, przeprowadzili się do Chojnic. – *Kupiliśmy dom i przez dwa lata go remontowaliśmy. Bardzo dobrze nam się mieszka* – mówią. Szczególnie przeżyli rok 2017, gdy nad naszym regionem przeszła nawałnica i ucierpiał ich rodzinny Lotyń. – *Usłyszałem przez telefon: „Tato, lasów nie ma". Jak pojechałem i obszedłem teren, to nie wiedziałem, gdzie jestem* – mówi pan Franciszek.

Ukochane wnuki

Radość małżonkom dają odwiedziny wnucząt. Jubilaci doczekali się czterech wnuków: Jakuba, Mateusza, Macieja i Daniela oraz dwóch wnuczek: Mai i Natalii. – *Najstarszy już studiuje, a najmłodszy ma roczek* – mówią. Ich serce się raduje, gdy wszyscy się zjeżdżają, a przy rozciągniętym stole zasiada cała familia. – *Gdy przy stole jest wielu bliskich, to cieszy* – komentuje pan Franciszek. Z rozbrajającą szczerością dodaje, że wnuki kocha chyba bardziej niż własne dzieci. – *Może przez to, że wtedy musiałem pracować, dbać o wszystko, a teraz mam więcej czasu* – podkreśla.

Małżonkowie sami też chętnie odwiedzają swoich bliskich, np. z okazji świąt czy urodzin. Poza tym należą do Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Lubią wyjeżdżać na wycieczki i turnusy rehabilitacyjne. Pani Urszula kocha kwiaty i pielęgnuje je w swoim ogródku. Natomiast jej małżonek przepada za pieszymi wędrówkami po lesie i zbieraniem grzybów.

Jaka jest ich recepta na długie i wspólne życie? – *Przede wszystkim szanować się i wybaczać. Wiadomo, każdy popełnia jakieś błędy* – mówi Franciszek Warmbier.

tekst Danuta Niedzielska, fot. dtn, arch. prywatne

eprasa.pl 88526b7c68

REKLAMA

Burmistrz Miasta Chojnice informuje,
że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Chojnicach,
Stary Rynek 1 (III piętro), na stronie internetowej
www.miastochojnice.pl
i w Biuletynie Informacji Publicznej
http://bip.miastochojnice.pl/ został wywieszony
wykaz nieruchomości miejskich przeznaczonych
do zbycia. Bliższe informacje można uzyskać
w Wydziale Gospodarowania Nieruchomościami,
pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.

Zakład Pogrzebowy
Tadeusza Porożyńskiego
Świadczy usługi całodobowo
Jedyny zakład w regionie wypłacający zasiłek pogrzebowy od ręki!
Chojnice, ul. Gdańska 3
Tel. 52 397-20-47
Tel. kom. 604-755-900

Podaruj mi 1%
Twojego podatku
Twój 1% = 100% mojego oddechu w mukowiscydozie!
KRS Fundacji 0000097900
nr konta 55 2490 0005 0000 4530 7261 9403
koniecznie z dopiskiem „Dla Anieli Wojciechowskiej"
Matio Fundacja Pomocy Rodzinom Chorym na Mukowiscydozę,
ul. Bobrowskiego 11, 31-552 Kraków.

MZK Sp. z o.o. Chojnice
Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o.
89-600 Chojnice, ul. Angowicka 53
tel. 52 397 65 11/12; 52 397 22 00
Zaprasza do
OKRĘGOWEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW

Prowadzimy badania techniczne wszystkich rodzajów pojazdów
W listopadzie i grudniu zapraszamy na bezpłatne sprawdzanie i ustawianie świateł
Wraz z badaniem technicznym wykonanym w naszej Stacji Kontroli Pojazdów otrzymają Państwo płyn do spryskiwaczy szyb (5 l)
PAMIĘTAJ!
DOKONUJĄC PRZEGLĄDU TECHNICZNEGO
W NASZEJ STACJI KONTROLI POJAZDÓW,
DBASZ O BEZPIECZEŃSTWO SWOJE I SWOJEJ RODZINY
ZAPRASZAMY

Gotuj z „Czasem Chojnic"

Ciasta z herbatnikami i goframi

Katarzyna Prieba z Huty to mistrzyni kuchni. Potrafi zrobić wyśmienite dania słodkie i na słono. Niektóre nie są skomplikowane, ale wymagają odrobinę cierpliwości i czasu. Pani Katarzyna udziela się społecznie i chętnie pomaga w przygotowaniu rozmaitych spotkań w sołectwie. Należy też do miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich, które chce jeszcze bardziej integrować miejscowe społeczeństwo.

zebr. i fot. Danuta Niedzielska

Zapiekanka z kurczakiem

Składniki: opakowanie makaronu (np. penne, pióra lub kolanka), 0,5 kg pieczarek, olej, dwie duże cebule, 2 piersi z kurczaka, 0,5 szklanki śmietany, 2 łyżki majonezu, 0,25 dkg startego sera, przyprawa do kurczaka, przyprawa do gyrosu, sól, pieprz.

Składniki: Makaron ugotować al dente. Pierś z kurczaka pokroić w drobną kostkę. Oprószyć solą, pieprzem i przyprawami. Pieczarki podsmażyć na oleju, dodać cebulę. Pierś kurczaka podsmażyć na oleju. W naczyniu żaroodpornym ułożyć warstwę makaronu, na niej kurczaka, przykryć pieczarkami z cebulą. Posypać połową startego sera i ugnieść łyżką. Polać majonezem wymieszanym ze śmietaną. Posypać resztą sera. Zapiekać przez 30 minut w temp. 180 stopni C.

Śnieżny puch

Składniki: 16 herbatników, 2 śnieżki, 2 galaretki cytrynowe, 2 szklanki wrzącej wody, 2 niepełne szklanki mleka, 3 łyżki cukru pudru, 0,5 kg twarogu z wiaderka.

Wykonanie: Śmietany ubić z mlekiem, potem dodawać twaróg i wymieszać. Dodać cukier puder i jeszcze trochę miksować. Następnie wlać tężejącą galaretkę. Masę wyłożyć na herbatniki.

Składniki i wykonanie kokosowej posypki: 10 łyżek wiórków kokosowych, 2 łyżki masła, 2 łyżki cukru. Rozpuścić masło na patelni i dodać cukier. Wszystko wymieszać. Dodać wiórki i prażyć. Ostudzić i wyłożyć na masę serową. Wstawić do lodówki i schłodzić.

Piernik

Składniki: 3 szklanki mąki pszennej, 1 szklanka cukru, 1 szklanka oleju, 1 szklanka mocnej herbaty, 1 szklanka sztucznego miodu, 4 jajka, 2 czubate łyżeczki przyprawy do piernika, 2 łyżeczki sody oczyszczonej.

Wykonanie: Jajka ubić z cukrem. Dodać olej, herbatę, miód, mąkę wymieszaną z sodą i przyprawą do piernika. Piec przez 60 minut w temperaturze 180 stopni C. Można przekroić na pół i przełożyć masą budyniową.

Ciasto margaretka

Składniki: 600 ml śmietany 30-proc., 3 galaretki przezroczyste, 3 galaretki cytrynowe, około 320 gramów kruchych ciasteczek (kwiatuszków z nadzieniem), okrągłe biszkopty bądź gofry.

Wykonanie: Przezroczyste galaretki rozpuścić w 3 szklankach wody i odstawić do wystygnięcia. Cytrynowe rozpuścić w pięciu szklankach gorącej wody. Odstawić do wystygnięcia. Na spód blachy wyłożyć biszkopty okrągłe lub gofry. Gdy galaretka przezroczysta zacznie tężeć, ubić śmietanę i wlać zimną galaretkę. Całą masę wylać na biszkopty. Wstawić do lodówki na 10 minut. Na masę śmietanową ułożyć ciasteczka. Lekko je docisnąć do masy. Wstawić do lodówki na godzinę, by masa stężała. Następnie na ciasto wylać galaretkę cytrynową. Wstawić na kilka godzin do lodówki.

Czas Chojnic

Redakcja: 89-600 Chojnice, ul. Kręta 4, tel. 52 396 10 10, fax wew. 57.
Sekretariat i ogłoszenia drobne: **Barbara Jażdżewska**, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl.
W redakcji ogłoszenia drobne przyjmujemy od poniedziałku do piątku, do bieżącego numeru do godz. 16.00 we wtorek.
Zespół w składzie: **Ramona Wieczorek-Frymark** (redaktor naczelna), tel. wew. 51, tel. kom. 781 770 708, e-mail: ramona@czas.tygodnik.pl, **Danuta Tyde-Niedzielska**, tel. wew. 54, tel. kom. 505 166 840, e-mail: danka@czas.tygodnik.pl, **Stanisław Kamiński**, tel. wew. 52, tel. kom. 500 154 025, e-mail: stanislaw@czas.tygodnik.pl, **Patrycja Gierszewska** tel. wew. 54, tel. kom. 781 770 702, e-mail: patrycja@czas.tygodnik.pl.
Współpracownicy: Sylwia Hamerska, Krzysztof Syngierski, Magdalena Grala, Michalina Duziak.
Dział sportowy: **Michał Sagrol**, tel. wew. 53, tel. kom. 781 770 140, e-mail: sport@czas.tygodnik.pl.
Skład komputerowy i łamanie: tel. wew. 58, **Piotr Gratkiewicz**, e-mail: piotr@czas.tygodnik.pl, **Elena Semenova-Król**, e-mail: e.krol@tygodnik.pl.
Dział korekty: **Alina Pelowska**, e-mail: korekta@czas.tygodnik.pl, **Katarzyna Mróz**, **Agnieszka Zbielska**, **Anna Maria Zdrenka**.
Dział reklamy: **Barbara Jażdżewska**, tel. wew. 50, e-mail: czas@tygodnik.pl, **Sławomir Maniawski**, tel. kom. 604 481 196, e-mail: maniawski@tygodnik.pl, **Magdalena Tuszyńska**, tel. kom. 781 770 709, e-mail: reklama@czas.tygodnik.pl.
Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmiel, Lidia Grzmiel, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57.
Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 Prawa prasowego. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy; teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim.
Nakład: 5150 egz. Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty i niedziele nieczynne).
www.czas.tygodnik.pl

KLAUZULA INFORMACYJNA

Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscycie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażają Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu i zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach „Czasu Chojnic" i „Tygodnika Tucholskiego". Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informuję, że:

- Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmiel Lidia Grzmiel z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
- Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt wyżej wymienionego rozporządzenia.
- Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin 70-653, Fibero Sp. z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz 85-825 oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Żwirki 17, Łódź 90-539 w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.
- Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz do momentu przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
- Posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem.
- Ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do prezesa UODO, gdy uzna Pan/Pani, że przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.
- Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscycie.
- Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.

eprasa.pl 88526b7c68

HOROSKOP

przygotowała **Wiedźma Agata**

Baran
Na chwilę zdejmij z oczu różowe okulary. Ktoś w rodzinie narozrabiał i trzeba zrobić z tym porządek. Nie bądź zbyt pobłażliwy. Jeśli należy się bura i kilka szlabanów, nie zawahaj się. Ktoś sprawdza Twoją cierpliwość i wytrzymałość, próbuje na ile może sobie pozwolić. Pora powiedzieć: dość.

Byk
Dość skomplikowany układ spraw powoli zacznie się układać bardziej pomyślnie dla Ciebie. Znajdziesz odpowiedź na nurtujące pytania i w sposób przemyślany ułożysz sobie listę ważnych zadań. Będzie trochę pracy, ale tego właśnie potrzebujesz. Chcesz być potrzebny? To teraz będziesz wiedział, jak to zrobić.

Bliźnięta
Seria wyzwań i zadań postawi Cię na nogi i wprawi w stan gotowości. Zanim podejmiesz wiążące decyzje, skonsultuj swoje stanowisko z ludźmi bardziej doświadczonymi. Poszukaj też odpowiedzi na trudne pytania i nie upieraj się wyłącznie przy swojej racji. Masz mądre pomysły, ale czasem nie są one adekwatne do konkretnej sytuacji.

Rak
Nie zbawiaj ludzkości kosztem własnej rodziny. Jeżeli angażujesz się w pomoc dla innych, odpowiedz sobie na pytanie, czego potrzebują Twoi bliscy i czy nie jesteś im potrzebny? Swoją nieobecnością i niedostępnością możesz kogoś bardzo rozczarować. Zauważ wagę spraw, nie zarzucaj, że Twoi bliscy zawsze przesadzają.

Lew
Staraj się być bardzo ostrożny i uważny. Jakaś niedoprowadzona do końca sprawa, jedno niesprawdzone zadanie, a może pojawić się bardzo kłopotliwa sytuacja. Jej naprawianie może zająć dłuższy czas i mocno Cię zdenerwować. Dlatego już teraz nie odpuszczaj sobie i działaj do końca.

Panna
Ktoś obserwuje Twoją pracę i docenia to, co robisz. Możesz liczyć na podwyżkę lub solidną premię. Pomoże Ci to rozsądnie zarządzać swoimi pieniędzmi i cieszyć się z ich posiadania. Przy okazji swoich starań możesz poznać kogoś, przy kim serce żywiej Ci zabije. Nie śpiesz się, pozwól uczuciu rozwijać się we właściwym tempie.

Waga
Doskonale znasz się na sprawach, które prowadzisz. Dlatego nie obawiaj się przedstawiać swoje stanowisko. Szczególnie, gdy ktoś zechce przewracać do góry nogami Twoje przemyślane działania. Jeśli nie masz siły decydenta, to przynajmniej dystansuj się od pozbawionych racji poczynań.

Skorpion
Przyjdzie Ci podejmować decyzje w wielu trudnych sprawach. Nie rób tego w pośpiechu ani bez wyraźnych przesłanek. Kompletnie nie możesz liczyć na to, że jakoś to będzie. Ważne będą tylko przemyślane działania i bardzo konkretne myślenie. Każde „być może" włóż między bajki. Wszelkie błędy zechcą mścić się tu i teraz.

Strzelec
Skutecznie wyplączesz się ze skomplikowanej i niechcianej sytuacji. Upewnij się tylko, czy Twoją decyzję popiera bliska Ci osoba. W końcu to właśnie jej chcesz zapewnić spokój i komfort. Gdy dostaniesz zielone światło, zacznij działać szybko i zdecydowanie. Będziesz zadowolony z ostatecznego efektu.

Koziorożec
Mogą pojawić się sytuacje, na które nie będziesz miał wpływu. Pojawi się wrażenie, że wszystko wymyka się z Twoich rąk. Nie szukaj winnych, bo w nerwowych chwilach usłyszysz kilka przykrych słów. Sporo będzie zależało od tego, jak będziesz odnosił się do ludzi z otoczenia. Wiele mogą Ci ofiarować, ale muszą chcieć.

Wodnik
Pieniądze, a właściwie ich brak, da Ci się we znaki. Zanim dotrą do Ciebie, pojawią się opóźnienia. Nie wszystkie zobowiązania zdążysz obsłużyć na czas. Potrzebne będą wyjaśnienia i tłumaczenia. Na szczęście trafisz na życzliwych urzędników, którzy uwierzą w Twoje zapewnienia. Poradzisz sobie bez płacenia kar pieniężnych.

Ryby
Mimo Twojego niepokoju, zdarzenia potoczą się zgodnie ze scenariuszem możliwym do przywidzenia. Wykażesz się wyobraźnią i kreatywnością. Dzięki temu praktycznie nic Cię nie zaskoczy. Stać Cię będzie na rady i, gdy trzeba, pocieszenie. Otocznie będzie podziwiać Twoją zimną krew i zdrowy rozsądek.

MICHAŁ SAGROL

KOMENTARZ str. 22

Podzielam zdanie wiceprezesa Chojniczanki. Bezpośrednie spadki w rozgrywkach ligowych na podstawie obecnych wyników to nonsens i wielka niesprawiedliwość wobec klubów. Nikt nie mógł przewidzieć takiego scenariusza. Może to doprowadzić do krachu w polskim futbolu. Wiele klubów mogłoby zniknąć z powierzchni ziemi. Musimy tę sytuację przeczekać i zobaczyć, na jakie rozwiązanie zdecyduje się Polski Związek Piłki Nożnej. Jednak wszystko teraz to „gdybanie". Nie wiadomo, kiedy skończy się pandemia. Według mnie szans na dogranie rozgrywek do końca nawet w maju i czerwcu nie ma wielkich. Jednak kto by się teraz martwił meczami piłkarskimi w obliczu zagrożenia, które niesie za sobą koronawirus? To przecież tylko rozgrywka. Są na świecie ważniejsze sprawy.

STANISŁAW KAMIŃSKI

KOMENTARZ str. 12

Poszukiwanie podejrzewanych o włamanie do kościoła to przykład, jaką potęga jest internet. Wystarczyło kilka godzin upublicznienia wizerunku włamywaczy, aby domniemani sprawcy znaleźli się w rękach policji. Już nieraz współdziałanie społeczeństwa i mundurowych kończyło się sukcesem. Jest jeszcze jeden pozytywny aspekt sprawy. Już samo pokazanie ich zdjęcia w internecie jest formą kary. Ich znajomi wiedzą teraz, kto się połasił na kościelne datki. Przed wiekami złodziei oraz innych przestępców również stawiano przecież na rynkach, aby społeczeństwo mogło ich sobie „obejrzeć".

JAK DOBRZE ZNAMY NASZ POWIAT? tel. 52 311 10 20

Możecie zgadywać, w jakim miejscu wykonano to zdjęcie. Osoba, która wskaże, gdzie została zrobiona fotografia i co przedstawia, zostanie nagrodzona. Mamy dla Was magiczny kubek „Czasu Chojnic". W ubiegłym tygodniu prawidłową odpowiedź podała **Renata Etmańska z Lubni**. Zdjęcie przedstawiało remizę w Wiecku. Na prawidłowe odpowiedzi czekamy w piątek od 8.00 rano pod numerem telefonu 52 311 10 20

rw

Klauzula informacyjna RODO znajduje się przy stopce redakcyjnej. Wysyłając odpowiedź na konkurs, uczestnik jednocześnie informuje, że zapoznał się z tą klauzulą oraz z regulaminem konkursu.

Szanowni Czytelnicy!

W związku z koronawirusem część pracowników „Czasu Chojnic" pracuje zdalnie. W trosce o naszych klientów wprowadziliśmy także nowe zasady zamieszczania ogłoszeń, podziękowań i nekrologów. Oczywiście nasza redakcja nadal jest czynna i nikogo nie wypraszamy, jeśli nie ma możliwości zdalnego zlecenia. Zawiesiliśmy także plebiscyt na Małą Miss i Małego Mistera (szczegóły na str. 14).

Cały czas publikujemy zdjęcia noworodków, ale dostęp do szpitala jest coraz bardziej ograniczony. Dlatego możliwe jest również przesyłanie fotografii nowo narodzonych dzieci mailem. Świeżo upieczonych rodziców, którzy chcieliby, aby zdjęcie ich maluszka ukazało się na łamach „Czasu Chojnic", prosimy o dodanie do zdjęcia opisu zawierającego: imię i nazwisko dziecka, miejscowość, wagę i wzrost oraz datę urodzenia. Maile można przesyłać na adres danka@czas.tygodnik.pl.

Sytuacja zmienia się każdego dnia, dlatego aktualne informacje staramy się na bieżąco przekazywać za pośrednictwem naszego serwisu internetowego: www.czas.tygodnik.pl. Zachęcamy także do śledzenia naszego profilu na Facebooku. Cały czas pracujemy, żeby dostarczać Wam sprawdzonych informacji lokalnych związanych z koronawirusem. Raz w tygodniu wszystko w pigułce znajdziecie oczywiście także w gazecie. Duże sklepy, kioski i saloniki prasowe są czynne, dlatego nasz tygodnik jest dostępny. Jeśli nie chcecie wychodzić z domu, to możecie też czytać gazetę on-line. Bieżący numer oraz wydania archiwalne można znaleźć na eprasa.pl.

Ramona Wieczorek

PODPATRZONE

W tym numerze piszemy o naradzie sołtysów z gminy Brusy. Z okazji Dnia Sołtysa otrzymali m.in. długopisy z grawerem. Na zdjęciu Marzena Leszczyńska, sołtys Wielkich Chełmów, i Regina Frymark, sołtys Małych Chełmów. **tekst sta, fot. dtn**

• JEST KULTURKA

Lista nadchodzących imprez jest tak długa, że nie wiesz, co wybrać? Albo wręcz przeciwnie – uważasz, że w Twojej okolicy nic się nie dzieje? Co tydzień zarekomendujemy Ci jakieś wydarzenie kulturalne albo napiszemy, dlaczego nie warto na nie tracić czasu. Poleca i odradza, całkowicie subiektywnie, Sylwia Hamerska, miłośniczka kina i sztuki, jurorka Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych.

Kilka tygodni izolacji w rodzinnym gronie, co może pójść nie tak? Ciekawe, czy Stanley Kubrick i Diane Johnson zadali sobie takie pytanie, pisząc scenariusz do „Lśnienia". Jeśli jest jeszcze ktoś, kto tego filmu nie widział, na czas kwarantanny go nie polecam, tak samo jak „Terminala" z Tomem Hanksem. Brak sportowych emocji i kulturalnych wydarzeń możemy zrekompensować sobie w domu, oglądając filmy i seriale oraz czytając książki. Ciekawą lekturę poleca Grzegorz Szlanga – „Źródło" Ayn Rand, które wywarło na nim wrażenie, gdy miał 19 lat i do którego właśnie planuje powrócić. Powieść wydana w 1943 roku ukształtowała część Amerykanów, a obok dramatu romantycznego czytelnik ma przed sobą rozprawę filozoficzną. Ciekawe, że bohater architekt, sprzeciwia się udaniu w stronę komercji, a wybiera indywidualizm, na przekór wielu osobom. Może tam znajdziemy odpowiedź na pytanie, czy lepiej jest pozostawać przy własnych pomysłach, nie tylko artystycznych, czy poddać się panującym podobnym gustom i poglądom. Kilka lat temu przeczytałam książkę „Klub filmowy" Davida Gilmoura, w której ojciec godzi się, aby jego nastoletni syn zrobił sobie roczną przerwę od szkoły pod warunkiem, że będzie oglądał tygodniowo po trzy filmy, które sam mu poleci. Ta fabuła może stać się teraz rzeczywistością, oglądajmy filmy i seriale wspólnie, by były tematem do dyskusji i otwierały okno na świat. Platformy cyfrowe, które są legalnym źródłem oglądania filmów, mogą się w tym przydać. Na HBO GO jest dostępny „Babylon Berlin", niemiecki serial ukazujący miasto na początku XX wieku jako kolebkę muzyki, sztuki i wolności obyczajowej w dobie rozwoju faszyzmu, a w końcu Wielkiego Kryzysu. Doskonała realizacja i dobrane role aktorskie wciągnęły mnie bez reszty. Kolejnym serialem wartym uwagi jest „Genialna przyjaciółka" na podstawie książki Eleny Ferrante. Poznajemy przedmieścia Neapolu lat 50. Jesteśmy obserwatorami wielkiej przyjaźni, dramatów rodzinnych, biedy, ciemnoty oraz przemocy, czyli rzeczywistości, z której właśnie bohaterki, niczym „małe kobietki" chcą się wyrwać. Oddanie tamtej rzeczywistości jest doskonałe, czuć na ekranie emocje, które na długo zostają z widzem. Żeby nie być tendencyjną, zapytałam męża, jaki serial na nim ostatnio wywarł wrażenie – jest to „Peaky Blinders" dostępny na platformie Netflix. Tu ponownie przenosimy się w lata 20. ubiegłego stulecia, tym razem do Birmingham. Znamy filmowe historie o tworzeniu się mafii włoskiej czy irlandzkiej i jej wpływach w Ameryce, czas na kawał historii z mafii angielskiej. Nie jest to opowieść czysto romantyczna, choć miejscami bywa, jest za to brutalna, więc bywa, że zasłaniam oczy. Kolejnym serialem na tej samej platformie jest „Lucyfer" opowiadający o odwiecznej walce dobra ze złem, ale też idealny dla fanów nadprzyrodzonych historii z opowieściami biblijnymi w tle. Mój nastoletni syn poleca tym, którzy jeszcze nie widzieli „Stranger Things", w którym oprócz paranormalnych zjawisk mamy historię wielkiej przyjaźni i pierwszych miłości, a nastoletnia córka dodała serial anime pt. „Smoczy książę".

Tyle o serialach, a do wspólnego rodzinnego oglądania dodam jeszcze serię filmów o najsłynniejszym filmowym archeologu – Indiana Jonesie, który podoba się wciąż i to widzom w każdym wieku, oraz powrót do cyklu Jamesa Bonda z Danielem Craigiem. Ponieważ lubię zaczynać od początku, więc już mamy za sobą filmy z rolami, w które wcielili się Sean Connery, Roger Moore, Pierce Brosnan, a nawet George Lazenby. Premiera najnowszych przygód Bonda przesunęła się z kwietnia na listopad, a obejrzenie „Casino Royale", „Quantum of Solace", „Skyfall" czy „Spectre" nie będzie stratą czasu.

Na kino familijne z młodszymi dziećmi HBO GO udostępnił „Króla Lwa" z 1994 i 2019roku oraz „Kopciuszka" w wersji filmowej w reżyserii Kennetha Branagha (oprócz tego zdolnego aktora), który ma na swoim koncie cztery ekranizacje Szekspira, jednego Harry'ego Pottera, pierwszą część Thora, a ostatnio daje się poznać jako spostrzegawczy detektyw Hercules Poirot.

Oglądajmy i czytajmy, na pewno wielu z nas ma książki w swojej bibliotece, do których kiedyś planowało jeszcze powrócić albo chciało znaleźć czas, by je przeczytać. Kończę „Zbrodnię i karę" i następnym krokiem będzie powrót do „Nieracjonalnego mężczyzny", „Wszystko gra", „Snu Kassandry" oraz „Zbrodni i wykroczeń" Woody'ego Allena. W domu nie musi być nudno!

ISSN 1734-0128

eprasa.pl 88526b7c68